

Raporty i analizy EUROREG 1/2009

Obszary metropolitalne w Polsce: problemy rozwojowe i delimitacja



**Maciej Smętkowski
Bohdan Jałowiecki
Grzegorz Gorzelak**



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

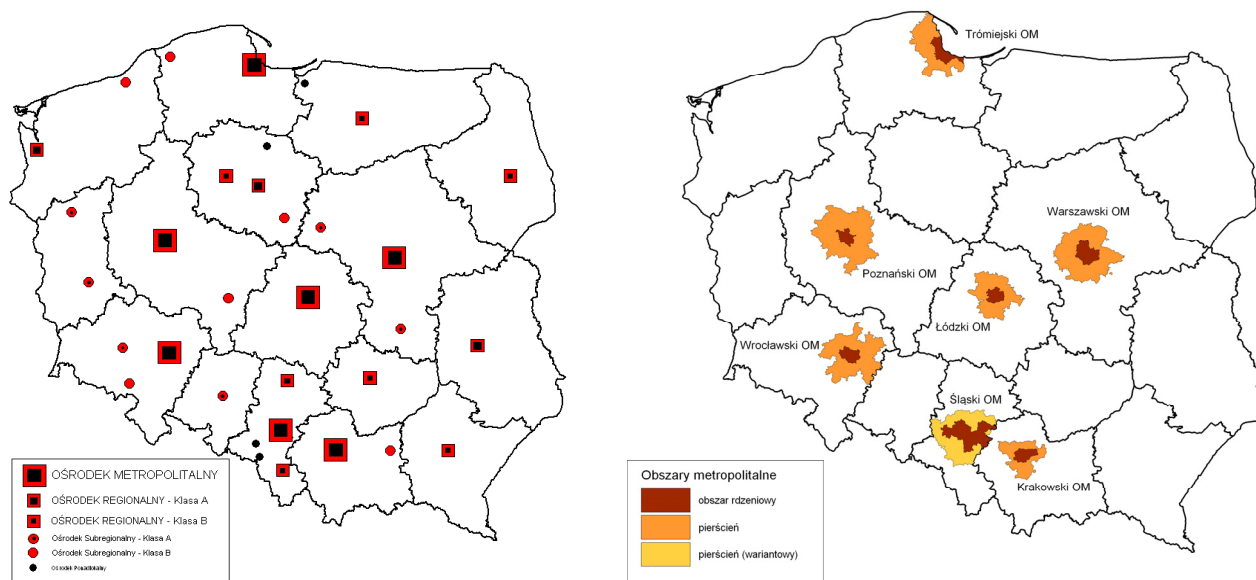
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



**Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych (EUROREG)
Uniwersytet Warszawski**

OBSZARY METROPOLITALNE W POLSCE: PROBLEMY ROZWOJOWE I DELIMITACJA

(Diagnoza problemów rozwoju obszarów metropolitalnych i rekomendacja delimitacji obszarów metropolitalnych w Polsce)



Autorzy:

Maciej Smętkowski, Bohdan Jałowiecki, Grzegorz Gorzelak

Raport został opracowany w ramach projektu „Zdiagnozowanie samorządu terytorialnego w wybranych aspektach jego funkcjonowania oraz wsparcie reformy decentralizacji publicznej” – Działanie 5.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Warszawa, maj 2008

Spis treści:

CZĘŚĆ I PODSUMOWANIE	3
CZĘŚĆ II RAPORT	4
1) Współczesne procesy metropolizacji.....	4
2) Zarys procesów metropolizacji w Polsce.....	23
3) Klasyfikacje ośrodków metropolitalnych.....	27
4) Metropolie w rządowych dokumentach strategicznych.....	33
5) Ośrodki metropolitalne w systemie osadniczym Polski.....	42
6) Zasięgi oddziaływania ośrodków metropolitalnych.....	53
7) Kryteria i wskaźniki delimitacji obszarów metropolitalnych w ujęciu wariantowym.....	62
8) Potencjalne obszary metropolitalne w Polsce – podstawowa charakterystyka.....	73
9) Ograniczenia rozwoju obszarów metropolitalnych i możliwości wykorzystania ich potencjału społeczno – gospodarczego	77
CZĘŚĆ III ANEKSY.....	85
Aneks 1) Podział klasowy ośrodków miejskich o liczbie powyżej 90 tysięcy mieszkańców.....	85
Aneks 2) Porównanie ośrodków metropolitalnych pod względem wybranych wskaźników społeczno-gospodarczych w 2005 r.....	87
Aneks 3) Inne wybrane metody wyznaczania zasięgu aglomeracji i obszarów metropolitalnych w Polsce.....	89
Aneks 4) Wyniki zastosowania modelu rozwoju układu lokalnego (WPRD) do delimitacji obszarów metropolitalnych w roku 2000 i 2003.....	90
Aneks 5) Listy gminy wchodzących w skład obszarów metropolitalnych.....	91

CZĘŚĆ I PODSUMOWANIE

Metropolizacja jest jednym z najważniejszych wyznaczników współczesnego modelu rozwoju. Większość wielkich miast krajów wysoko rozwiniętych i niektóre z wielkich miast krajów rozwijających się stało się ośrodkami nowoczesnej, wysoko wydajnej gospodarki o dominacji usług – w tym naukowych, doradczych, finansowych, publikacyjnych i medialnych. Ośrodki te są siedzibami zarządów globalnych korporacji, stając się centrami podejmowania decyzji o zasięgi międzynarodowym, często ogólnoświatowym. Są to jednocześnie miejsca, w których rodzą się nie tylko innowacje technologiczne, ale także nowe wzorce kulturowe, style życia i wartości. Metropolie są dobrze skomunikowane ze światem. Ich zasoby kulturowe powodują, iż są atrakcyjnymi miejscami odwiedzin, przyciągając turystów z całego niemal świata, w tym szczególnie turystów „biznesowych”.

Metropolie są centrami wymiany dóbr, kapitału i idei. Wymiana ta dokonuje się głównie w światowej sieci metropolitalnej. W sieci tej krążą także przedstawiciele „klasy metropolitalnej” – wysoko kwalifikowani menedżerowie, uczeni, twórcy kultury i pracownicy mediów. Przedmiotem wymiany są zasoby wysokiej jakości, co powoduje, iż wymiana ta jest znacznie bardziej intensywna między poszczególnymi ośrodkami metropolitalnymi, niż między nimi a ich zapleczem regionalnym. W rezultacie, różnice terytorialne w większości krajów rosną, bowiem metropolie - koncentrując sektory o wysokim tempie wzrostu - rozwijają się szybciej, niż większość obszarów pozametropolitalnych.

Metropolie, będąc atrakcyjnymi lokalizacjami biznesu i stwarzając dobre warunki życia, przyciągają nowych mieszkańców. Wzrostowi liczby ludności towarzyszy powiększanie się terytorium metropolii, głównie w wyniku suburbanizacji – nie tylko mieszkań, ale i usług. Wydłużeniu ulegają dojazdy do pracy, placówek handlowych i kulturalnych. Rozbudowie ulegają sieci infrastruktury komunalnej: energetyczne i wodno-kanalizacyjne, a gospodarka odpadami obejmuje większe obszary. Wymaga to nowego sposobu zarządzania coraz większymi i coraz bardziej złożonymi organizmami miejskimi i poszerzającym się ich bezpośrednim zapleczem.

Proces metropolizacji jest szczególnie widoczny w krajach, które relatywnie niedawno włączyły się w obieg gospodarki globalnej – w tym w krajach postsocjalistycznych. Wśród europejskiej krajów b. bloku wschodniego Polska znajduje się w relatywnie korzystnej sytuacji, bowiem nie tylko jedno (jak w pozostałych krajach tej grupy), ale kilka miast zaznacza swoją obecność na mapie Europy. Polskie dokumenty strategiczne w coraz większym stopniu odnotowują rosnące znaczenie ośrodków metropolitalnych w rozwoju kraju i w umacnianiu jego powiązań z układem międzynarodowym.

Jak wynika z przeprowadzonych porównań, Warszawa jest jedynym polskim miastem, które można nazwać wykształconą metropolią, choć – w skali międzynarodowej – relatywnie niskiego rzędu. Poza Warszawą dość dobrze rozwinięte funkcje metropolitalne demonstrują miasta ponad 500-tysięczne - Poznań, Wrocław, Kraków, Trójmiasto, a także Konurbacja Śląska oraz Łódź. Pozostałe polskie miasta, znacznie mniejsze ludnościowo, nie wykształciły funkcji metropolitalnych.

Zamieszczone w Raporcie wyniki badań – ograniczone do statycznych ujęć statystycznych, bowiem określenie dynamicznych powiązań funkcjonalnych nie jest możliwe bez przeprowadzenia kompleksowych badań empirycznych - pozwalają także na określenie zasięgów oddziaływania wymienionych wyżej ośrodków metropolitalnych. Oddziaływania te sięgają do 50 km, choć ich intensywność szybko maleje w miarę oddalania się od centrum miasta.

CZĘŚĆ II RAPORT

1. Współczesne procesy metropolizacji

Co to jest metropolia?

Metropolia nie doczekała się precyzyjnej prawnej i/lub statystycznej definicji. Przyjmuje się dość powszechnie, że jest to miasto liczące milion i więcej mieszkańców. Próg ten w przypadku metropolii regionalnych obniża się zazwyczaj do 500 000. Obok tego ilościowego kryterium bierze się pod uwagę cechy morfologiczne i funkcjonalne. Struktura morfologiczna aglomeracji musi się składać z trzech komplementarnych obszarów: jądra miasta; przedmieść; i strefy podmiejskiej. W przypadku tej ostatniej nie istnieje ścisła delimitacja, toteż w zależności od wielkości obszaru zurbanizowanego strefa podmiejska może się rozciągać w promieniu od kilkunastu do kilkudziesięciu kilometrów. Metropolia - obok wielkości i morfologicznej złożoności - musi mieć także rozbudowane funkcje egzogeniczne powiązane w skali globalnej z innymi metropoliami. Powiązania te są czynnikiem sprzyjającym dla lokalizacji inwestycji, które są mniej ryzykowne na dużym rynku pracy, w miejscu gdzie łatwy jest dostęp do szerokiego wachlarza podwykonawców i różnego rodzaju usług. Metropolie są zatem węzłami przepływów w sieciach transportowych, komunikacyjnych, oraz węzłami wiązek kontaktów między przedsiębiorstwami produkcyjnymi, handlowymi oraz bankami i innymi instytucjami finansowymi (Por. Bernié-Boissard, 2008).

Od miasta do metropolii

Obecnie na kuli ziemskiej istnieje ponad 400 miast liczących milion i więcej mieszkańców, z czego jedna trzecia w Azji. W 1960 r. wśród 10 największych światowych metropolii, 4 znajdowały się w Europie, obecnie w tym rankingu nie ma już żadnej i wszystkie, z wyjątkiem Tokio i Nowego Jorku, położone są w tzw. Trzecim Świecie.

Tabl. 1. Dziesięć największych metropolii w drugiej połowie XX wieku

1960 r		1980 r		2000 r.	
Metropolia	Liczba ludności w milionach	Metropolia	Liczba ludności w milionach	Metropolia	Liczba ludności w milionach
Nowy Jork	14,2	Tokio	17,7	Meksyk	25,8
Londyn	10,7	Nowy Jork	15,6	Sao Paulo	24,0
Tokio*	10,7	Meksyk	14,5	Tokio	20,2
Szanghai	10,7	Sao Paulo	12,8	Kalkuta	16,5
Ren-Ruhra	8,7	Szanghai	11,8	Mumbai	16,0
Pekin	7,3	Londyn	10,3	Nowy Jork	15,8
Paryż	7,2	Buenos Aires	10,1	Seul	13,8
Buenos Aires	6,9	Kalkuta	9,5	Teheran	13,6
Los Angeles	6,6	Los Angeles	9,5	Szanghai	13,3
Moskwa	6,3	Ren-Ruhra	9,5	Rio de Janeiro	13,3

*Tokio wraz z Yokohamą. Źródło: T. Paquot (1996).

Jest to zupełnie nowa sytuacja, ponieważ większość metropolii kształtuje się w oderwaniu od tradycyjnych modeli i archetypów miasta, które nadal funkcjonują w naszej świadomości, metropolie rozwijają się względnie niezależnie od podłoża kulturowego danego kraju, według podobnego globalnego schematu i to nie tylko dlatego, że zglobalizowany przemysł budowlany oferuje wszystkim podobne wzory architektoniczne, ale także dlatego, że metropolia wytwarza swoiste struktury społeczne i style życia.

U progu XXI wieku już większość mieszkańców ziemi mieszka na obszarach zurbanizowanych, a obecne stulecie będzie wiekiem metropolii. Dziś już np. można mówić o metropolii Europa, jeżeli popatrzeć na obszar tzw. Europejskiego Pentagonu „rozpiętego” na Londynie, Paryżu, Hamburgu, Monachium i Mediolanie, który zajmując jedynie 14% powierzchni 25 krajów Unii Europejskiej, jest zamieszany przez 32% mieszkańców tego obszaru i dostarcza aż 43% produktu globalnego brutto. Europejskie metropolie – Paryż, Londyn, Frankfurt i kilkanaście innych tworzą sieć wzajemnie ze sobą powiązanych gospodarczo i społecznie ośrodków. Nawet ta „druga Europa” - Środkowa i Wschodnia, odczuwa wpływ tego procesu i ma także szansę, mimo wiekowych zapóźnień, wytworzyć bieguny metropolitalnego wzrostu o znaczeniu ponadkrajowym.

Na temat współczesnych przekształceń przestrzeni miejskich, które zmieniają zarówno swoją treść jak i formę istnieje już obszerna literatura, której autorzy są mniej więcej zgodni co do kierunku przemian. *„Miasto przybiera postać sieci utworzonej przez ścisłe relacje między odległymi miejscami. Pustka jest stale odtwarzana w tym ‘mieście archipelagu’, gdzie w pełni widoczne są efekty linii i tuneli. To miasto ‘materializuje się przez ruch’ (Beaucire). Miasto sieć zastępuje miasto terytorium, miasto interaktywne zastępuje aktywne (Virilio). Węzły są tak samo ważne jak strefy, połączenia bardziej niż granice, czas tak samo lub bardziej niż przestrzeń. Koncepcje te dotyczą zatem także przekształceń istoty miejskich relacji: zamiast dominacji relacji wertykalnych między centrum a peryferiami przeważają niehierarchiczne relacje sieciowe”* (Cattan, Berroir 2006).

Kilka tysięcy lat istnienia miasta wytworzyło w kulturze europejskiej wzorzec, który pozwalał na bezrefleksyjne identyfikowanie tego miejsca i jego mieszkańców. Wzorzec ten scharakteryzował w swoim czasie Max Weber, pisząc, że miasto tworzące wspólnotę mieszkańców musi posiadać następujące cechy: fortyfikacje; rynek; własny sąd z przynajmniej częściowo odrębnym prawem; stowarzyszenia oraz częściową autonomię i władze wybierane z udziałem obywateli (Weber 1992). Mury obok funkcji obronnej pełniły także rolę symboliczną oddzielały swoich od obcych. Miasta od dawna, pomijając reliktowe przykłady jak Carcassonne czy Paczków, nie są już otoczone murami, ale jeszcze stosunkowo niedawno dobrze odróżniały się od wiejskiego otoczenia.

Metropolia zaś rozlewa się w przestrzeni i nie ma wyraźnie określonych granic, a obszary o odmiennych funkcjach i zróżnicowanej zabudowie są przemieszane i nakładają się na siebie. Miasto przyjmując kiedyś ludzi z zewnątrz nadawało im specyficzny status. *„Miejskie powietrze czyniło wolnym”* mówiono w średniowieczu. Obecnie mieszkaniem metropolii nie jest członkiem społeczności lokalnej i jest coraz bardziej oderwany od miejsca. Metropolie są przykładem Castellsowskiej „przestrzeni przepływów” (Castells 1998), ponieważ zaludniające je populacje są w ciągłym ruchu. Dotyczy to wszystkich, nie tylko turystów i włóczęgów, ale

także w mniejszym lub większym stopniu ogółu mieszkańców, chociaż ruch ten jest także społecznie determinowany. I tak np. średnia codzienna długość podróży francuskich kadr wyższych w Paryżu wynosi 29 km, urzędników 23 km, a robotników tylko 15 km (Burgel, 2006). Metropolia wytwarza cywilizację jednostek i - jak pisze Alain Bourdin - jest społecznym wytworem, który powstaje i rozwija się w ciągłym ruchu powodującym stałą nierównowagę (Bourdin 2005).

Jedną z ważnych cech konstytutywnych miasta był rynek, natomiast metropolia sama jest gigantycznym rynkiem, towarem i informacją. *„Metropolia jest gigantyczną strukturą podaży, w której rozwijają się partykularne i autonomiczne struktury (np. osławione gated communities), w których każdy ma swobodę wyboru przynależności, podobnie jak może wybrać swoją religię, miejsce zamieszkania czy sposób podróżowania”* (Bourdin, 2005 cyt. s.88) .

Michel Bassand (2007) zauważa, że zbiorowości miejskie w swojej historii organizowały się w trzech formach: *cité* (greckie miasto państwo, europejskie miasto średniowieczne); miasta okresu industrializacji; a obecnie metropolii. Metropolia według cytowanego autora wyróżnia się swoim potencjałem demograficznym, zainwestowaną powierzchnią, węzłowym położeniem w sieci podobnych miast oraz systemem aktorów sprawujących władzę ekonomiczną i polityczną, którzy sterują rozwojem metropolii i dbają o jej spójność i tożsamość.

Metropolia – zdaniem Bassanda – zarządza: gospodarką, która generuje bogactwo, a w konsekwencji nierówności społeczne; autonomiczną sferą polityczną lansującą polityki publiczne; tworzy i animuje kulturę oraz złożone relacje; zagospodarowuje środowisko naturalne i obszar centralny; generuje ruchy ludności. Wszystkie te elementy i wiele innych tworzą złożoną strukturę społeczną i przestrzenną metropolii (Bassand 2007).

W metropoliach, w odróżnieniu od miast epoki przemysłowej nie produkuje się już w zasadzie towarów, ale świadczy usługi i wytwarza informacje. W metropoliach znajdują się siedziby wielkich korporacji i stąd płyną dyspozycje do zdelokalizowanych ośrodków produkcyjnych. Tu działają banki obsługujące te korporacje, kancelarie prawnicze, doradcze oraz firmy zajmujące się marketingiem i reklamą. Metropolie są także siedzibą środków masowego przekazu o zasięgu krajowym lub międzynarodowym, miejscem luksusowej konsumpcji mieszkańców i przybywających do metropolii gości, interesantów i turystów.

W wyniku tych procesów następuje silna segmentacja rynku pracy, podział na wysoko wykwalifikowanych, osiągających wysokie zarobki specjalistów i mało zarabiających, zagrożonych bezrobociem pracowników usług niskiej jakości, z których znaczna część pracuje w niepełnym wymiarze czasu. Wysoko wykwalifikowani specjaliści tworzą zaś nową klasę społeczną tzw. klasę metropolitalną, która funkcjonuje przemiennie w skali ponadnarodowej, w sieci wzajemnie powiązanych metropolii.

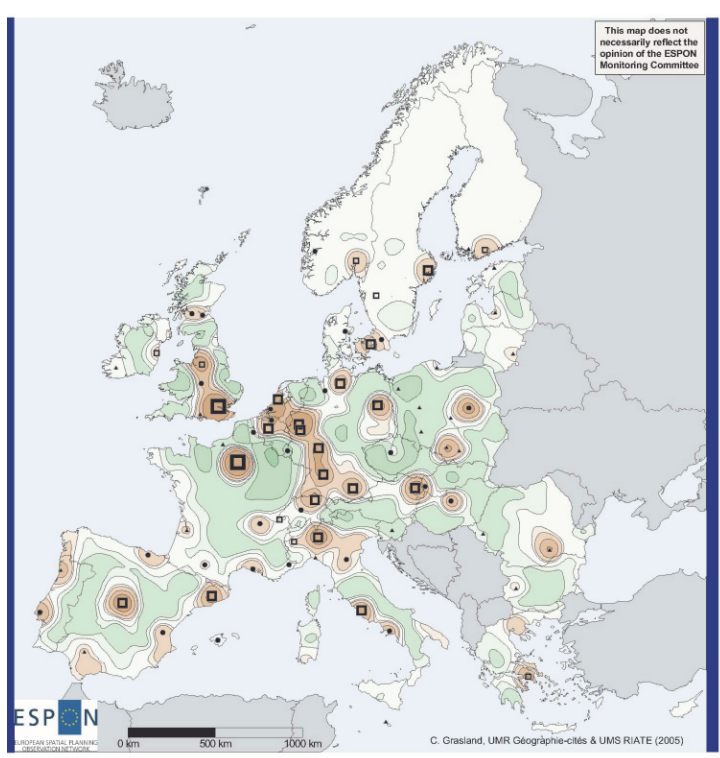
Elementami strukturyzującymi metropolie nie są już, jak kiedyś, miejsca wytwórczości i wymiany handlowej, ale budynki biurowe, w których znajdują się węzły światowych sieci, łączy i infostrady; świątynie kultury muzea i sale wystawowe; stadiony i miejsca zgromadzeń;

miejsca tranzytu, międzynarodowe lotniska i dworce kolejowe; obszary zabytkowe; centra handlowe i parki tematyczne (Por. Bourdin 2005).

Metropolie funkcjonujące w układach sieciowych są powiązane silniej ze sobą niż z otaczającym je zapleczem. Otoczenie metropolii ulega szybkiej peryferyzacji zachowując jedynie pewne znaczenie jako rezerwuuar słabo wykwalifikowanej siły roboczej oraz punktowo jako miejsce zamieszkania i rekreacji dla zamożnych mieszkańców. W rezultacie obserwować można polaryzację na centrum – metropolię i jej otoczenie - bliższe i dalsze peryferie.

We wszystkich krajach europejskich istnieje tendencja do powiększania się różnic między centrami i peryferiami. W niektórych krajach różnice te są szczególnie duże, toteż można mówić o postępującym wykluczeniu znacznego odsetka mieszkańców peryferii. Jest to wykluczenie zarówno ekonomiczne - z rynku pracy, jak przede wszystkim społeczne.

Ryc. 1. Polaryzacja metropolitalna Europy*



*Wielkość kwadratów odpowiada klasie metropolii w skali od 1 do 5; kolorami oznaczono relatywną wielkość PKB/mieszkańca i gęstość zaludnienia.

Źródło: ESPON

Drugim rodzajem polaryzacji są zróżnicowania wewnątrz metropolii. W metropoliach kontrast między bogactwem i biedą jest najbardziej widoczny. Wynika to nie tyle z bezwzględnej biedy, bo poziom życia jest ogólnie wyższy, ile ze szczególnego nagromadzenia bogactwa, które tam właśnie się koncentruje. Te zróżnicowania są także widoczne na przykładzie polskich potencjalnych metropolii, gdzie różnica na ich korzyść w porównaniu z otaczającymi je obszarami (z wyjątkiem Trójmiasta i Pomorza) jest wyraźnie widoczna.

Tabl.2. Ocena warunków materialnych (żyjemy bardzo dobrze i dobrze)

	Trójmiasto	Konurbacja Śląska	Kraków	Łódź	Poznań	Warszawa	Wrocław
Metropolia*	15,1	14,8	15,7	12,5	16,0	19,0	19,1
Województwo	23,5	11,0	12,1	7,8	13,5	12,2	11,4

* wg delimitacji M. Smętkowskiego (2007)

Źródło: CBOS 2007.

Silne zróżnicowania na tle społecznym, a w wielu europejskich metropoliach także na tle etnicznym, są stałym podłożem napięć i konfliktów.

Metropolie kształtują się w wyniku koncentracji ludności, która równocześnie rozprzestrzenia się na coraz większych obszarach co powoduje fragmentację poszczególnych elementów przestrzeni. W metropoliach pogłębia się znany już od dawna w miastach proces oddzielania miejsc zamieszkania od miejsc pracy, które są nawzajem niekompatybilne. Oddzielają się różne sfery działalności miejskiej. Handel detaliczny tradycyjnie rozmieszczony liniowo wzdłuż ulic grupuje się punktowo w wielkich centrach handlowych, a zamiast niego powstają placówki banków, lokale gastronomiczne i rozrywkowe. Dzielnice mieszkaniowe, skupiska pracy biurowej, strefy przemysłowe, parki technologiczne, instytucje kultury, wielkie stadiony, uniwersyteckie kampusy. Szpitale, dworce kolejowe i lotnicze są rozproszone i przemieszane na coraz większej przestrzeni. Poszczególne dzielnice mieszkaniowe specjalizują się niejako grupując ludność różniącą się swoim statusem społecznym i nierzadko pochodzeniem etnicznym. Na przedmieściach metropolii istnieją dekapitalizujące się wielkie zespoły mieszkaniowe z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, w centrum powstają luksusowe apartamentowce, a na peryferiach zespoły otwartej i zamkniętej (*gated communities*) zabudowy jednorodzinnej przemieszane z pozostałościami wiejskiej zabudowy, strefami przemysłowymi, centrami logistycznymi i galeriami handlowymi.

Ta przestrzenna struktura wymaga coraz dłuższych i bardziej skomplikowanych sieci wodociągowych, energetycznych, transportowych, komunikacyjnych i informatycznych, systemów odprowadzających ścieki, zbierających i utylizujących miliony ton odpadów produkowanych w metropolii.

Zbiorowość metropolitalna strukturalizuje się także w wielu współzależnych sieciach ułatwiających ruchliwość osób, dóbr i informacji. Wytwarza się nowy typ gęstych choć powierzchownych i zindywidualizowanych relacji społecznych. Uspołecznienie zmienia swój charakter i postępuje jego, jak to określa Manuel Castells, prywatyzacja. Po okresie solidarności mechanicznej charakterystycznej dla społeczności wioskowych i organicznej typowej dla społeczeństw industrialnych pojawia się, jak ją nazywa - solidarność „komutatywna” (przemienność - Acher, 2004).

Metropolizacja i jej skutki

Proces metropolizacji związany jest z przekształceniami w gospodarce, w sposobie wytwarzania przestrzeni, w społeczeństwie i w kulturze, które polegają na równoległym występowaniu następujących zjawisk:

- koncentracji wzrostu gospodarczego i miejsc pracy, w tym o najwyższej jakości, na obszarach znajdujących się w sieci międzynarodowych powiązań;
- despecjalizacji gospodarki regionalnej i miejskiej, która wynika z wyraźnej dominacji sektora usług, a różnice międzyregionalne widoczne są bardziej w jakości zatrudnienia niż w specyfice sektorowej;
- wzroście różnic między centrami i peryferiami i oraz częstotliwości i gęstości poziomych relacji między metropoliami;
- powiększaniu się nierówności między regionami i miastami oraz wewnątrz stref metropolitalnych;
- nasilającym się zróżnicowaniu czasoprzestrzennym między jednostkami. O ile ruchliwość mieszkaniowa a przede wszystkim okazjonalna części mieszkańców wzrasta bardzo szybko, to inni są coraz bardziej przywiązani do swoich miejsc bez perspektyw na pozytywną zmianę.

Powiązania sieciowe

Metropolie funkcjonują w międzynarodowych układach sieciowych. I tak np. stopień włączenia środkowoeuropejskich metropolii w sieci europejskie i światowe pokazują wyniki badań „Globalization and World Cities - Study Group & Network” (GaWC).

Tabl.3. Wybrane miasta w europejskiej sieci powiązań

Powiązania globalne			Powiązania banków i instytucji finansowych		
Ranga	Miasto	Wskaźnik	Ranga	Miasto	Wskaźnik
1	Londyn	1,00	1	Londyn	1,00
2	Paryż	0,70	2	Paryż	0,79
3	Mediolan	0,60	3.	Frankfurt	0,70
4	Amsterdam	0,59	4	Madryt	0,69
5	Frankfurt	0,57	5	Mediolan	0,63
6	Bruksela	0,56	6	Bruksela	0,59
7	Zurych	0,48	7	Istambuł	0,55
8	Sztokholm	0,44	8	Amsterdam	0,54
9	Praga	0,43	9	Warszawa	0,53
9	Dublin	0,43	10	Düsseldorf	0,51
9	Barcelona	0,43	11	Moskwa	0,50
10	Moskwa	0,42			
10	Istambuł	0,42	15	Berlin	0,45
10	Wiedeń	0,42	16	Praga	0,44
10	Warszawa	0,42	17	Budapeszt	0,41
11	Lizbona	0,41	25	Bukareszt	0,23
11	Budapeszt	0,41			

....					
13	Berlin	0,36			
18	Bukareszt	0,25			

Źródło: opracowanie na podstawie P. J. Taylor (2003).

Miarą intensywności powiązań są relacje utrzymywane przez firmy działające w sferze usług dla przedsiębiorstw (reklama, księgowość, banki i finanse, ubezpieczenia, biura doradcze i prawnicze). Badania zostały zainicjowane w 2001 r. przez P.J. Taylor'a, G. Catalano i D.R.F. Walker'a, którzy wzięli pod uwagę 100 firm. Miasta były klasyfikowane w zależności od stopnia obecności danej firmy od 1 (firma nieobecna) do 5 (główna siedziba). Stopień powiązania danego miasta w sieci światowych metropolii jest zatem mierzony obecnością badanych przedsiębiorstw w największej liczbie miast oraz jej intensywnością. Dla każdego miasta siłę relacji przedstawiono jako procent w stosunku do najsilniej powiązanego miasta jakim jest Londyn. W cytowanym tutaj opracowaniu (Taylor 2003) autor rozpatrywał powiązania 35 europejskich metropolii. Według tej klasyfikacji Warszawa zajmuje miejsce w pierwszej dziesiątce przed takimi stolicami jak Lizbona, Budapeszt, Berlin, Rzym, Ateny, Oslo, Helsinki i Bukareszt, a nieco lepszą pozycję osiąga w przypadku powiązań banków i instytucji finansowych.

P.J. Taylor dokonał również klasyfikacji 25 europejskich miast w sieci powiązań globalnych, biorąc pod uwagę relacje banków, środków masowego przekazu, oraz organizacji poza rządowych. Warszawa w tych porównaniach zajmuje 25 miejsce na skali powiązań banków i 22 w przypadku środków masowego przekazu, nie jest natomiast notowana w sieci organizacji pozarządowych i instytucji badań naukowych. Tak więc stolica Polski zajmuje znaczące miejsce w sieci europejskich miast i ma szansę stać się najważniejszą metropolią Europy Środkowo – wschodniej (Bourdeau-Lepage, 2004).

Przepływy finansowe dokonują się głównie między kilkunastoma metropoliami i mimo znacznego rozproszenia działalności wielkich korporacji, 85% światowego przepływu kapitałów jest zarządzanych przez 20 metropolii, zlokalizowanych w najbogatszych państwach świata. Wielkie banki i towarzystwa ubezpieczeniowe bądź specjalizują swoje oddziały w zależności od rodzaju produktu i obsługiwanej części świata, bądź kupują firmy już zdomowione na danym rynku, oferujące najlepszą lokalizację z punktu widzenia kwalifikacji pracowników (Carroué, 2002). Zjawisko takie można było obserwować w Polsce i w innych krajach post socjalistycznych, gdzie większość banków znalazła się pod kontrolą firm zagranicznych.

Usługi zamiast produkcji

W metropoliach obserwuje się procesy dezindustrializacji i szybki rozwój różnego rodzaju usług.

Szczególne znaczenie mają usługi finansowe, o czym świadczą m.in. dane dotyczące zatrudnienia w tym sektorze. W Londynie (City) pracuje 300 tys. osób, w Nowym Jorku – 200 tys., w Paryżu i we Frankfurcie po 150 tys. Sektor finansów powoduje wzrost zatrudnienia także w innych sektorach: usługach, transporcie, komunikacji i mieszkalnictwie. Wagę tego sektora w gospodarce danego kraju pokazują także inne dane. I tak np. w Ile de France

sektor finansowy wytwarza 12% PKB Francji, a Londyńskie City - 6% PKB Wielkiej Brytanii (Carroué, 2002). Sektor finansowy składający się z giełd, banków, towarzystw ubezpieczeniowych, funduszy inwestycyjnych obsługiwany jest przez firmy prawnicze, reklamowe, środki masowego przekazu i wyspecjalizowane agencje Informacyjne. Wszyscy ci wzajemnie powiązani aktorzy decydują o znaczeniu i randze metropolii.

Ramka 1. Przykłady dezindustrializacji

W Berlinie w 1990 r. było w przemyśle 384 tys. miejsc pracy, natomiast w 1997 r. pozostało ich już tylko 167 000, a więc spadek wyniósł 60% (Krätke 2000). Podobne zjawisko wystąpiło w Paryżu gdzie liczba zatrudnionych w przemyśle spadła z 576 tys. w 1962 r. do 134 tys. w 1999, a więc o blisko 80% (Pinçon, Pinçon-Charlot, 2004). Dezindustrializację można również obserwować w Warszawie gdzie zatrudnienie w przemyśle zmalało z 239 tys. w 1971 r. do 120 tys. w 2004 r., a więc o 50%.

Metropolie to także miejsce gdzie wytwarzane są informacje. Zarówno stacje telewizyjne, takie jak CNN i BBC oglądane są na całym świecie, przekazują amerykański czy brytyjski punkt widzenia, rozpowszechniając metropolitalny styl życia. Podobnie jest w przypadku prasy, wydawany najpierw w Paryżu, a od 1999 r. w Singapurze, „International Herald Tribune” produkowany jest obecnie w 18 miastach na wszystkich kontynentach i sprzedawany w 184 krajach. Podobne zjawisko występuje w przypadku innych tytułów, jak np. „Newsweek”, który wydawany jest także w wielu krajach. Globalne są również magazyny dla kobiet, które jak np. „Elle” przy okazji promują francuskie produkty na całym niemal świecie. Tak więc także sieci środków masowego przekazu opłatają glob, a ich węzły splatają się w metropoliach. Globalne środki masowego przekazu, niezależnie od istnienia lokalnych nadawców, kształtują pośrednio opinię publiczną w wielu krajach, ponieważ nadawcy ci korzystają z serwisów światowych agencji informacyjnych: Reutersa, AFP, czy UPI. Tytuły te są także dostępne w Internecie – dla subskrybentów za darmo, dla pozostałych za opłatą otwierającą dostęp do danego tytułu oraz do archiwum (np. internetowe archiwum „The Economist” zawiera materiały opublikowane w tym tygodniku od 1997 r.)

Tabl. 4. Główni aktorzy metropolitalni

Sektory	Aktorzy
Finanse	Banki inwestycyjne, fundusze inwestycyjne, wielkie korporacje międzynarodowe, biura doradztwa finansowego, towarzystwa ubezpieczeniowe, banki centralne
Otoczenie biznesu	Agencje reklamowe, agencje <i>public relation</i> , specjalistyczne serwisy prasowe, państwowe urzędy statystyczne
Środki masowego przekazu	Prasa międzynarodowa i lokalna, agencje prasowe, stacje radiowe i telewizyjne, portale internetowe
Przestrzeń wyspecjalizowanej konsumpcji	Centra handlowo - rozrywkowe, wielkie domy mody, międzynarodowe hotele, parki tematyczne
Instytucje kulturalne rangi międzynarodowej	Zabytki klasy „0”, muzea, spektakle

Źródło: opracowanie własne.

W metropoliach wytwarzana jest także większość informacji przekazywanych i odbieranych przez Internet. W miastach tych znajduje się bowiem najwięcej serwerów, portali i domen, toteż większość informacji przekazywanych przez sieć krąży między metropoliami. Jest rzeczą oczywistą, że biernym i czynnym użytkownikiem sieci może być każdy, kto posiada komputer i łącze umożliwiające wejście do sieci, i choć możliwe jest to już niemal z każdego miejsca na Ziemi, nie zmienia to faktu, że nadawcy i odbiorcy w metropoliach są nie tylko najliczniejsi, ale także dominują zawartość sieci. I tak np. we Francji Paryż skupia 25% domen znajdujących się w tym kraju, podobnie w Hiszpanii, dwie największe metropolie mają 50% domen, podobnie jest w Szwecji i w Finlandii, gdzie stolice cechuje największy stopień rozpowszechnienia Internetu. Nieco inna sytuacja występuje w Niemczech, gdzie koncentracja jest mniejsza, chociaż Berlin, Monachium i Hamburg wyraźnie dominują. Również w USA, które skupiają ponad 50% wszystkich domen (drugie Niemcy jedynie 8,6%) występuje silna ich koncentracja w metropoliach. Pięć z nich: Nowy Jork, Los Angeles, San Francisco – Silicon Valley oraz Seattle i Washington DC koncentrują ok. 19% domen (Castells M. 2002).

Metropolie przyciągając miliony turystów, oferując im szeroki wachlarz usług turystycznych - począwszy od miejscowych zabytków świadczących o historii miejsca, przez liczne muzea skupiające arcydzieła sztuki wszystkich epok i budowle współczesnych mistrzów architektury, aż do bardziej lub mniej luksusowych hoteli, eleganckich butików i galerii handlowych oferujących odpowiednio drogie i prestiżowe produkty. Każda metropolia ma swoje symboliczne miejsca będące celem pielgrzymek licznych rzesz turystów. W Londynie są to Tower, British Museum, Tate Gallery i New Tate, w Paryżu - Luwr, Musée d'Orsay, Wieża Eiffel'a itd. , w Rzymie, to Bazylika św. Piotra, Colloseum, Schody Hiszpańskie, w Nowym Jorku Empire State Building, Metropolitan Art Museum itd.

W klasyfikacji atrakcji turystycznych bezkonkurencyjny jest Rzym, a na drugim miejscu Paryż, pozostałe miasta mając znacznie mniej turystycznych atrakcji i tak przyciągają miliony turystów. Obok zabytków i muzeów metropolie, jak już wspomniano, oferują bogatej klienteli możliwość dokonania atrakcyjnych a często unikatowych zakupów. Swoje towary oferują renomowane domy mody, jubilerzy, antykwariusze. Każda metropolia posiada swoją emblematyczną ulicę: Paryż – Avenue Montaigne, Londyn – Oxford Street, Rzym – Via Condotti i okolice, Mediolan – Via Monte Napoleone, Berlin – Kurfürstendamm, Wiedeń – Kärtner Strasse, itd. Przedstawiciele klasy metropolitalnej i bogatych turystów przyciągają takie nazwy jak: Cartier, Dior, Gucci, Vuitton, Lagerfeld i wiele wiele innych.

Ważne miejsce zajmuje także turystyka kongresowa. I w tym przypadku najbardziej atrakcyjne są wielkie metropolie i to głównie metropolie europejskie. Wśród miast, w których organizowanych jest rocznie ponad 100 spotkań z udziałem co najmniej 100 gości zagranicznych na pierwszym miejscu znajduje się Paryż (247), a następnie Londyn (200), Bruksela (185), Wiedeń (183), Amsterdam (137), Singapur (131), Genewa (108), Berlin (105), Lizbona i Kopenhaga (po 104) i Waszyngton (102). Stosunkowo dalsze miejsca w tej klasyfikacji zajmują Nowy Jork (92), Tokio (59) i Rzym (87) (Bailly i in., 2000).

Turystyka jest więc także ważną częścią gospodarki metropolii, chociaż jej rola się do tego nie ogranicza. Ważnym czynnikiem, który potem znajduje swoje odbicie w biznesie, jest

pozytywny obraz wyniesiony przez turystę z danej metropolii, utrwalając stereotyp miasta jako pięknego i atrakcyjnego miejsca, do którego warto powrócić i zachęcić do tego znajomych.

Fragmentacja i prywatyzacja przestrzeni

Metropolizacja indukuje cztery współzależne zjawiska, które powodują radykalne przekształcenia przestrzeni, w tym istotne ograniczenie przestrzeni publicznej charakterystycznej dla tradycyjnego miasta.

Pierwsze z nich polega na zmianie, przez wielkie międzynarodowe korporacje, wielofunkcyjnych centralnych dzielnic miast we względnie jednorodną przestrzeń biurową z niewielkimi aneksami usługowymi przeznaczonymi głównie dla pracowników i interesantów, a także budowę peryferyjnych dzielnic biznesowych (często w pobliżu transkontynentalnych lotnisk). W niektórych miastach korporacje te w trosce o swój *image* oddają w swoich kompleksach biurowych część prywatnej przestrzeni do użytku publicznego.

Kolejną przyczyną ograniczenia przestrzeni publicznej w miastach jest zmiana organizacji handlu, który skupia się w specjalnie zaaranżowanych obiektach położonych na ogół poza centralnymi obszarami metropolii.

W metropoliach, w porównaniu do tradycyjnego miasta, wzrasta także poczucie zagrożenia, szczególnie wśród zamożniejszych warstw społecznych. Percepcję potencjalnego ryzyka powoduje obecność w metropolii nie tylko ludzi określanych jako „społeczny margines”, ale także mniejszości etnicznych i w ogóle ludzi „obcych”. To poczucie zagrożenia jest jedną z przyczyn powstawania „osiedli za bramą” (*gated communities*).

Obecnie rytm życia codziennego zgodny z sekwencją: *tramwaj – praca – sen* zmienił się zasadniczo. Czas rozrywki to nie resztką pozostała po godzinach pracy, ale coraz większe wymieszanie tych sekwencji. W miejscach pracy powstają urządzenia służące wypoczynkowi: restauracje, kluby, siłownie itp., centrom handlowym towarzyszą restauracje, kina, kręgielnie. W związku z tymi zjawiskami już w latach dziewięćdziesiątych w krajach zachodnich wydatki na rozrywkę wzrastały dwukrotnie szybciej niż wydatki ogółem (Gravari-Barbas, 2001). Pojawia się więc zapotrzebowanie na przestrzenie ludyczne.

Przestrzenie biurowe

Wzrost znaczenia wyższego segmentu usług, powoduje zapotrzebowanie na biura, tak aby móc pomieścić stale wzrastającą liczbę pracowników. Wywołuje to z kolei zmiany w zabudowie dzielnic śródmiejskich, ponieważ centralna lokalizacja jest bardziej dostępna ze wszystkich punktów aglomeracji, a ponadto zapewnia lokalizującym się tam przedsiębiorcom, prestiżowy adres. Wysoka ranga dzielnic centralnych wynika zwykle z bliskości historycznej części miasta i obecności monumentalnych budowli. Biura wypierają więc z centrów funkcję mieszkaniową, a towarzyszą im eleganckie sklepy i galerie handlowe - miejsca luksusowej konsumpcji, które dodatkowo wzmacniają prestiż tej przestrzeni.

Do najbardziej znanych przestrzeni biznesowych należy niewątpliwie londyńska City, zwana także Central Business District. Na powierzchni 2,5 km² znajduje się siedziba Banku Anglii oraz zarządy wielu banków komercyjnych, giełda, towarzystwa ubezpieczeniowe, a także

siedziba Lorda Mayora. W miejscu tym pozostali jedynie nieliczni mieszkańcy, jedynie ok. 5 tys., podczas gdy w 1931 r. było ich 11 tys., a w początkach XIX wieku 130 tys.. W City natomiast pracuje codziennie 500 tys. osób dojeżdżając ze wszystkich stron regionu metropolitalnego.

Wielkie organizacje gospodarcze krajowe i międzynarodowe, nie mieszcząc się w centralnych obszarach metropolii, lub poszukując obniżki kosztów coraz częściej wybierają na swoje siedziby obszary bardziej ekscentrycznie położone w stosunku do dawnego centrum, a często nawet zupełnie peryferyjnie (*edge cities*). Na obszarach tych buduje się duże skupiska biur, którym niemal zupełnie nie towarzyszą inne funkcje. Przykładem może być Frankfurt – Niederrad, gdzie na 18 ha zlokalizowano 60 tys. miejsc pracy biurowej, którym poza usługami gastronomicznymi towarzyszy jedynie hotel. Podobny charakter ma paryska Defense, tam jednak dominującej funkcji biurowej towarzyszy niewielka liczba mieszkań i duże centrum handlowe. W Warszawie przykładem takiej lokalizacji może być „Mokotów Business Park” tworzący zamknięty szlabanami, jak dawne granice państwowe, chroniony kompleks biurowy ze ściśle reglamentowanym dostępem.

Centra handlowe

Współczesna forma handlu hipermarket pojawił się w społeczeństwie masowym o odpowiednio dużej sile nabywczej gospodarstw domowych, którą zwiększała także praca zawodowa kobiet. Tej formie handlu sprzyjała również suburbanizacja i przenoszenie się przedstawicieli klasy średniej z dzielnic centralnych do obszarów podmiejskich. Hipermarket będący początkowo skupiskiem wielkopowierzchniowego sklepu i kilku drobnych punktów handlowych i usługowych stopniowo przekształcił się w centrum handlowe składające się z wielu wielkopowierzchniowych hal o charakterze wielobranżowym i specjalistycznym oraz kilkudziesięciu a nawet kilkuset sklepów o zróżnicowanej ofercie zarówno rodzajów produktów jak i ich standardu. Kolejnym etapem ewolucji był mall, czyli centrum handlowo – rozrywkowe skupiające obok placówek handlowych także szeroką gamę restauracji, barów, kawiarni oraz urządzeń rozrywkowych.

Ramka 2. Centra handlowe - przykłady

Pierwsze centra handlowe (shopping malls) powstały w Ameryce i obecnie składają się przeciętnie z 3 dużych hipermarketów, 200 mniejszych sklepów, 4 budynków biurowych, 2 hoteli, 15 restauracji i parkingów na 10 000 samochodów. Forma ta przyjęła się także w Europie, gdzie do największych obiektów należą: „Centrum O” w Oberhausen otwarte w 1996 r. niedaleko Duisburga w Niemczech, które zajmuje 83 hektary i przyciąga rocznie 10 milionów odwiedzających; „Bluewater” koło Londynu skupia 300 sklepów, restauracji, kawiarni i kin, a mall „Vasco da Gama” w Lizbonie wraz z centrum wystawowym i muzeum oceanograficznym tworzy ogromny kompleks handlowo – rozrywkowy. Centra handlowe pojawiły się także w Polsce i budowane są w bardzo szybkim tempie głównie w Warszawie, ale także w innych miastach.

Centra handlowe powstały w rezultacie wcześniejszych procesów: rozbicia zwartości miast, rozbudowy obszarów poza dotychczasowym terenem zainwestowania miejskiego, a przede wszystkim suburbanizacji. Powstanie centrów handlowych przekształca z kolei strukturę przestrzenno-społeczną miasta, zmieniając kierunki ciążenia i potoki ruchu, które zmierzają w różnych kierunkach, omijając centrum miasta. Jego przestrzeń staje się coraz bardziej

zdecentralizowana i zdehierarchizowana. Centra handlowe przyczyniają się także do wzrostu segregacji społecznej, upośledzając osoby starsze i niepełne, które nie mogą korzystać z samochodu. Centra zmieniają także geografie handlu. Placówki handlowe i usługowe, liczne poprzednio w centrach miast, nie wytrzymują konkurencji - najwcześniej upadają rzemieślnicy, następnie sklepy spożywcze, a wreszcie placówki oferujące standardowe produkty: odzież, artykuły gospodarstwa domowego itd. Zwolnione lokale zajmują oddziały banków, agencje turystyczne, punkty sprzedające telefony komórkowe oraz sklepy oferujące markową odzież i kosmetyki. Jedynie apteki utrzymują jak na razie swoje centralne lokalizacje. Tylko najbardziej luksusowe sklepy w centrach metropolii, przy takich ulicach jak rue Montaigne, rue Faubourg Saint Honoré w Paryżu, Bond street w Londynie, Fifth Avenue w Nowym Jorku czy Kurfürstendamm w Berlinie opierają się konkurencji centrów handlowych.

Spółeczności „za bramą”

Ryzyko w ponowoczesnym świecie staje się problemem codziennego życia. Związane jest ono ściśle z globalizacją w wielu jej wymiarach, które znajdują swoje odbicie w codzienności miliardów ludzi, którzy stykając się jednak nie tylko z globalnymi, ale także z lokalnymi zagrożeniami mają stałe poczucie lęku. Ponieważ trudno jest ograniczyć ryzyko globalizacji, można próbować zabezpieczyć się w skali lokalnej. Próbą takiego zabezpieczenia jest schronienie się w osiedlach „za bramą”, dające złudzenie bezpieczeństwa i ochrony przed wrogim otoczeniem. Powstają zatem nowe miejskie społeczności, których głównym, jeżeli nie jedynym spoiwem jest strach.

Fenomen „osiedli za bramą” najwcześniej rozwinął się w Stanach Zjednoczonych A.P. i w Ameryce Łacińskiej, ale wkrótce dotarł do Europy, w tym także do Polski, gdzie przybrał, szczególnie w Warszawie, spektakularne rozmiary. W Europie Zachodniej zjawisko to jest znacznie mniej rozwinięte. I tak np., we Francji wg szacunkowych danych w 2002 r. istniały 183 strzeżone osiedla, w tym jedynie 72 grodzone, pozostałe chronione były kamerami video, domofonami, a w 14 przypadkach zatrudniano dozorcę (Billard i in., 2005). Podobnie w Niemczech zjawisko nie jest jak na razie rozpowszechnione, w Berlinie na granicy z Poczdamem np. istnieje tylko jedno takie osiedle „Arkadien”.

Na tym tle Warszawa, gdzie liczba „osiedli za bramą” przekracza 200, nie tylko osiąga, ale przewyższa amerykańskie statystyki. Zjawisko to budzi żywe emocje zarówno wśród zwolenników tej formy mieszkalnictwa, jak i jej przeciwników, a także zainteresowanie socjologów i dziennikarzy.

Tabl. 5. Odsetki respondentów mieszkające w Warszawie „za bramą”

Osiedla	Białołęka, Targówek	Kamionek	Górny Mokotów	Kabaty	Bemowo	Warszawa
Grodzone	13,9	23,8	12,2	44,8	7,2	20,4
Strzeżone	10,6	14,9	2,8	39,2	3,9	14,3

Źródło: Badania EUOREG (2008).

Chęć zapewnienia sobie bezpieczeństwa jest podawana jako główny motyw zamieszkania w zamkniętym osiedlu. Tymczasem jak wynika z badań CBOS duża większość mieszkańców polskich metropolii czuje się bezpiecznie w miejscu zamieszkania.

Tabl. 6. Poczucie bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania

Odpowiedzi	Gdańsk	Katowice	Kraków	Łódź	Poznań	Warszawa	Wrocław
Tak i raczej tak	84,2	68,6	83,4	73,3	83,9	82,6	81,3
Nie i zdecydowanie nie	15,8	31,4	16,6	26,7	16,1	17,4	18,7

Źródło: CBOS (2007).

Za poczuciem zagrożenia kryją się jednak także inne motywy, których respondenci niechętnie ujawniają. Jest to pogarda dla ludzi od nas biedniejszych, którym się nie powiodło, których nie stać na luksusowe mieszkanie, prywatne szkoły, zagraniczne wyjazdy. Są to postawy charakterystyczne dla dorobkiewiczów i nuworyszy, którym mieszkanie w zamkniętym osiedlu daje poczucie wyższości i zapewnia prestiż (Jałowiecki, 2004).

Przestrzenie ludyczne

W epoce po przemysłowej, kiedy gospodarkę napędza nie produkcja, ale informacja poszukuje się nowej siły miastotwórczej decydującej o metropolitalnym rozwoju. Siłą tą staje się kultura i rozrywka. Jak pisze Stefan Krätke (2000b) największym podsektorem gospodarczym Berlina są już obecnie usługi kulturalne. Coraz większa liczebność i gospodarcza rola warstw wykształconych w społeczeństwie stwarza zapotrzebowanie na dobra kultury i wysokiej jakości rozrywkę, które z kolei przyciągają do metropolii ludzi o wysokich kwalifikacjach. Jeżeli miasto ma się rozwijać nie wystarczą nowe miejsca pracy, ale niezbędne jest tworzenie klimatu twórczego środowiska (Florida, 2005).

Zapotrzebowanie na usługi kulturalne i rozrywkę ze strony klasy metropolitalnej (która zarówno mieszka w metropoliach jak się między nimi przemieszcza będąc najbardziej atrakcyjną częścią turystycznej publiczności), ale także unifikująca rola mediów, a przede wszystkim telewizji, powoduje globalizację oferty kulturalnej i rozrywkowej. Nic więc dziwnego, że wielkie międzynarodowe korporacje angażują się w różnego rodzaju przedsięwzięcia mające na celu rewitalizację przestrzeni miasta, które służą zarówno celom bezpośrednio reklamowym jak i kształtowaniu wizerunku firmy.

Wielkie korporacje były zawsze ważnymi aktorami wytwarzania przestrzeni metropolitalnej. Budowały swoje prestiżowe siedziby zatrudniały wybitnych architektów, dbały o najwyższą jakość wznoszonych budowli. Obecnie międzynarodowe korporacje nie ograniczają się już do budynków biurowych, ale w trosce o swój korzystny wizerunek angażują się w sponsorowanie aranżacji całych kwartałów zabudowy oraz budują okazałe siedziby mieszczące instytucje kultury. Dwie realizacje ostatnich lat zwracają przede wszystkim uwagę.

Jedną z nich jest Potsdamer Platz w Berlinie. Na tym obszarze znajduje się *Sony Center* tworzące miejski plac z restauracjami, kawiarniami, wielkim sklepem oferującym produkty koncernu, muzeum kinami, fontanną i ogromnym ekranem wyświetlającym różnego rodzaju, w tym reklamowe, obrazy. Po drugiej stronie Potsdamer Strasse znajduje się tzw. *Daimler City*, a w nim teatry i kina. W kompleksie tym znacznie wykraczającym poza sam plac pracuje ok. 8000 osób i przebywa codziennie ok. 80 000 gości. Nowa realizacja jest przestrzennie powiązana z wcześniejszym *Kulturforum* mieszczącym sale wystawowe oraz budynkiem będącym siedzibą sławnych Berlińskich Filharmoników.

Z kolei firma deweloperska powiązana z grupą bankowa „Suez” w dzielnicy Paryża - Bercy, w miejscu, w którym znajdowały się poprzednio składy wina, zaadaptowała piwnice i teren, na którym się znajdowały na centrum handlowo – gastronomiczne. Przedsiębiorstwo zarządzające zadbało przy tym o to aby działalność instalujących się tam firm skupiała się wokół czterech tematów: „natury” (sklepy ogrodnicze), „kultury” (księgarnie), „przygody” (agencje specjalizujące się w egzotycznych podróżach) i „gastronomii” (winoteki). Na całość, połączoną pasażem z biurowcem dewelopera, składa się jeszcze kino z 18 salami, które ma w programie zagraniczne filmy w wersji oryginalnej (Pinçon, Pinçon-Charlot, 2004). W centrum tym zastosowano tradycyjne materiały a aranżacja przestrzeni na podobieństwo wioski stwarza wyjątkowy klimat przyciągający intelektualistów i *bobos* czyli burżuazyjną bohemę¹.

Warto zauważyć, że podobne procesy uwidoczniają się także w dużych polskich miastach – przykładem SA tu poznański Stary Browar oraz łódzka Manufaktura – doskonałe rewitalizacje centralnie w mieście położonych dawnych budkowi, które utraciły swoje pierwotne funkcje i dzięki znacznym inwestycjom stały się typowymi dla metropolii ośrodkami handlu i rozrywki.

Metropolie i miasta konkurują w coraz większym stopniu jakością oferty kulturalnej i rozrywkowej przyciągającej nowych mieszkańców. W tym współzawodnictwie obok niekwestionowanych liderów takich jak Paryż czy Londyn biorą także udział wschodzące metropolie Europy Środkowej jak np. Praga i Berlin. To ostatnie miasto staje się od niedawna miejscem wydarzeń kulturalnych o światowej randze jak np. ekspozycja zbiorów MoMa (*Museum of Modern Art*) z Nowego Jorku, czy kolekcji sztuki nowoczesnej Friedricha Christiana Flicka w dawnym *Hamburger Bahnhof*.

Ruchliwość przestrzenna

Rozciągłość metropolii, fragmentacja przestrzeni i oddzielenie miejsc zamieszkania, pracy, usług powoduje coraz większą ruchliwość mieszkańców metropolii co wymaga organizacji coraz bardziej skomplikowanego systemu transportu indywidualnego i zbiorowego. W krajach zachodnich w ostatnich kilkunastu latach ruchliwość mieszkańców metropolii wzrosła

¹Termin *Bobos* wprowadził do obiegu na łamach New York Timesa David Brooks. Według definicji Anne Kinkelin to osobnik czytający Fryderyka Beigbedera, ubierający się sklepach GAP, spożywający zdrową żywność nienawidzący globalizacji, ale mający portfel wypchany akcjami i żonglujący paradoksami tak samo zręcznie jak swoim palmtopem.

ponad trzykrotnie. Mieszkaniec zachodnich metropolii jeszcze nie dawno przemierzał średnio dziennie 3 kilometry, a obecnie 10.

Ramka 3. Ruchliwość w metropoliach – przykład metropolii paryskiej

Mieszkańcy metropolii paryskiej (l'Île-de-France) poświęcają średnio 83 minuty dziennie na przemieszczanie się. Każde z nich trwa minimum 24 minuty. Na pierwszym miejscu znajduje się samochód (58%), na kolejnym transport szynowy (32,5%), 4% przemieszcza się pieszo, 2,5% autobusami, a 2% rowerem. Odległość miejsca zamieszkania od miejsca pracy wynosi średnio 9,8 km, miejsca zamieszkania i miejsca wypoczynku – 4,4. Pozostałe podróże (na zakupy, do szkoły, w celu załatwienia spraw osobiste itp.) wymagają pokonania średnio 2,9 km. Osoby przemieszczające się pieszo (średnio 15 minut) udają się do pobliskiej szkoły lub na zakupy (Bernié-Boissard, 2008).

W Polsce nie ma badań informujących o czasie przemieszczeń, ale istnieją dane informujące o sposobie poruszania się w metropoliach.

Tabl.7. Sposoby przemieszczania się do pracy w obszarach metropolitalnych*

	Trójmiasto	Konurbacja Śląska	Kraków	Łódź	Poznań	Warszawa	Wrocław
Samochód	43,5	43,9	41,7	40,1	46,8	42,9	48,9
Autobus	32,6	41,6	37,1	41,1	25,7	51,4	33,8
Tramwaj	6,8	14,3	26,5	28,9	23,1	23,1	21,7
Metro	-	-	-	-	-	16,2	-
Kolej	12,8	3,2	1,1	1,0	3,4	6,0	2,5
Rower	4,5	6,1	3,7	5,8	7,6	5,5	7,7
Piechotą	29,2	28,0	18,5	21,6	26,0	20,4	26,4

* wg delimitacji M. Smętkowskiego (2007)

Źródło: Badania CBOS, 2007.

Odsetek osób przemieszczających się samochodem jest dość podobny w metropolii paryskiej i polskich aglomeracjach. Natomiast zarówno w Warszawie jak i w innych polskich potencjalnych metropoliach, w porównaniu do metropolii paryskiej, znikomą rolę odgrywa transport szynowy, natomiast bardzo dużą autobusowy. Indywidualne użytkowanie samochodu i autobusów powoduje spiętrzenie ruchu na drogach, spowalnianie ruchu i zanieczyszczenie środowiska spalinami.

Ruchliwość jest podstawą relacji społecznych i przestrzennych, umożliwia więzi z innymi ludźmi i miejscami. Płaszczyzną relacji społecznych jest w mniejszym stopniu konkretne miejsce, a w większym przestrzeń przepływów. Ograniczenie ruchliwości powoduje natomiast upośledzenie i wykluczenie społeczne.

Metropolitalna struktura przestrzenno-społeczna

W metropolii następuje silna segmentacja rynku pracy, podział na wysoko wykwalifikowanych, osiągających duże zarobki specjalistów i mało zarabiających, zagrożonych bezrobociem pracowników usług niskiej jakości, z których znaczna część pracuje w niepełnym wymiarze czasu. Postępuje więc silna segmentacja rynku pracy, podział na wysoko wykwalifikowanych, osiągających duże zarobki specjalistów i mało

zarabiających, zagrożonych bezrobociem pracowników usług niskiej jakości, z których znaczna część pracuje w niepełnym wymiarze czasu.

Część klasy średniej osiągająca wysokie dochody, ale nie posiadająca na ogół majątku przyjmuje specyficzny styl życia i przekształca się w klasę metropolitalną. Podstawowe cechy tego stylu życia to dążność do kariery, pracoholizm, luźne związki seksualne, odkładanie założenia rodziny, a szczególnie posiadania dzieci na później, luksusowa konsumpcja, względnie szerokie kontakty międzynarodowe, stosunkowo znaczne wykorzenienie lokalne i wyraźna identyfikacja kosmopolityczna. W odróżnieniu od tradycyjnej burżuazji, pozycja klasy metropolitalnej opiera się głównie na kapitale kompetencji, bez których współczesne społeczeństwo nie mogłoby funkcjonować.

Segregacja społeczna w przestrzeni powoduje, że osoby o podobnym poziomie wykształcenia, dochodu i kapitału kulturowego żyją w enklawach mając ograniczone możliwości kontaktów z innymi. Nie dysponujemy danymi pozwalającymi określić poziom koncentracji klasy metropolitalnej, ale można o niej wnosić pośrednio na podstawie danych o rozmieszczeniu osób z wyższym wykształceniem na przykładzie Warszawy.

Tabl. 8. Wykształcenie respondentów

	Białoleka, Targówek	Kamionek	Górny Mokotów	Kabaty	Bemowo	Warszawa
Podstawowe	7,2	14,9	6,1	2,8	10,0	23,8
Średnie	63,3	51,9	56,9	51,9	66,7	55,6
Wyższe	29,4	31,5	35,9	44,8	23,3	20,6

Źródło: Badania EUROREG (2008), CBOS (2007).

Ograniczenie możliwości wzajemnego przekazu kulturowego powoduje poczucie wzajemnej obcości, a nierzadko wrogości. Segregacja obejmując także szkolnictwo podstawowe, a nieraz i średnie zmniejsza szanse ruchliwości społecznej. Najważniejszym skutkiem tego zjawiska jest fakt, że dzieci z biednych rodzin lub mających problemy integracyjne są skazane na sąsiedztwo gdzie niepowodzenia szkolne są regułą, podczas gdy dzieci zamożniejszych rodzin wyrastają w środowisku, w którym niepowodzenia szkolne są rzadkością (Maurin, 2004).

Dawny charakterystyczny dla miasta XIX i XX wieku spolaryzowany układ klasowy ulega w znacznej mierze fragmentacji. Wraz z wyprowadzką przemysłu, który dominował przez dwa stulecia w krajobrazie miast ze społecznego pejzażu znikła także klasa robotnicza zastąpiona przez amorficzną i silnie zróżnicowaną kategorię pracowników usług, do których z jednej strony zaliczają się przedstawiciele klasy metropolitalnej z drugiej pracownicy usług niskiej jakości. Klasa robotnicza była dla dominującej w mieście burżuazji „klasą niebezpieczną”, zagrażająca spokojowi i porządkowi społecznemu. We współczesnych metropoliach symbolicznym i kulturowym „następcą” tej niebezpiecznej klasy stali się mieszkańcy „etnicznych” przedmieść, blockersi i dresiarze². To przed nimi właśnie w

²Hipotezę taką przedstawiła Dr Małgorzata Jacyno w dyskusji nad referatem B. Jałowieckiego na jednym z seminariów w IFiS PAN.

zamkniętych osiedlach chronią się przerażeni członkowie klas średnich i klasy metropolitalnej.

Zarządzanie metropoliami

Metropolie są skomplikowanymi strukturami składającymi się z części centralnej, w Europie dawnego miasta historycznego, przedmieść ukształtowanych w okresie pierwszej i drugiej industrializacji oraz strefy podmiejskiej w skład której wchodzi dawne wsie, mniejsze lub większe miasta, obszary niezabudowane oraz przestrzeń nowej urbanizacji mieszkaniowej, przemysłowej i handlowej. Zarządzanie tym skomplikowanym systemem technicznym i społecznym wymaga nowych metod i ich instytucjonalnej obudowy. W wielu krajach już od wielu lat podejmowane są próby tworzenia instytucji zarządzających obszarami metropolitalnymi niezależnie od podziałów prawno administracyjnych i elektoralnych.

We Francji np. istnieje obecnie 14 wspólnot miejskich skupiających co najmniej 500 000 mieszkańców. Te Publiczne Instytucje Współpracy Międzygminnej skupiają samodzielne jednostki terytorialne (gminy) i mają sześć obowiązkowych kompetencji: rozwój, zagospodarowanie gospodarcze, społeczne i kulturalne; przestrzenne zagospodarowanie wspólnego obszaru (plany); społeczne wyrównywanie warunków mieszkaniowych; zarządzanie usługami zbiorowymi (kanalizacja i gospodarka odpadami, wodociągi, ochrona przeciwpożarowa, cmentarze); ochrona i kształtowanie środowiska naturalnego i kulturowego (Por. Bernié-Boissard 2008, prac. cyt. s.109).

W Niemczech do udanych inicjatyw należy Verband Region Stuttgart, w którym - w przeciwieństwie do modeli rozpowszechnionych w RFN - zaproponowano bezpośrednio i proporcjonalne wybory 80 przedstawicieli obszaru metropolitalnego, a nie pośrednie przez rady miejskie, tak aby uniknąć zależności radnych metropolitalnych od rad poszczególnych gmin.

Obok kompetencji w zakresie planowania przestrzennego, co jest powszechne także w innych aglomeracjach niemieckich, Verband otrzymał cztery dodatkowe kompetencje:

- transport publiczny, a więc kolej regionalną oraz miejski transport zbiorowy, który był dotychczas zarządzany przez spółki komunalne;
- gospodarkę odpadami, poprzednio w gestii spółek powiatowych;
- rozwój gospodarczy i turystykę regionalną, we współpracy z gminami oraz nowym organizmem prywatnym;
- funkcje fakultatywne pod warunkiem uzyskania aprobaty 2/3 ogólnej liczby radnych metropolitalnych (targi, wystawy, imprezy kulturalne i sportowe) (Benz, Frenzel, 1999).

Te dwa przytoczone przykłady, i wiele innych, powoływania zarządów metropolii sterujących rozwojem obszaru metropolitalnego pokazują, że próby te:

- podejmowane są w wielu krajach Europy;

- napotykają opór przede wszystkim władz małych gmin zazdrosnych o swoje prerogatywy, a popierane są na ogół przez administrację centralną i środowiska biznesu;
- są przedmiotem interesów partii politycznych działających zarówno na scenie krajowej, regionalnej i lokalnej, które w zależności od okoliczności opowiadają się za lub przeciw reformom instytucjonalnym na obszarze aglomeracji;

We wszystkich analizowanych przypadkach, z wyjątkiem jednego (*Verband Region Stuttgart*) próby ustanowienia na obszarze funkcjonalnym metropolii jednolitej administracji wyłanianej w wyborach powszechnych zakończyły się niepowodzeniem. Nie znaczy to jednak, że te instytucjonalne eksperymenty kończyły się całkowitą porażką. Przeciwnie, we wielu przypadkach powstały mniej lub bardziej sformalizowane formy wzajemnej współpracy i koordynacji wysiłków w celu lepszego zarządzania i sterowania procesami rozwoju metropolii.

Tabl. 9. Formy organizacyjne, instytucje i aktorzy metropolitalnego zarządzania

Formy organizacyjne		Aktorzy	Zakresy współdziałania
Twarde	Miękkie		
Jednostka terytorialnej organizacji kraju, rada i prezydent wybierani w głosowaniu powszechnym. Gminy zachowują odrębność przy znacznie zmniejszonych kompetencjach.	Obligatoryjne związki gmin. Dobrowolne związki gmin Stowarzyszenia metropolitalne. Agencje rozwoju metropolitalnego	Rząd Partie polityczne Władze regionalne Samorządy Organizacje przedsiębiorców	Planowanie strategiczne Zagospodarowanie przestrzenne Transport publiczny Gospodarka odpadami Inwestycje metropolitalne Policja, straż pożarna Promocja

Źródło: opracowanie własne.

W tabeli przedstawiono formy organizacyjne rządów metropolii od najbardziej „twardych” – „rządu metropolitalnego” czyli odrębnej jednostki terytorialnej organizacji kraju „wyjętej” z całości obszaru do którego przed tym należała, aż do form najbardziej „miękkich” działających na prawach stowarzyszenia. Starano się także wyodrębnić możliwie szeroki wachlarz aktorów „metropolitalnej gry” oraz powszechnie występujące zakresy współdziałania, czy też transferu kompetencji w przypadku utworzenia odrębnej jednostki terytorialnej organizacji kraju.

Analiza przypadków pokazuje, że wszędzie, choć z różnym nasileniem, gminy kierują się partykularnym interesem, przy czym splot tych interesów może być różny. W wielu przypadkach chodzi o sprawy finansowe, niechęć do partycypowania w kosztach urządzeń obsługujących całą aglomerację kiedy udział w kosztach przypadających na mieszkańca danej gminy jest trudny do ustalenia, jak np. w przypadku transportu zbiorowego. Występuje także obawa przed ponoszeniem dodatkowych ciężarów przez gminy stosujące szeroki zakres pomocy społecznej. Ważna jest także obawa przed dominacją „większego” i niechęć

do podejmowania przez instytucje zewnętrzne decyzji wiążących gminę (zasada „nic o nas bez nas”), a także rywalizacja polityczna, kiedy w poszczególnych gminach rządzą różne partie polityczne.

Nieobojętne są także względy prestiżowe, jak również nastroje elektoratu, który nieufnie odnosi się do powoływania przez państwową lub regionalną biurokrację i technokratów form organizacyjnych, które z natury rzeczy są bardziej oddalone niż władze małej gminy od obywatela i trudniej poddają się demokratycznej kontroli.

Z drugiej jednak strony wśród czynników ułatwiających utworzenie „rządów metropolitalnych” jest poparcie lokalnego biznesu, który jest szczególnie zainteresowany wzrostem efektywności zarządzania obszarami metropolitalnymi i który wspiera te wysiłki finansując m.in. wspólnie z partnerami publicznymi wielkie inwestycje metropolitalne (prawie wszystkie miasta). Pytanie na ile przedsiębiorstwa należące do międzynarodowych korporacji można traktować jako „lokalny biznes” angażujący się w rozwiązywanie miejscowych problemów pozostaje otwarte. Z fragmentarycznych informacji dotyczących miast polskich można sądzić, że odpowiedź na powyższe pytanie jest pozytywna, ale niezbędne jest przeprowadzenie na ten temat bardziej szczegółowych badań.

Niezależnie jednak od tych trudności i często racjonalnie uzasadnionych sprzeciwów wydaje się, że przyszłość należy jednak do „rządów metropolitalnych” - wyodrębnionych z otoczenia jednostek terytorialnej organizacji kraju, które lepiej mogą mobilizować pozostające do dyspozycji zasoby ludzkie i materialne na rzecz rozwoju w konkurencyjnym świecie globalnej gospodarki.

Podsumowanie

Obserwacja dotychczasowego przebiegu procesów metropolizacji pokazuje wyraźnie, że motorem rozwoju danego kraju są przede wszystkim jego metropolie M.Castells twierdzi nawet, że „metropolie rządzą światem”), rozwój ma więc wyraźnie charakter spolaryzowany. Nowe inwestycje zagraniczne lokalizowane są przede wszystkim w metropoliach i regionach metropolitalnych. Także poważniejszy kapitał krajowy poszukuje swojego miejsca w tych ośrodkach, ponieważ stwarzają one dogodne warunki dla prowadzenia biznesu, a także oferują najlepsze warunki życia dla wysoko wykwalifikowanych pracowników usług i przemysłów zaawansowanej technologii.

Wewnętrzne przekształcenia przestrzeni metropolii dokonują się pod wpływem globalizacji, która m.in. powoduje stopniową uniformizację przestrzeni w skali międzynarodowej, a jednocześnie jej fragmentację i prywatyzację. Wyrazem przemian społeczno – kulturowych jest natomiast zmiana charakteru solidarności, indywidualizacja i przewaga więzi komutatywnych. Prowadzi to w rezultacie do zmian stylu życia mieszkańców metropolii, sposobu zachowań oraz wzorów użytkowania przestrzeni.

2. Zarys procesów metropolizacji w Polsce

W syntetycznym ujęciu, łączącym wyjściowy poziom rozwoju polskich regionów u progu transformacji oraz biorącym pod uwagę także jej przebieg w poszczególnych regionach, można wskazać, że dwa wymiary najsilniej współcześnie różnicują polską przestrzeń i wpływają na procesy rozwoju regionalnego, które zachodzą na tyle nierównomiernie, że różnice międzyregionalne dość szybko się powiększają:

1. Wielkie miasta – reszta kraju. Jest to nowy wyraz tradycyjnego podziału na miasto i wieś (por. Gorzelak, 2004). Obecnie jednak już nie sam status miasta i dominacja pozarolniczych sektorów gospodarki jest wyznacznikiem zdolności do rozwoju, bowiem jedynie miasta wielkie (a szczególnie Warszawa, a także Poznań, Kraków, Wrocław, Trójmiasto), o zróżnicowanej strukturze gospodarki, połączone z Europą względnie dobrą infrastrukturą transportową i telekomunikacyjną, bogato wyposażone w różnorodne instytucje – w tym placówki badawczo-rozwojowe, zamieszkiwane przez ludność dość dobrze wykształconą, są w stanie nawiązać kontakty z konkurencyjną gospodarką globalną. Rozprzestrzenianie rozwoju z wielkiego miasta do jego otoczenia nie przekracza promienia 30 km (tak jest w przypadku Warszawy, w przypadku pozostałych dużych miast jest to odległość prawdopodobnie mniejsza), a w promieniu 50-100 km dominują efekty „wymiwania” zasobów z regionu metropolitalnego do ośrodka centralnego (por. m.in. Smętowski, 2001).
2. Wschód-zachód. Jest to wymiar o „długim trwaniu”, silnie uwarunkowany historycznie. Od średniowiecza zachodnia część obecnych ziem polskich była wyżej rozwinięta, niż część wschodnia (np. styl romański nie przekroczył linii Wisły). Podział ten pogłębiły zabory, których granice są do dziś widoczne w przestrzeni społeczno-gospodarczej kraju. Po 1990 r. Polska wschodnia, której potencjał w znacznej części znajduje się w fazie przedprzemysłowej, zapłaciła mniejszą cenę za zmiany strukturalne (w okresie 1900-1992), ale też po 1992 r. wykazywała znacznie mniejszą zdolność do sprostania wymogom w otwartej, konkurencyjnej gospodarce opartej na wiedzy. Obecny regres niektórych polskich regionów wschodnich jest w znacznej części wynikiem owego zapóźnienia strukturalnego i niezdolności polskich regionów wschodnich i pozametropolitalnych regionów centralnych do sprostania wymogom współczesnej, otwartej gospodarki.

Dominację tych właśnie dwóch wymiarów różnicujących polską przestrzeń można uzasadnić odwołując się do zależności kształtujących współczesny model rozwoju. Podział na wielkie miasta i obszary pozametropolitalne jest wynikiem zmiany w paradygmacie rozwoju. W poprzednim, zasobochłonnym modelu, w którym dominującą rolę w procesie wzrostu pełnił przemysł, w Polsce – podobnie jak i w innych, choć nie wszystkich, krajach – występował syndrom urbanizacja-uprzemysłowienie-korzystne warunki życia. Był to okres, w którym udział pracujących w przemyśle stanowił ponad 40% całej liczby pracujących (przy udziale rolnictwa podobnym do dzisiejszego). O poziomie i tempie rozwoju decydował więc poziom uprzemysłowienia i tempo wzrostu produkcji tego sektora.

W nowym modelu gospodarki wiedzochłonnej, który – choć jeszcze w Polsce nie dominuje, to jednak coraz silniej wyznacza rytm i strukturę procesów gospodarczych dzięki kontaktom gospodarki polskiej z gospodarką światową – przemysł traci kluczową pozycję na rzecz usług. Transformacja post-socjalistyczna to w znacznym stopniu proces dezindustrializacji, przy jednoczesnym szybkim rozwoju usług, szczególnie usług rynkowych, a wśród nich tzw. sektora IŻ. Jest więc oczywiste, że najszybsze tempo rozwoju mogą uzyskać te układy terytorialne, które w największym stopniu mogą rozwijać owe szybko rosnące dziedziny gospodarki. To są właśnie wielkie miasta, w których przemysł albo został zlikwidowany, albo też uległ daleko idącej restrukturyzacji, zmieniając się w nowoczesną kombinację działalności twórczej i wytwórczej, przemysłowej i usługowej.

W ostatnim okresie zmieniają się także relacje między wielkim miastem a otaczającym je obszarem, co powoduje, że tzw. efekty rozprzestrzeniania mają ograniczone znaczenie, a silnie ujawniają się efekty „wymywania”.

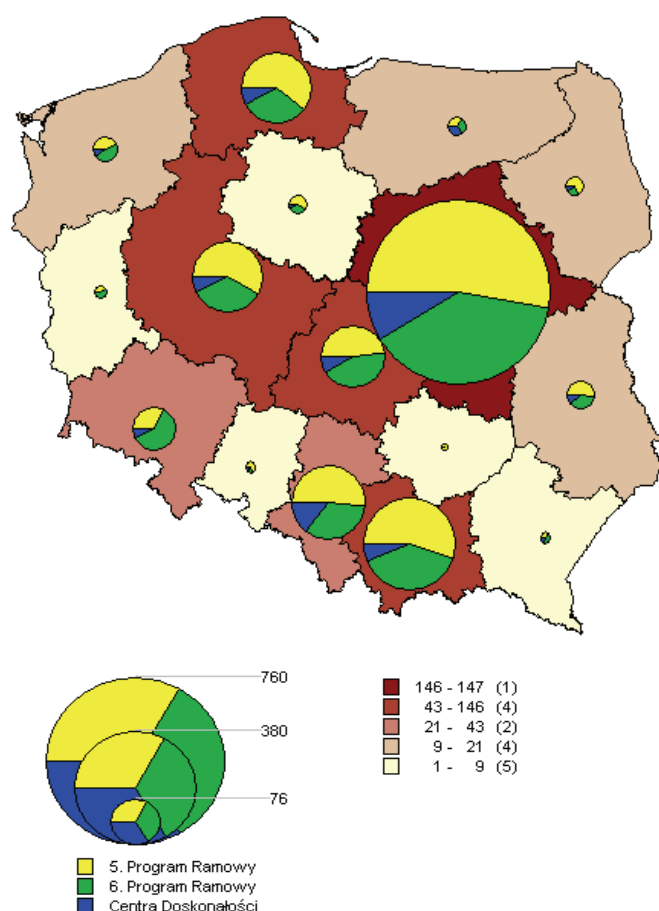
W znacznie gorszej sytuacji znajdują się okręgi przemysłowe, które są poddawane głębokiej restrukturyzacji. To właśnie te procesy powodują, że takie subregiony, jak śląski, legnicki, wałbrzyski stale tracą dystans do średniej krajowej, a w jeszcze szybszym tempie do wielkich miast. Przypadki Łodzi i Trójmiasta wskazują, że czynnik wielkomiejski może częściowo rekompensować straty w poziomie PKB wywołane upadaniem wiodących dotychczas przemysłów.

Można przypuszczać, że regionalne zróżnicowanie szans rozwojowych będzie rosło. Wynika to m.in. z tego, iż różnice potencjałów innowacyjnych polskich regionów będą się w Polsce pogłębiać. Nie maleje luka między nauką „centralną” a nauką „peryferyjną”, znaczne są również regionalne różnice w potencjale innowacyjnym firm. W obydwu tych przypadkach czynnik wielkomiejski odgrywa najważniejszą rolę. Regionalne zróżnicowanie zarówno potencjału akademickiego, jak i innowacyjności firm jest silnie zbieżne z regionalnym zróżnicowaniem PKB na mieszkańca w Polsce, które w ciągu ostatnich 10 lat w Polsce stale rośnie. Nie jest możliwe przeprowadzenie skwantyfikowanego dowodu na istnienie zależności przyczynowo-skutkowej między dynamiką rozwoju regionów a ich potencjałem naukowo-badawczym i zdolnością do tworzenia i wchłaniania innowacji. Szczególnie szybki wzrost PKB w wielkich miastach – w tym szczególnie szybki w Warszawie – jest wynikiem zamieniania ich struktur gospodarczych z przemysłowych na usługowe, w tym także związane z gospodarką wiedzochłonną.

Polskie regiony silniejsze, dzięki znacznemu potencjałowi akademickiemu i badawczemu, skupionemu w wielkich miastach, a także dzięki w miarę nowoczesnej strukturze gospodarczej, są w stanie włączyć się do procesu tworzenia (jednak w dość ograniczonym zakresie) i wchłaniania innowacji. Regiony słabsze pozostają jednak poza głównym nurtem gospodarki innowacyjnej, i ich wewnętrzny potencjał nie jest na tyle rozwinięty, by ich gospodarki mogły zwiększyć poziom innowacyjności i stopień zaawansowania technologicznego w wyniku procesów endogennych. Poprawa może nastąpić jedynie w wyniku zewnętrznego wsparcia, które może przyjąć dwojaką postać: inwestycji zewnętrznych (głównie zagranicznych) oraz zasileń z krajowego i zagranicznego (Unia Europejska) sektora publicznego. Jednak niska atrakcyjność lokalizacyjna polskich regionów peryferyjnych –

szczególnie wschodnich – nie pozwala żywić nadziei, iż napłynie do nich kapitał zewnętrzny, szczególnie zaś kapitał niosący ze sobą nowe technologie (czego ostatnio mieliśmy kilka przykładów, jak np. rezygnacja koncernu PSA z lokalizacji w Radomsku). Nie należy także przypuszczać, że jedynie zasilenia finansowe kierowane do regionów wewnętrznych i zewnętrznych peryferii będą w stanie podnieść ich poziom technologiczny i zwiększyć potencjał innowacyjny.

Ryc. 2. Zespoły badawcze uczestniczące w 5. i 6. Programach Ramowych UE oraz Centra Doskonałości



Źródło: opracowanie własne.

Chociaż ekstrapolacja istniejących trendów, szczególnie w wieloletniej perspektywie, jest ryzykowna to można jednak przewidywać, że zjawiska globalizacji gospodarki sprzyjające procesom metropolizacji będą się w nadchodzącym dziesięcioleciu także w Polsce nasilać. Wynika to przede wszystkim ze zmian technologicznych i udziału nauki w rozwoju gospodarczym, który ma charakter sieciowy, zaś węzłami tych sieci stają się właśnie metropolie.

Jeżeli przyjąć takie założenie to jedynie Warszawa, która dysponuje największym potencjałem naukowym, finansowym i informacyjnym, oraz jest głównym centrum decyzyjnym ma szansę na metropolitalny rozwój. Cechy te powodują, że stolica będzie rozwijać się, mimo istniejących ograniczeń, szybciej niż inne miasta.

O powodzeniu pozostałych potencjalnych metropolii będą przede wszystkim decydować ich powiązanie z przestrzenią europejską. Tak więc największe szanse z tego punktu widzenia mają Poznań i Wrocław, a także Kraków dysponując najbogatszym w Polsce zasobem turystycznym. Położone peryferyjnie Trójmiasto znajduje się w znacznie gorszej sytuacji niż Poznań, Wrocław i Kraków. Wśród tych trzech miast ma ono najmniejsze szanse na zdynamizowanie rozwoju, ponieważ obok niekorzystnego położenia ma także najslabszy potencjał naukowy. Kolejną cechą negatywną jest niemożność prowadzenia jednolitej polityki rozwoju na tym obszarze przez istniejące trzy samorządy, które zamiast ścisłej współpracy konkurują ze sobą. Natomiast niewątpliwym atutem Trójmiasta jest największy po Krakowie zasób turystyczny. Wśród sześciu potencjalnych metropolii najmniejsze szanse ma niewątpliwie Łódź, miasto o najniższym potencjale rozwojowym, którą, mimo pewnego ożywienia, cechuje słaby rozwój gospodarczy i regres ludnościowy.

Wśród potencjalnych metropolii osobne miejsce zajmuje konurbacja górnośląska składająca się z kilkunastu miast o bardzo różnej sytuacji gospodarczej i urbanistycznej. W najlepszej sytuacji są trzy miasta: Gliwice, Katowice i Tychy oraz w pewnym stopniu Dąbrowa Górnicza. W pozostałych ośrodkach występują liczne przemysłowe odłogi a substancja miejska jest zdegradowana. Rekultywacja terenów po przemysłowych i rewitalizacja miast będzie bardzo kosztowna i długa. Biorąc pod uwagę doświadczenia zagraniczne (Ruhra, Pas de Calais) będzie to trwało, przy optymistycznym założeniu, ok. 30 - 40 lat.

Podsumowując polskie miasta powoli nadrabiają wieloletnie jakościowe zaniedbania, przekształca się ich struktura zawodowa i społeczna, coraz większą rolę odgrywają usługi, widoczna jest pogłębiająca się polaryzacja społeczno – przestrzenna, obserwuje się procesy suburbanizacji i kształtowanie się na obrzeżach metropolii osiedli rezydencjalnych. Obszary miast centralnych wskutek inwestycji zagranicznych zmieniają swój charakter, pojawiają się wysokie budynki biurowe, i mieszkaniowe oraz hotele międzynarodowych sieci.

3. Klasyfikacje ośrodków metropolitalnych

Wraz ze wzrostem zainteresowania problematyką metropolitalną powstało wiele klasyfikacji ośrodków metropolitalnych w różnych ujęciach (badanie ośrodków metropolitalnych lub agregacja funkcjonalnych obszarów miejskich) i w różnych skalach przestrzennych (najczęściej w wymiarze globalnym lub kontynentalnym). Poniżej przedstawiono wybrane z nich uwzględniając w szczególności pozycję zajmowaną w tych klasyfikacjach przez największe polskie miasta.

Polskie aglomeracje miejskie są dość słabo zauważane w sieci metropolii europejskich, z wyjątkiem Warszawy, która według klasyfikacji brytyjskich badaczy znajduje się wśród metropolii kategorii gamma, za Sztokholmem a przed Barceloną, i ma tyle samo punktów co Rzym, ale mniej niż Praga (Tabl. 10).

Tabl.10. Najważniejsze metropolie europejskie

Liczba punktów wg GAWC	Typ metropolii	Liczba ludności w mln*	PKB per capita w euro	Dochód gospodarstwa domowego w euro
	Metropolie Alfa			
12	Londyn	11,625	33,589	-
12	Paryż	10,952	41,662	19,055
10	Frankfurt	2,494	38,385	21,200
10	Mediolan	3,905	27,520	-
	Metropolie Beta			
9	Zurich	1,080	-	-
8	Bruksela	1,750	49,876	18,957
8	Madryd	5,372	-	12,006
7	Moskwa	11,084	-	-
	Metropolie Gamma			
6	Amsterdam	1,320	36,457	24,700
6	Düsseldorf	1,521	39,840	20,000
6	Genewa	0,440	-	-
6	Praga	1,942	11,017	6,906
5	Rzym	3,700	21,225	-
5	Sztokholm	1,823	37,040	-
5	Warszawa	2,631	9,224	
4	Barcelona	4,805	-	11,592
4	Berlin	4,936	20,081	16,400
4	Budapeszt	2,453	6,600	4,649
4	Kopenhaga	1,807	38,443	-
4	Hamburg	3,079	32,311	19,500
4	Monachium	2,446	42,900	22,000
	Metropolie potencjalne			
3	Ateny	3,895	-	-
3	Dublin	1,535	28,830	-
3	Helsinki	1,214	32,512	-
3	Luksemburg	0,136	48,688	43,628
3	Lyon	1,648	30,396	15,390
3	Wiedeń	2,121	28,269	26,110

* w zespole miejskim (z uwzględnieniem szerokiej strefy podmiejskiej)

Źródło: J.V Beaverstock i in. (1999, pp. 445-458). Eurostat (Urban Audit), Encyklopedia Świat i Polska, PWN, Warszawa 2007, INSEE.

Pozostałe aglomeracje miejskie w Polsce to najwyżej potencjalne metropolie, które nie spełniają prawie żadnego kryterium według klasyfikacji P.Soldatosa (1987). Porównanie cech ukształtowanej międzynarodowej metropolii i Warszawy pokazuje, że nawet stolica nie spełnia wszystkich kryteriów (Tabl. 11).

Tabl. 11. Porównanie cech ukształtowanej międzynarodowej metropolii i Warszawy

Cechy	Obecność danych cech w Warszawie
Import czynników produkcji	TAK - ale niski poziom internacjonalizacji siły roboczej.
Siedziba międzynarodowych firm i instytucji	TAK - ale tylko filie. Brak instytucji pozarządowych i naukowych.
Eksport czynników produkcji	NIE
Powiązania transportowe i telekomunikacyjne	TAK, ale bardzo słabe - tylko port lotniczy z małą liczbą połączeń.
Intensywna komunikacja z zagranicą	TAK, ale słabo rozwinięta.
Rozwinięty sektor usług dla zagranicznej klienteli	TAK, ale tylko luksusowe hotele, brak sal kongresowych i wystawienniczych.
Środki masowego przekazu o zasięgu ponad krajowym	NIE.
Międzynarodowe spotkania	TAK, ale w bardzo skromnym zakresie.
Instytucje utrzymujące relacje z zagranicą	TAK, ale bardzo niewiele.
Stosunki paradyplomatyczne	TAK - członkostwo w Unii Metropolii, ale brak stałych przedstawicielstw zagranicznych.

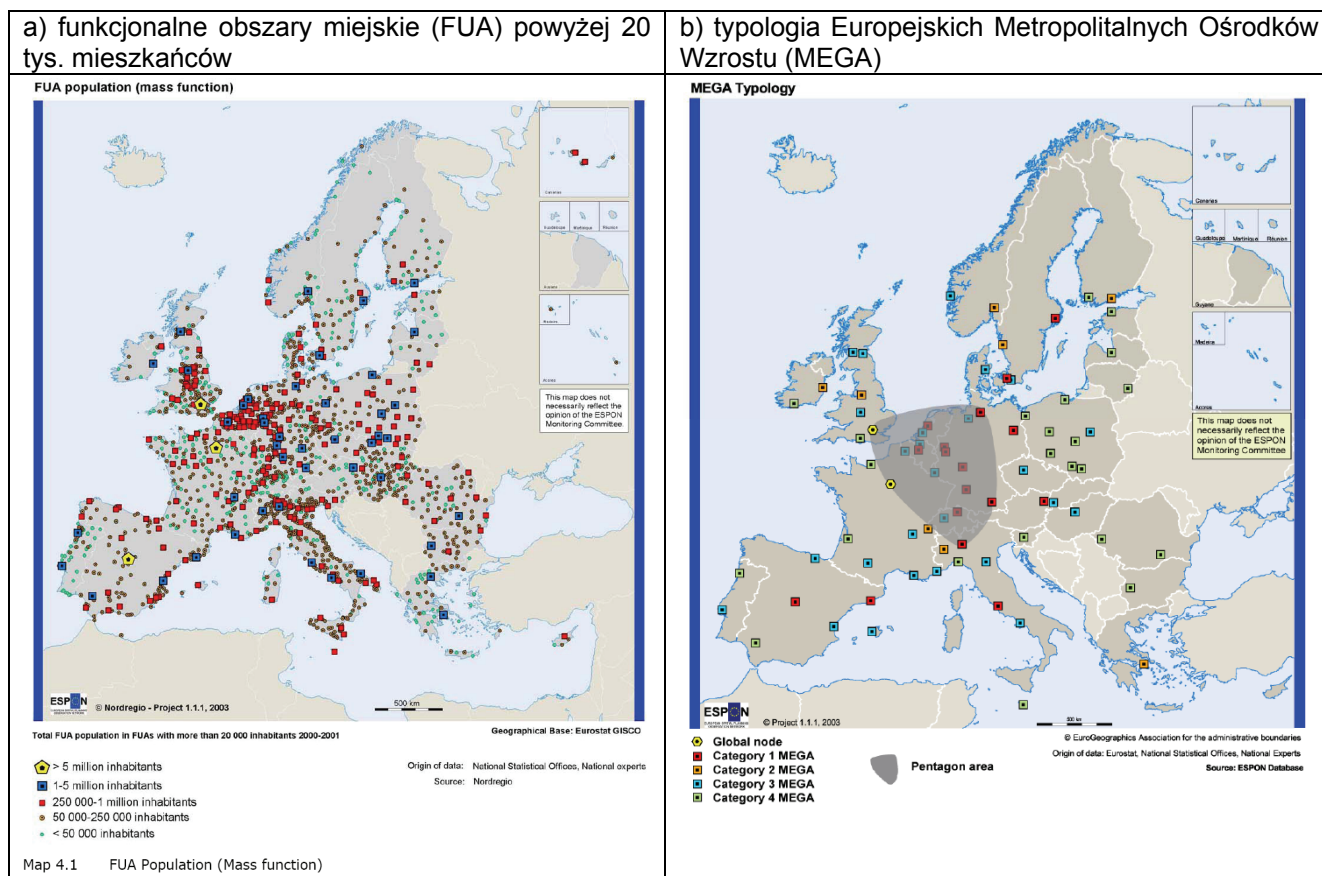
Źródło: opracowanie własne.

W innej oddolnej analizie struktury europejskiego systemu miejskiego w projekcie ESPON 1.1.1. (2004) wykorzystano koncepcję miejskich regionów funkcjonalnych. Za jednostkę podstawową badań przyjęto Funkcjonalny Obszar Miejski (FUA)³ (Ryc.3a). Oceniając pozycję poszczególnych obszarów miejskich przyjęto, że ich znaczenie zależy nie tylko od liczby zamieszkującej je ludności, ale również od pełnionych przez nie funkcji, w tym zwłaszcza tych o charakterze ponadnarodowym. Wśród analizowanych za najważniejsze uznano funkcje transportowe, przemysłowe, GOW (gospodarki opartej na wiedzy) oraz kontrolne i zarządcze. Oznacza to przyjęcie dość dychotomicznego podejścia uwzględniające zarówno tradycyjne funkcje przemysłowo-transportowe, jak i nowoczesne funkcje innowacyjno-zarządcze, co można wytłumaczyć trwającym wciąż procesem przejścia od gospodarki przemysłowej do informacyjnej. Na podstawie tych kryteriów wśród 1595 zdelimitowanych FUA wyróżniono grupę Europejskich Metropolitalnych Obszarów Wzrostu (MEGA) (Ryc. 3b). Ich ogólna liczba wyniosła 76, w tym 5 było położonych poza krajami Unii Europejskiej (27) tj. w Norwegii i Szwajcarii. Na niższym poziomie hierarchicznym ośrodki

³ Funkcjonalne Obszary Miejskie (FUA) zostały zdefiniowane, w krajach o liczbie mieszkańców przekraczającej 10 mln, jako ośrodki miejskie złożone z rdzenia zamieszkanego przez co najmniej 15 tys. osób oraz o łącznej liczbie mieszkańców przekraczającej 50 tysięcy. W krajach o mniejszej liczbie ludności kryterium łącznej liczby mieszkańców zostało zastąpione 0,5% udziałem w populacji kraju oraz pełnieniem funkcji ponadlokalnych.

MEGA były uzupełniane przez 219 ponadnarodowych lub krajowych funkcjonalnych obszarów miejskich. Wśród tak wyróżnionych MEGA tylko 48 było zamieszkałych przez ponad milion mieszkańców. Należy jednak zwrócić uwagę, że część pozostałych (10) była zamieszkała przez co najmniej 750 tys. mieszkańców, a wśród najmniejszych MEGA: 5 było stolicami małych krajów, a pozostałe (z wyjątkiem portowych miast Hawru i Southampton) drugimi lub trzecimi pod względem wielkości miastami krajów europejskich średniej wielkości (Finlandii, Irlandii, Rumunii i Szwecji).

Ryc. 3. Funkcjonalne regiony miejskie w UE(27) oraz Norwegii i Szwajcarii



Źródło: ESPON 1.1.1 (2005).

Zestawienie MEGA z obszarami miejskimi zdefiniowanymi na potrzeby Urban Audit⁴ (Tabl.12) pozwala zauważyć, że zależność między znaczeniem miasta w wymiarze ludnościowym i funkcjonalnym była dość wyraźna. Największymi i jednocześnie najważniejszymi miastami w Europie były Londyn i Paryż dzierżące status miast globalnych. W ścisłej czołówce znalazły się również Madryt i Zagłębie Ruhry (w połączeniu z Dusseldorfem) o liczbie mieszkańców przekraczającej 5 mln oraz kolejnych 8 zespołów miejskich liczących powyżej 3 mln mieszkańców, w tym trzy niemieckie: Berlin, Frankfurt i Hamburg; trzy włoskie: Mediolan, Rzym i Neapol, a także hiszpańska Barcelona i greckie

⁴ W ramach Urban Audit dane zbiera się dla „większych stref miejskich” (ang. *Larger Urban Zones*), które stanowią w przybliżeniu odpowiednik funkcjonalnych regionów miejskich. Należy jednak zwrócić uwagę, że w poszczególnych krajach stosowana są różne metodologie służące ich wyznaczeniu, jak również na to, że stosuje się w tym celu różne jednostki podstawowe od NUTS5 do NUTS3. Na podstawie danych Urban Audit można oszacować liczbę miast o liczbie mieszkańców powyżej 250 tys. mieszkańców w krajach Unii Europejskiej (EU27) na co najmniej 190.

Ateny. Natomiast grono miast liczących powyżej 1 mln, ale mniej niż 3 mln mieszkańców wynosiło 53, wśród których znalazło się 7 polskich zespołów miejskich.

Tylko 17 spośród zespołów miejskich liczących ponad 1 mln mieszkańców nie zostało sklasyfikowanych jako Europejskie Metropolitalne Obszary Wzrostu. Wśród nich przeważały duże miasta Niemiec, Wielkiej Brytanii i Włoch. Ich wspólną cechą było to, że mimo dużego potencjału ludnościowego ośrodki te miały niższą pozycję w układach osadniczych poszczególnych krajów (choć w grupie tej znalazły się także Saloniki – drugie miasto Grecji, które jednak nie wykazują wystarczającego nasilenia cech jakościowych by mogły być zaliczone w skład MEGA). Pozwala to sformułować ogólną zależność, że jednym z podstawowych czynników decydującymi o znaczeniu miasta w przestrzeni europejskiej jest, poza dużym potencjałem ludnościowym, jego wysoka pozycja w krajowym systemie osadniczym, jak również wykształcenie cech jakościowych, takich jak efektywna i innowacyjna gospodarka, potencjał kulturalny, atrakcyjność turystyczna, siła decyzyjna, dostępność komunikacyjna. Pozycja w połączeniu z odpowiednią liczbą ludności i cechami jakościowymi oznacza z reguły pełnienie szeregu funkcji, które są uznawanych za istotne przy wyróżnianiu obszarów metropolitalnych.

Tabl. 12. Najważniejsze i największe miasta w Unii Europejskiej

Liczba ludności	ESPON 1.1.1 MEGA	Urban Audit	Miasta (wg Urban Audit)	w tym miasta polskie***
> 10 mln	2	2	Londyn, Paryż	-
5,0-10,0 mln	2	2	Madryt, Zagłębie Ruhry (w tym Dusseldorf)	-
3,0-5,0 mln	8	8	Berlin, Barcelona, Mediolan, Ateny, Rzym, Hamburg, Neapol, Frankfurt	-
1,0-3,0 mln	36	53*		Warszawa, Kraków, Łódź, Gdańsk, Poznań, Wrocław, <i>Katowice (konurbacja górnośląska)</i>
0,5-1,0 mln	15	57**		Szczecin, Bydgoszcz-Toruń, Lublin, <i>Białystok</i>
0,25-0,5 mln	6	69**		Kielce, Toruń, Rzeszów, <i>Opole</i>

* uwzględniono także Stuttgart,

** uwzględniono tylko miasta badane w ramach Urban Audit,

*** kursywą zaznaczono polskie ośrodki miejskie, które nie spełniały części kryteriów dla danej klasy

Źródło: opracowanie własne na podstawie ESPON 1.1.1 oraz danych Urban Audit.

Przeprowadzana w ramach projektu ESPON 1.1.1 (2004) kategoryzacja metropolii (MEGA) wzięła pod uwagę ich wielkość (liczba ludności i wielkość PKB), konkurencyjność (PKB na mieszkańca, lokalizacja siedzib 500 największych firm), dostępność (liczba pasażerów w portach lotniczych, stopień rozwoju transportu multmodalnego) oraz stopień rozwoju gospodarki opartej na wiedzy (wykształcenie mieszkańców i udział pracujących w działalności badawczo-rozwojowej). Ponownie można dostrzec duże znaczenie pierwszego kryterium związanego z potencjałem demograficzno-gospodarczym. Otóż poczynając od

miast globalnych każda kolejna kategoria metropolii była przeciętnie zamieszкана przez mniejszą liczbę ludności odpowiednio: 3,2 mln, 2,0 mln, 1,5 i 1,0 mln (Tabl.13). Nie była to, co oczywiste zależność o charakterze liniowym, gdyż można wskazać zarówno miasta zajmujące niską pozycję w ramach kategorii MEGA mimo dużego potencjału ludnościowego, jak i takie, które mimo niskiej liczby ludności zajmowały stosunkowo wysoką pozycję. Do pierwszej grupy można zaliczyć m.in.: Ateny, Neapol, Katowice (konurbacje górnośląską), Warszawę, Manchester oraz Budapeszt, Lizbonę, Birmingham, Rotterdam, Lyon i Bukareszt. Były to zatem z jednej strony stolice krajów o niższym poziomie rozwoju gospodarczego (znaczenie kryterium PKB) lub też z drugiej miasta zajmujące niższe pozycje w krajowych systemów osadniczych. Z kolei wysoka pozycja mimo mniejszego potencjału ludnościowego charakteryzowała Kolonię, Sztokholm, Kopenhagę, Brukselę, Dublin, Amsterdam i Helsinki, a więc niemal wyłącznie stolice krajów charakteryzujących się wysokim poziomem rozwoju gospodarczego.

Tabl.13. Kategorie MEGA w krajach Unii Europejskiej i ich charakterystyka ludnościowa

Kategoria	Liczba	Przeciętna liczba ludności w mln	Maksymalna ; minimalna liczba ludności
Miasta globalne	2	11,3	11,1 ; 11,1
Europejskie metropolie (MEGA1)	16	3,2	6,9 ; 1,3
Silne metropolie (MEGA2)	6	2,0	3,9 ; 0,8
Potencjalne metropolie (MEGA3)	23	1,5	3,0 ; 0,5 (0,1)*
Słabo wykształcone metropolie (MEGA4)	24	1,0	3,0 ; 0,2

* Luksemburg stanowił odrębny przypadek w grupie MEGA3

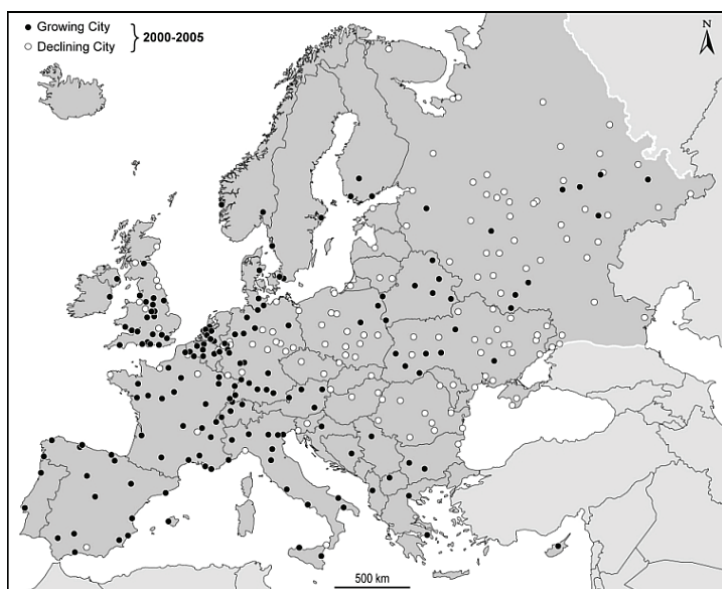
Źródło: opracowanie własne na podstawie ESPON 1.1.1 oraz danych Eurostat (URBAN AUDIT).

Klasyfikacje ośrodków metropolitalnych w skali europejskiej są również przedmiotem zainteresowania firm zajmujących się doradztwem rynkowym. Przykładowo firma konsultingowa Jones Lang LaSalle opracowuje European Regional Growth Index. W rankingu tym za 2006 r. bardzo słabo wypadły polskie miasta. Żadne z nich nawet nie osiągnęło średniej dla 91 notowanych w tym roku ośrodków, Warszawa jest 44 (spadek z 21 pozycji), Poznań 52, Kraków 71, Wrocław 74. W ogonie stawki znalazły się Katowice (81), Trójmiasto (83) i Łódź (84). Natomiast Poznań w porównaniu z 2005 r. zanotował największy ze wszystkich miast Europy Środkowo-Wschodniej wzrost, bo aż o 24 pozycje. Miasto w ostatnim czasie należy do najszybciej i najrówniej rozwijających się polskich potencjalnych metropolii. Warszawa, która spadła aż o 23 miejsca traci, zdaniem analityków, w oczach inwestorów przez opieszałość lokalnych urzędników, którzy niemal wstrzymali inwestycje w infrastrukturę. W Warszawie brak jest zdecydowanych działań dla poprawy klimatu dla inwestorów. Od lat nierozwiązanym problemem pozostają plany zagospodarowania

przestrzennego, co wydłuża proces inwestycyjny i odstrasza niektórych zagranicznych inwestorów hamując rozwój miasta⁵.

Tak więc największe polskie aglomeracje miejskie są, choć w różnym stopniu, widoczne na mapie Europy i uczestniczą, w mniejszym lub większym stopniu w procesach metropolizacji, które mają bardziej jakościowy niż ilościowy charakter, ponieważ mimo stosunkowo niskiego odsetka ludności miejskiej w kraju (63%) rośnie ona bardzo powoli, a niektóre miasta w ostatnich latach nawet tracą ludność. Wśród miast określanych jako potencjalne metropolie ubytek ludności był stosunkowo największy w Katowicach i w Łodzi. W Krakowie, Wrocławiu i w Poznaniu w okresie transformacji (1990 – 2001) liczba ludności w zasadzie nie zmieniła się. W niewielkim stopniu wzrosła natomiast ludność Warszawy. Stosunkowo nowym zjawiskiem jest natomiast wzrost ludności stref podmiejskich niektórych miast szczególnie Warszawy, Poznania i Wrocławia. W przypadku tych dwóch ostatnich miast przykładem mogą być bardzo intensywne procesy urbanizacyjne w Tarnowie Podgórnym i Kobierzycach. W sumie jednak polskie potencjalne metropolie cechują się niską dynamiką demograficzną.

Ryc. 3 Miasta europejskie powyżej 200 000 mieszkańców



Źródło: I. Turok, V. Mykhnenko (2006).

Nie jest to jednak zjawisko wyjątkowe w Europie Środkowej, ponieważ jak pokazują badania I. Turoka i V. Mykhnenki (2006), miasta liczące ponad 200 tys. mieszkańców położone w tym regionie tracą ludność. Utrata ludności w granicach administracyjnych nie wpływa jednak na procesy metropolizacyjne w tych krajach, ponieważ w wielu przypadkach rośnie ludność strefy podmiejskiej a tym samym całej aglomeracji.

⁵Na podstawie „Gazety Wyborczej” i Raportu firmy Jones Lang LaSalle zamieszczonym w internecie <http://www.research.joneslanglasalle.com/>

4. Metropolie w polskich dokumentach planistycznych

Metropolie jako kategoria analityczna oraz planistyczna pojawiły się w polskich oficjalnych dokumentach planistyczno-strategicznych stosunkowo niedawno – po 2000 r.

W „Koncepcji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju” (KPPZK) zatwierdzonej w 2001 r. (dokument ten był przygotowany w połowie lat 1990.) znajdujemy następujący passus odnoszący procesy metropolizacji do globalizacji:

„Globalizacja gospodarki determinuje otwarcie na świat, charakteryzując ją zaś konkurencyjność, innowacyjność oraz efektywność, których obiektywnie uwarunkowanym następstwem jest polaryzacja przekształceń strukturalnych przestrzeni (koncentracja aktywności społeczno-gospodarczej w regionach metropolitalnych i peryferyzacja ich zapleczy).”

W dokumencie tym regiony metropolitalne ujmowane są w skali dawnych województw *„Wyniki studiów diagnostycznych zgodnie wykazują względnie korzystną sytuację regionów metropolitalnych (województw), w granicach których usytuowane są aglomeracje wielkomiejskie.”*

Koncepcja pojęcie „metropolii” odnosi jedynie do Warszawy, w stosunku do pozostałych miast odwołuje się jako do „europoli” - *„potencjalnych biegunów (ośrodków) rozwoju społeczno-gospodarczego, o znaczeniu europejskim (...), które w procesie konkurencji międzynarodowej (europejskiej) tworzyć będą coraz silniejsze węzły przedsiębiorczości i innowacji oddziaływujące na całą polską i europejską przestrzeń”*. Termin ten wprowadzonego na jej użytek, i w zasadzie nie przyjął się on ani w literaturze przedmiotu, ani też w innych oficjalnych dokumentach. Kategorie tę odniesiono do następujących miast: *„za kształtujące się europole, z najwyższymi szansami na dalszy rozwój, można już traktować Warszawę, Trójmiasto, Poznań i Kraków; do ośrodków, które mogą potencjalnie w dłuższym okresie czasu osiągnąć tę szansę, w układzie konkurencji europejskiej można zaliczyć także: Szczecin, Wrocław, Łódź, Katowice, Lublin, Białystok, Rzeszów, a także bipolarną aglomerację Bydgoszcz - Toruń;”* W innym miejscu wyróżniono niektóre z nich jako najbardziej zaawansowane w procesie rozwoju: *„Wielofunkcyjne aglomeracje Warszawy, Poznania, Krakowa, Trójmiasta i Wrocławia są głównymi potencjalnymi obszarami docelowymi migracji oraz akumulacji kapitału, a także ośrodkami, które mogą w przyszłości awansować w europejskim systemie wielkich miast.”* Wskazano także na szanse kolejnych: *„Na przeciwnym biegunie sytuowana jest konurbacja górnośląska, określana jako obszar problemowy, wymagający głębokiej restrukturyzacji, aglomeracja Łodzi mająca szansę, po przezwyciężeniu istniejących barier, na dołączenie do "liderów" transformacji, a także Białystok i Rzeszów. „*

Jak z powyższego wynika, KPPZK z 2001 r. wskazywała na wiodącą rolę najważniejszych ogniw systemu osadniczego kraju, przydając im ogólnokrajowe funkcje w zakresie międzynarodowych relacji z zagranicą, tworzenia innowacji, rozwoju gospodarczego i kulturalnego. KPPZK - operując jeszcze pojęciem „aglomeracji” - wskazywała także na relacje tych miast z ich bezpośrednim otoczeniem, dzięki którym obszary wokół tych miast uzyskują szanse na przyspieszony rozwój.

Utworzenie dużych województw w 1999 r. umożliwiło wzmocnienie polityki regionalnej – rząd uzyskał w samorządzie wojewódzkim znaczącego partnera. Podstawa relacji rząd – województwo stała się Narodowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2001-2006 (NSRR). Dokument ten określał najważniejsze kierunki polityki regionalnej państwa, stanowił także podstawę do jej operacjonalizacji w postaci Programu Wsparcia. Należy zauważyć, iż NSRR 2001-2006 była pierwszym ujęciem polityki regionalnej zgodnym z założeniami Polityki Spójności prowadzonej przez Unię Europejską.

NSRR 2001-2006 także operowała jeszcze pojęciem „aglomeracji”, wskazując, iż w przypadku największych z nich wykształcają się funkcje metropolitalne. Ich wzmocnianie stało się jednym z kierunków zwiększania konkurencyjności regionów: *„W dążeniu do realizacji tego celu prowadzona będzie rozbudowa i modernizacja infrastruktury technicznej i społecznej największych aglomeracji i miast, tak aby stały się one liczącymi się krajowymi i europejskimi ośrodkami przepływu: osób, dóbr, kapitału i informacji. Celem nadrzędnym w rozwoju obszarów metropolitalnych jest zapewnienie ich stymulującej roli w rozwoju gospodarczym, społecznym, przestrzennym i ekologicznym. Obszary te, będąc w szczególności węzłami krajowych i regionalnych systemów infrastruktury oraz równocześnie miejskimi systemami tej infrastruktury, powinny znaleźć swoje miejsce w programach rozwoju regionalnego, tak aby zostały wykorzystane ich możliwości dla zdynamizowania rozwoju regionów i kraju. W pierwszym rzędzie działania będą koncentrować się na modernizacji infrastruktury komunikacyjnej, telekomunikacyjnej, naukowo-badawczej, szkolnictwa wyższego, ochrony środowiska, kultury i sztuki, tak aby umożliwić tym ośrodkom efektywny udział w konkurencji oraz w wymianie kulturalnej i ekonomicznej między miastami w Unii Europejskiej.”*

Opracowany na podstawie NSRR 2001-2006 Program Wsparcia na lata 2001-2002 (wydłużony następnie na 2003 r.) powielał sformułowania tej Strategii. I tak *„Priorytet - rozbudowa i modernizacja infrastruktury służącej wzmocnieniu konkurencyjności województw, realizowany jest poprzez następujące cele: (...) 2) rozwój funkcji metropolitalnych największych aglomeracji i miast”*, nie wymieniając ich imiennie.

Narodowy Plan Rozwoju 2004-2006 (przyjęty w lutym 2003 r.) stwierdza, iż *„Strukturę osadniczą Polski cechuje umiarkowana, policentryczna koncentracja. W porównaniu ze strukturami krajów członkowskich UE i krajów stowarzyszonych wyróżnia się ona:*

- *relatywnie niską stopą urbanizacji, która w okresie transformacji ustabilizowała się na poziomie 62%,*
- *policentrycznym układem miejskiej sieci osadniczej, w której dominującą rolę odgrywa kilkanaście miast o kilkuset tysięcy mieszkańców,*
- *brakiem ośrodków metropolitalnych o randze europejskiej. Miasta polskie klasyfikowane są z reguły w piątej, bądź szóstej grupie w rankingach sporządzanych przez różne ośrodki naukowe. Stołeczna Warszawa z ludnością 1,6 mln mieszkańców (co stanowi 4,2% ludności kraju) ma największe szanse awansu w tych rankingach, wykazując w latach transformacji najwyższą dynamikę wzrostu produktu krajowego brutto (PKB).”*

W dalszym ciągu w dokumencie tym wskazuje się, że „Sieć osadniczą w Polsce charakteryzują:

- *umiarkowana, policentryczna koncentracja ludności i aktywności gospodarczej w kilkunastu ośrodkach średniej wielkości, dość równomiernie rozmieszczonych w przestrzeni kraju,*
- *relatywnie niewielki udział metropolii stołecznej w liczbie ludności kraju (Warszawa – 4,2%, Madryt – 7,3%, Londyn – 12,3%, aglomeracja paryska – 17%),*
- *niska pozycja polskich metropolii w rankingach europejskich (Warszawa – w grupach V i VI w klasyfikacjach ośmiogrupowych).*
- *(...) Infrastruktura komunalna w przeważającej ilości miast i gmin jest przestarzała, zdekapitalizowana i mało funkcjonalna. Dotyczy to także ośrodków metropolitalnych i wpływa na obniżenie ich pozycji konkurencyjnej w zabiegach o inwestycje, szczególnie kapitału zagranicznego.”*
- *zgodnie z priorytetami określonymi w NSRR 2001-2006 stwierdzono, że „środki finansowe będą koncentrowały się na: (...)*
- *rozbudowie i modernizacji infrastruktury służącej wzmocnieniu konkurencyjności regionów, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów metropolitalnych będących głównymi węzłami rozwoju polskiej przestrzeni w kontekście europejskim i globalnym,”*

Przewidywano także, że „Najbardziej dynamicznym fragmentem polskiej przestrzeni będą obszary metropolitarne, które odegrają zasadniczą rolę w promowaniu konkurencyjnej gospodarki polskiej w skali europejskiej i globalnej. Do sformułowanych w niej kierunków polityki przestrzennej państwa nawiązuje bezpośrednio cel strategiczny NPR oraz wynikające z niego priorytety.”

W Narodowym Planie Rozwoju 2007-2013 (NPR) – uchwalonym przez rząd odchodzący w 2005 r., a następnie nieprzyjętym do dalszego procedowania przez rząd następny (NPR przestał być dokumentem wymaganym przez Komisję Europejską) przyjęto, że „podstawą konkurencyjności współczesnych gospodarek jest ich innowacyjność generowana przede wszystkim w ośrodkach metropolitalnych. Są one węzłami w globalnej sieci wymiany informacji, bez czego nie da się rozwijać gospodarki bazującej na wiedzy. Stąd poważne potraktowanie Strategii Lizbońskiej implikuje koncentrację działań rozwojowych w wybranych centrach metropolitalnych.” (teza 211). Stwierdzono dalej, iż „W odróżnieniu np. od Czech, Słowacji czy Węgier, w naszym kraju dynamika i rozwój gospodarczy nie koncentruje się w okręgu stołecznym, lecz dokonuje się w kilku ośrodkach, takich jak: Kraków, Poznań, Wrocław, Trójmiasto, Aglomeracja Katowicka, Szczecin czy Łódź” (teza 212).

W NPR 2007-2013 wskazano, że „Akcentowanie roli ośrodków metropolitalnych wymusza refleksję na temat obowiązującej terytorialnej organizacji państwa. W szczególności rodzi problem kategoryzacji gmin i specjalnych rozwiązań dla wielkomiejskich aglomeracji – katowickiej, trójmiejskiej i warszawskiej. Obecny jednolity model gminy nie stwarza wystarczających możliwości rozwoju istniejącym metropoliom i uzyskiwania takiego statusu przez wymienione ośrodki wielkomiejskie”. (teza 213). Jest to pierwsze podjęcie w oficjalnym

dokumencie problemu zarządu metropolitalnego. Sugerowano, by „w polityce rozwoju regionalnego należy wyodrębnić trzy rodzaje obszarów: a) metropolitalne, b) miejskie oraz c) wiejskie i określić właściwe dla tych obszarów mechanizmy i metody stymulowania ich rozwoju względem stosunkowo niewielkie różnice, pomimo odmienności profili gospodarki”.

W opracowywanej równolegle z NPR 2007-2013 „Zaktualizowanej koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju” (ZKPZK) (przyjętej przez rząd we wrześniu 2005 r., następnie wycofanej z sejmu przez rząd następny) problematyka metropolii była jednym z kluczowych zagadnień. ZKPZK była tworzona na podstawie obowiązującej do dzisiaj Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 r., w której „obszary metropolitalne” były jedną z ważnych kategorii – po raz pierwszy użyta w polskim ustawodawstwie. „Obszar metropolitalny” ustawa definiuje jako „obszar wielkiego miasta oraz powiązanego z nim funkcjonalnie bezpośredniego otoczenia, ustalony w koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju.” (art. 2 ust. 9), przy czym nie jest jasne znaczenie terminu „ustalony” (można go rozumieć dwójako: że Koncepcja jedynie wskazuje - wymienia - takie obszary, lub też, że je precyzyjnie delimituje).

Ustawa ta stwierdza, iż „W planie zagospodarowania przestrzennego województwa uwzględnia się ustalenia strategii rozwoju województwa oraz określa się w szczególności: (...) 4) obszary problemowe wraz z zasadami ich zagospodarowania oraz obszary metropolitalne;” (art. 39 ust.3). Dalej ustawa nakłada obowiązek na samorząd województwa: „Dla obszaru metropolitalnego uchwała się plan zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego jako część planu zagospodarowania przestrzennego województwa.” (ust. 6).

ZKPZK obszarom metropolitalnym poświęca wiele miejsca. Uznane są one za podstawowe ogniwa układu funkcjonalno-przestrzennego kraju, a za najważniejszy cel rozwoju infrastruktury transportowej przyjmuje ich wzajemne dobre powiązanie komunikacyjne. Ponadto, obszary metropolitalne mają pełnić wiodącą rolę w procesach rozwoju społeczno-gospodarczego oraz w relacjach kraju z jego międzynarodowym otoczeniem. Poniższe cytaty ujmują to w syntetyczny sposób: „W wyniku szybszego rozwoju wielkich miast w stosunku do pozostałych obszarów kraju można mówić o metropolizacji rozwoju Polski, która zapewne będzie też trwała w przyszłości.”. Także: „Miejsce Polski w światowej gospodarce jest i będzie w przyszłości w znacznym stopniu zdeterminowane rolą, jakie polskie największe miasta, w tym głównie Warszawa, uzyskają w światowej sieci metropolitalnej, bowiem polskie metropolie (ukształtowana warszawska i kształtujące się krakowska, poznańska i wrocławska, oraz w nieco mniejszym stopniu łódzka i trójmiejska) są najsilniejszymi „łącznikami” Polski z gospodarką światową, szczególnie zaś z jej segmentem innowacyjnym.”

W ZKPZK wskazuje się również, iż obszary metropolitalne „odrywają się” od swoich regionów, co może powiększać zróżnicowania regionalne. Przeciwdziałać temu może lepsze funkcjonalne powiązanie tych obszarów z ich regionalnym otoczeniem, co powinno prowadzić do zmniejszenia efektów „wypłukiwania” zasobów do metropolii i jednocześnie może tworzyć warunki do bardziej intensywnego rozprzestrzeniania się korzystnych impulsów z metropolii do jej otoczenia.

W warstwie diagnostycznej ZKPZK w wielu miejscach odnosiła się do problematyki obszarów metropolitalnych. Zwracano np. uwagę na problemy transportu: „Decentralizacja oraz niska rentowność przewozów lokalnych spowodowały także dezintegrację transportu publicznego obsługującego obszary metropolitalne. W najostrzejszej formie ujawniło się to w obszarach metropolitalnych: warszawskim, górnośląskim i gdańskim. Próby tworzenia związków międzygminnych oraz porozumień z udziałem gmin, województw i administracji rządowej skończyły się niepowodzeniem. Sytuację skomplikował dodatkowo proces „rozlewania się miast”. W połączeniu z rosnącą motoryzacją pogorszenie oferty przewozowej spowodowało odpływ pasażerów (głównie z kolei). Powstałą lukę w pewnym stopniu wypełnili przewoźnicy prywatni.” Wskazywano, iż „Poszczególne układy regionalne są słabo powiązane wewnętrznie. Czas dojazdu z ośrodków subregionalnych do centralnego miasta regionu jest często zbyt długi, by dojazdy do pracy w ośrodku metropolitalnym były możliwe, a delokalizacja działalności gospodarczej z miasta centralnego do obszarów pozametropolitalnych opłacalna. Powoduje to zwiększanie się wewnątrzregionalnych różnic w poziomie rozwoju oraz nie ułatwia rozwiązywania problemów na rynkach pracy obszarów pozametropolitalnych.” Zauważono także, że „Odrębnym zagadnieniem jest niedobór urządzeń i obiektów obsługujących funkcje metropolitalne i chociaż rozbudowana została sieć hoteli, także w segmencie średnim, to cechą wspólną wielkich miast polskich jest niedorozwój bazy kongresowej i kulturalnej, co zmniejsza konkurencyjność Polski w ważnym w skali świata dziale turystyki kongresowej i konferencyjnej.”

W ZKPZK wiele miejsca poświęcono procesom urbanizacji, w tym suburbanizacji: „W okresie do 2013 r. i w latach następnych należy spodziewać się dalszego wzrostu wykształcenia i zamożności Polaków oraz zmian ich stylu życia. Jednym z przestrzennych efektów tego procesu, obok wzrostu ruchliwości, będzie dążenie do posiadania domów jednorodzinnych. Ze względu na brak odpowiednich terenów, w większości dużych miast będziemy mieli do czynienia z procesami suburbanizacji w obszarach je otaczających, a nawet poza nimi. Będzie to z kolei powodowało zapotrzebowanie na tereny budowlane, tworzenie infrastruktury oraz poprawę sieci transportowej zarówno drogowej, jak i szynowej (kolej podmiejska, szybki tramwaj).” Procesy te wymagają nowego sposobu zarządzania obszarami metropolitalnymi, co w Zaktualizowanej koncepcji ujęto następująco: „W celu zapobiegania rozlewaniu się miast (ang. urban sprawl) będzie więc konieczna intensyfikacja planowania w gminach i koordynacja planów w obrębie obszarów metropolitalnych.”

Podczas prac nad aktualizacją koncepcji „ustalenie” obszarów metropolitalnych było jednym z najbardziej dyskusyjnych zagadnień. Zamierzeniem zespołu autorskiego było ściśle trzymanie się definicji obszaru metropolitalnego zawartej w ustawie, co prowadziło do przyjęcia następujących ustaleń: „W myśl ustaleń poczynionych w literaturze przedmiotu oraz praktyki stosowanej w Unii Europejskiej obszarem metropolitalnym jest układ przestrzenny składający się z dużego miasta i otaczających je terenów ściśle z nim funkcjonalnie powiązanych, charakteryzujący się:

- wysoką jakością usług, instytucji i wyposażenia materialnego;
- wysokim potencjałem innowacyjnym w zakresie technicznym, ekonomicznym, społecznym, politycznym i kulturalnym;

- wysoką konkurencyjnością produkcji i wyspecjalizowanych usług (w tym naukowo-badawczych, kulturalnych) w wymiarze krajowym i międzynarodowym;
- silnymi wewnętrznymi więzami współpracy gospodarczej, społecznej i instytucjonalnej;
- intensywnymi połączeniami z innymi metropoliami krajowymi i zagranicznymi, możliwymi dzięki dobremu z nimi skomunikowaniu;
- wyjątkowością i specyfiką miejsca i jego atrakcyjnością w nie tylko skali kraju, ale i w skali międzynarodowej.

Ponadto w obszarze metropolitalnym funkcje metropolitalne są pełnione przez cały ten obszar, a nie tylko przez miasto, które go tworzy – tak więc funkcje te powinny być zlokalizowane w różnych jego częściach, a nie tylko w granicach samego miasta.”

Na podstawie przyjętej procedury delimitacji (opisanej w samym dokumencie oraz w jego Aneksie) ustalono, iż *„Zgodnie z przyjętymi zasadami, w Polsce można wyróżnić 9 obszarów metropolitalnych, tzn. dużych miast, które wraz z otaczającymi je wysoko rozwiniętymi i szybko rozwijającymi się gminami są łącznie zamieszkiwane przez co najmniej 500 tys. osób. Są to obszary metropolitalne: bydgosko-toruński, krakowski, łódzki, poznański, śląski, szczeciński, trójmiejski, warszawski i wrocławski.”* Ponadto, w wyniku presji – zarówno *”oddolnej”* – z województw oraz zainteresowanych samorządów miast - jak i politycznej, stworzono pozaustawową kategorię *„potencjalnych”* obszarów metropolitalnych, zaliczając do niej obszary białostocki, lubelski oraz rzeszowski – dla których samorząd województwa także musi – podobnie jak w przypadku pozostałych obszarów metropolitalnych wyróżnionych w ZKPZK - opracować plany przestrzennego zagospodarowania. W tak wyróżnionych obszarach metropolitalnych w 2003 r. ponad 1/3 mieszkańców Polski.

„Zaktualizowana koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju z 2005 r. nie stała się dokumentem oficjalnym. Obecnie w MRR trwają prace nad nową Koncepcją przestrzennego zagospodarowania kraju – nie jest jednak znany termin ich zakończenia.

Strategia Rozwoju Kraju (SRK) przyjęta przez rząd w 2006 r. jest podstawowym dokumentem określającym cele rozwoju kraju w horyzoncie kilkunastu lat. W pewnej mierze Strategia powtarza treści zawarte w poprzednio omówionych dokumentach. Metropoliom przydaje się znaczącą rolę w kształtowaniu procesów rozwoju kraju i jego struktury przestrzennej. Wskazuje się, że *„W Polsce stolica nie jest dominującym ośrodkiem ekonomiczno-społecznym (stosunek liczby mieszkańców stolicy do ogólnej liczby mieszkańców jest w Polsce jednym z najniższych w Europie), równocześnie Polska ma poza stolicą kilka innych, dużych obszarów metropolitalnych o porównywalnym znaczeniu i porównywalnych szansach rozwojowych (Trójmiasto, Katowice z innymi miastami śląskimi, Kraków, Wrocław, Poznań, Łódź).”* (str. 15). Ośrodki te są uznane za *„motory wzrostu”*. Uznaje się, że *„Dla osiągnięcia celów rozwojowych Polski najważniejsze jest: a) zapewnienie ładu przestrzennego kraju, b) decentralizacja procesów rozwojowych i idąca za tym decentralizacja finansów publicznych, powodująca zwiększenie roli samorządów terytorialnych w inwestowaniu w infrastrukturę techniczną i społeczną oraz w gospodarczy*

rozwój regionów i wykorzystanie potencjału lokalnego, c) rozwój obszarów metropolitalnych." (str. 73).

Relacje obszarów metropolitalnych z innymi układami przestrzennymi Strategia określa następująco: *"Kluczowym zadaniem w rozwoju regionalnym jest pełniejsze wykorzystanie potencjału endogenicznego największych ośrodków miejskich oraz wzmocnienie związków między metropoliami i terenami zurbanizowanymi a otaczającymi je terenami wiejskimi i małymi miasteczkami. Zasadniczym rezultatem powinno być rozprzestrzenianie wzrostu gospodarczego na tereny przylegające i wykorzystanie relatywnych przewag wielkiego miasta - tworzenie nowych miejsc pracy, możliwości kooperacji gospodarczej, uczestnictwa w infrastrukturze społecznej i kulturalnej. Warunkiem niezbędnym tego procesu jest zbudowanie powiązań komunikacyjnych i teleinformatycznych między metropolią lub terenem zurbanizowanym i ich otoczeniem, a także powiązań gospodarczych, usługowych, kulturalnych itp. Więzy te powinny być wspierane zarówno przez administrację rządową, jak i samorządową.*" (str. 73-74).

Dla podniesienia konkurencyjności polskich regionów niezbędne jest: *„rozszerzanie zasięgu oddziaływania obszarów metropolitalnych oraz innych dużych miast poprzez rozwijanie powiązań funkcjonalnych oraz uzupełnianie powiązań infrastruktury transportu zbiorowego i łączności z innymi mniejszymi ośrodkami”.* (str. 75).

Strategia wyróżnia – wzorem Zaktualizowanej koncepcji ... *„9 obszarów metropolitalnych, tzn. dużych miast, które wraz z otaczającymi je wysoko rozwiniętymi i szybko rozwijającymi się gminami łącznie zamieszkuje przynajmniej 500 tys. osób. Obszary metropolitalne są głównymi ośrodkami badań, innowacji, i tworzenia nowych miejsc pracy. Skupiają się w nich branże o wysokiej wartości dodanej, w szczególności usługi dla przedsiębiorstw.”* (s. 134).

Ostatni omawiany dokument to Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia (NSRO) 2007-2013, zastępujące NPR. Odniesienia do metropolii, ich roli w rozwoju kraju oraz zadań, jakie przed nimi stoją, są zbieżne z treściami już przedstawianymi. Wskazuje się więc, że są one *„silnie powiązane z układem międzynarodowym, zdolne do konkurowania w światowej sieci metropolitalnej polskie obszary metropolitalne będą odgrywały kluczową rolę w strategii konkurencyjności kraju.”* (str. 42). Podobnie jak i Strategia rozwoju kraju, NSRO wskazują, iż w Polsce *„można wyróżnić 9 obszarów metropolitalnych, tzn. dużych miast, które wraz z otaczającymi je wysoko rozwiniętymi i szybko rozwijającymi się gminami łącznie zamieszkiwane są przez co najmniej 500 tys. osób. Są to następujące obszary: bydgosko-toruński, krakowski, łódzki, poznański, śląski, szczeciński, trójmiejski, warszawski i wrocławski”*, przy czym zauważa się, że funkcje metropolitalne w największych polskich miastach są słabo wykształcone (str. 52). Za ważny cel strategiczny uznaje się włączenie polskich metropolii w system europejskich korytarzy transportowych.

Jak wynika z tego krótkiego przeglądu, podczas ostatnich 10 lat ranga obszarów metropolitalnych w oficjalnych polskich rządowych dokumentach strategicznych radykalnie wzrosła. Ostatnie z nich ukształtowane oraz kształtujące się metropolie uznają za *„motory rozwoju”*, a rozwój funkcji metropolitalnych za jeden z najważniejszych celów polityki regionalnej oraz przestrzennej.

Liczba obszarów metropolitalnych wymienianych w poszczególnych dokumentach waha się od 7 do 9. Jedynie w Zaktualizowanej koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju wyróżniono dodatkowe 3 obszary metropolitalne „*potencjalne*”, wyraźnie zaznaczając, że nie spełniają one przyjętych kryteriów, na podstawie których wyznaczano obszary metropolitalne.

Procesy metropolizacji rozwoju są także zauważane – pośrednio - w dokumentach opracowanych w Komisji Europejskiej. W ostatnim, czwartym „Raporcie Spójności” zagadnieniom wielkich miast oraz ich roli w rozwoju poszczególnych krajów, poświęcono wiele miejsca – nie odwołując się jednak do samego pojęcia metropolii i metropolizacji.

W raporcie tym zauważono, że „we wszystkich tych krajach, przede wszystkim w nowych państwach członkowskich, duża część rozbieżności pomiędzy zamożnością regionów była wynikiem dużej koncentracji działalności gospodarczej i wzrostu wewnątrz i na obrzeżach stolic. Ponadto nawet w państwach, w których rozbieżności pozostały na tym samym poziomie lub zmniejszyły się, PKB na mieszkańca w stolicy regionu wzrastał szybciej niż w innych częściach kraju. (...) W latach 1995–2004 wszystkie regiony stołeczne, z wyjątkiem Berlina, zwiększyły lub przynajmniej utrzymały swój dotychczasowy udział w PKB danego kraju. Znaczny wzrost zaobserwowano w Warszawie, Pradze, Budapeszcie, Sofii i Bukareszcie”. (str. 11)

W niektórych krajach nie tylko miasto stołeczne odgrywa istotną rolę w rozwoju. W Hiszpanii jest to Barcelona, która wraz ze swoim regionem (na poziomie NTS 3) wytwarza 14% hiszpańskiego PKB (Madryt przy podobnej liczbie mieszkańców wytworzył 18%) – choć PKB na mieszkańca Barcelony obniżył się w stosunku do Madrytu. We Włoszech Mediolan miał 10% udział w PKB kraju, podobnie jak Rzym. W Niemczech istnieje wiele biegunów wzrostu, do których zaliczają się regiony wokół czterech największych miast wraz z Berlinem, mające 5% udział w krajowym PKB, a trzy z czterech regionów (Monachium, Frankfurt nad Menem i Hamburg) rozwijały się szybciej niż Berlin.

„W innych krajach regiony stołeczne na ogół dominują. We Francji i w Zjednoczonym Królestwie udział Paryża i Londynu stanowi około 30% krajowego PKB, podczas gdy udział innych miast jest nie większy niż 3–4%. We Francji PKB na mieszkańca w regionie Lyon przekracza średnią krajową i zbliża się do PKB Paryża, chociaż w Lille i Marsylii sytuacja jest odmienna. W Zjednoczonym Królestwie poziom PKB na mieszkańca w Birmingham, Manchester i Glasgow nie przekracza średniej krajowej, a wzrost gospodarczy jest wolniejszy niż w Londynie. W Polsce, pomimo stosunkowo dużej koncentracji ludności w Łodzi, Krakowie i we Wrocławiu, działalność gospodarcza jest skupiona przede wszystkim w regionie Warszawy (której udział w polskim PKB wynosi 16% przy zaledwie 7% udziale w populacji kraju), w którym w latach 1995–2004 odnotowano znacznie wyższy wzrost niż w pozostałych wymienionych miastach.” (str. 12).

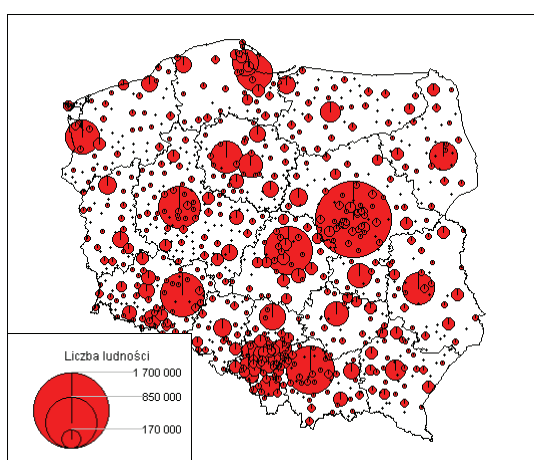
Powszechnym zjawiskiem w Europie jest suburbanizacja. Jak wskazuje 4. raport..., „w 90% aglomeracji miejskich przyrost ludności na przedmieściach był większy niż w rdzeniach miast. Jedynie w kilku przypadkach – Nikozja, Kopenhaga, Bruksela, Londyn i Lubljana – przyrost ludności w rdzeniu przewyższył wzrost na przedmieściach, a w wielu miastach

pomimo ogólnego przyrostu nastąpił spadek zaludnienia w rdzeniu. Ponadto nawet w miastach, w których nastąpił spadek liczby ludności, tylko w nielicznych przypadkach spadek odnotowano również na przedmieściach.” (str. 50).

5. Ośrodki metropolitalne w systemie osadniczym Polski

Struktura systemu osadniczego w Polsce jest stosunkowo zrównoważona, co sprawia, że Polska jest zaliczana do grupy krajów o najwyższym w Europie stopniu policentryczności sieci osadniczej (Por. ESPON 1.1.1). Udział ludności miejskiej w populacji kraju wynosi około 61,2%, a wartość tego wskaźnika pozostaje na stosunkowo stałym poziomie począwszy od 1990 r. i jest jednocześnie wyraźnie niższa, niż w większości krajów wysokorozwiniętych. Liczba miast w Polsce wynosi 889, z których tylko 17 przekracza liczbę 200 tys. mieszkańców, a jednocześnie ponad 30% ludności Polski żyje w miastach liczących od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców (Ryc.5)

Ryc. 5. Miasta w Polsce w 2006 r.



Miasta według liczby mieszkańców	Liczba	% ludności Polska = 100%
Ogółem	889	61,2
Poniżej 20.000	670	12,9
20.000-50.000	132	10,8
50.000-100.000	48	8,6
100.000 – 200.000	22	8,0
Powyżej 200.000	17	20,9

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Ośrodki miejskie w Polsce nie są równomiernie rozmieszczone. Zachodnie obszary Polski charakteryzują się znacznie większą gęstością miast, niż wschodnie, co jest wynikiem historycznych procesów dyfuzji urbanizacji, która w przypadku ziem polskich przebiegała właśnie w tym kierunku. Współcześnie najwięcej miast istnieje w województwach wielkopolskim i dolnośląskim, zaś najmniej na obszarze województw podlaskiego i lubelskiego (Tabl.14).

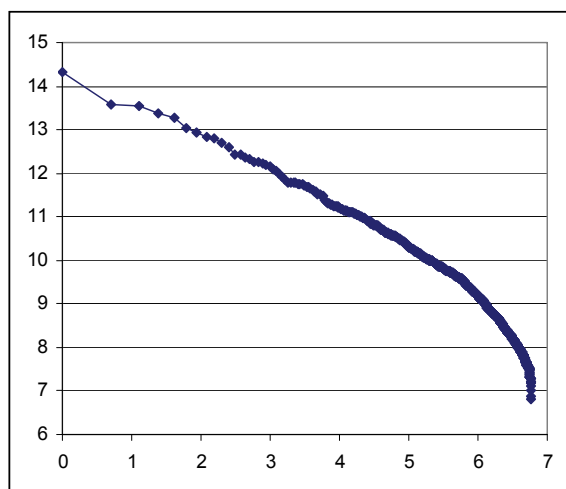
Tabl.14. Miasta w Polsce według wielkości i województw w 2006 r.

Województwo	< 20000	20000- 50000	50000- 100000	100000- 200000	> 200000	Łącznie
Dolnośląskie	71	13	4	2	1	91
Kujawsko-pomorskie	44	3	2	1	2	52
Lubelskie	29	8	3	-	1	41
Lubuskie	36	4	-	2	-	42
Łódzkie	27	10	5	-	1	43
Małopolskie	44	9	1	1	1	56
Mazowieckie	62	16	4	1	2	85
Opolskie	29	4	1	1	-	35
Podkarpackie	35	5	4	1	-	45
Podlaskie	28	5	2	-	1	36
Pomorskie	28	10	2	-	2	42
Śląskie	35	13	11	9	3	71
Świętokrzyskie	24	3	2	-	1	30
Warmińsko-mazurskie	38	8	1	2	-	49
Wielkopolskie	89	13	5	1	1	109
Zachodniopomorskie	51	8	1	1	1	62
Ogółem	670	132	48	22	17	889

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zależność między rangą a wielkością poszczególnych miast w Polsce jest zgodna z prawem Zipfa o liniowej zależności między logarytmem rangi i wielkością ośrodka miejskiego. W przypadku polskiego systemu osadniczego dopasowanie to jest szczególnie wysokie dla ośrodków miejskich o liczbie mieszkańców przekraczającej 10 tysięcy osób. Dla mniejszych miast widoczny jest spadek tej zależności, co można tłumaczyć niewielkimi różnicami między miastami określonymi na podstawie administracyjnej, a innymi miejscowościami tej wielkości, które formalnie nie posiadają statusu miasta.

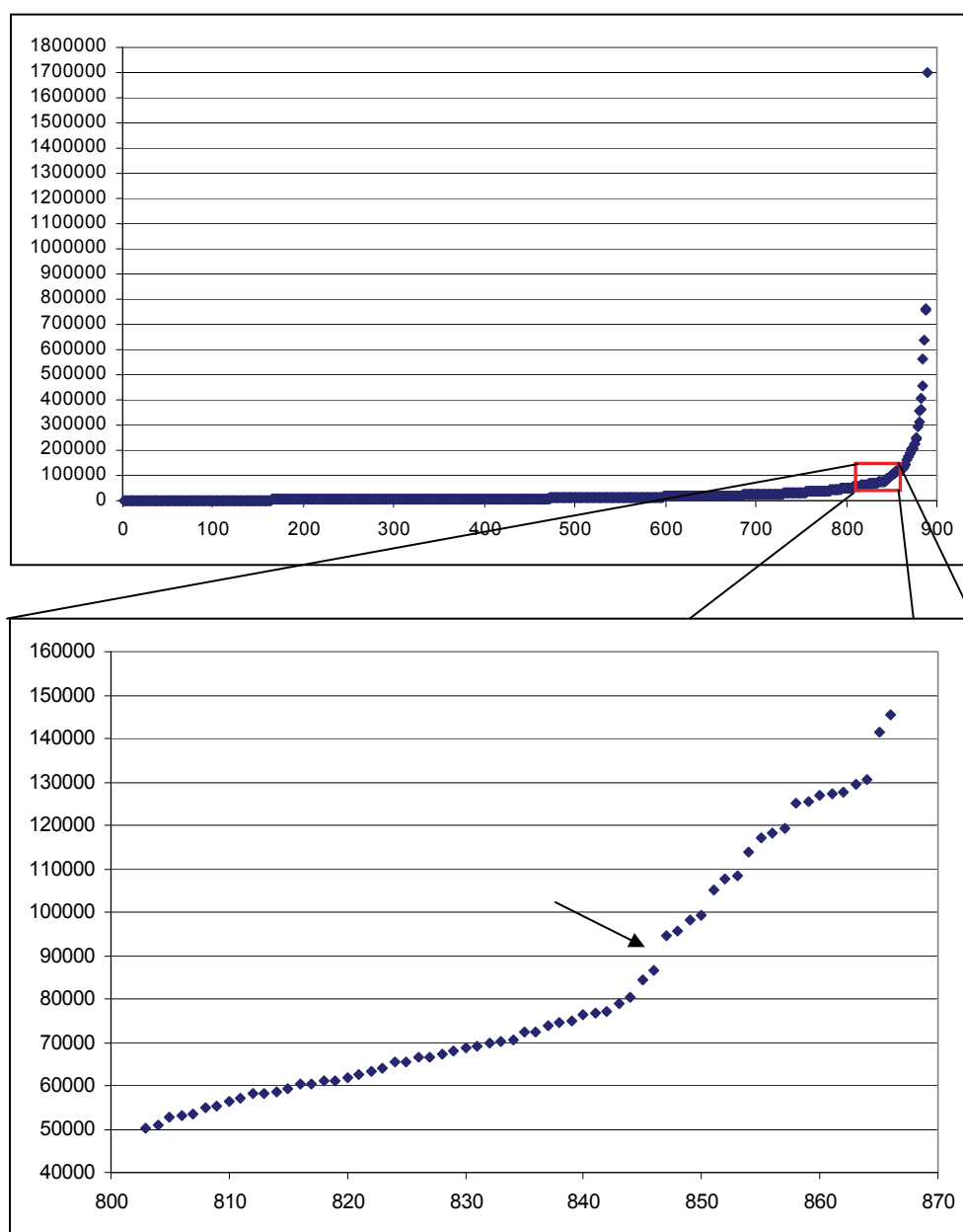
Ryc. 6. Zależność między rangą i wielkością ośrodka miejskiego w Polsce w 2006 r. [logarytmy]



Źródło: opracowanie własne.

Zależność ta powoduje, że od progu położonego w okolicach 100 tys. mieszkańców gwałtownie rosną odstęp między kolejnymi miastami mierzone liczbą ludności. W efekcie można zakładać, że miasta powyżej tego progu pełnią szerszy zakres funkcji niż mniejsze ośrodki, co zapewnia im bazę ekonomiczną potrzebną do utrzymania dużej liczby mieszkańców. W związku z tym analizę stopnia metropolitalności ośrodków miejskich w Polsce można rozpocząć od tej właśnie granicy, którą można szczegółowo ustalić za pomocą tzw. „naturalnej przerwy” (Ryc. 7). Pierwszy taki wyraźnym odstęp w szeregu ośrodków miejskich znajduje się w okolicy 90 tys. mieszkańców, który przyjęto za minimalną wielkość miasta w dalszych analiz ilościowych i jakościowych.

Ryc. 7. Wielkość i ranga miast w Polsce w 2006 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W pierwszym kroku podzielono tak otrzymany zbiór 38 ośrodków miejskich⁶ na klasy wielkości pod względem liczby ludności korzystając z metody „naturalnej przerwy” (Ramka 3). Do określenia liczby klas wykorzystano metodę iteracyjną dzieląc zbiór kolejno na 2, 3, 4 aż do 10 klas. Następnie zsumowano liczbę wskazań granic przedziałów uznanych za spełniające warunki naturalnej przerwy w poszczególnych podziałach i te, które wystąpiły 5 i więcej razy uznano za granice o charakterze jakościowym. Pozostałe granice występujące, co najmniej 4 razy wykorzystano do wewnętrznego podziału wybranych klas na podklasy (Zob. Aneks 1).

⁶ Miasta tworzące a) konurbację śląską tj. dawny NUTS3 centralny śląski (Bytom, Chorzów, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Jaworzno, Katowice, Mysłowice, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Sosnowiec, Świętochłowice, Tychy, Zabrze) oraz b) Trójmiasto (Gdańsk, Gdynia, Sopot) potraktowano we wszystkich prowadzonych analizach łącznie.

Ramka 3. Metoda tzw. „naturalnej przerwy”

Podział zbioru elementów na klasy pod względem wartości danego wskaźnika przy wykorzystaniu naturalnej przerwy polega na zastosowaniu metody optymalizacyjnej minimalizującej sumę współczynników zmienności w dla wyróżnionych przedziałów (klas). Uznaje się, że im mniejsza suma odchyleń tym poprawniejszy jest podział na klasy (Por. m.in. J. Paślawski 1998 s.33). W efekcie otrzymane przedziały (klasy) cechują się z jednej strony dużą wewnętrzną spójnością, a z drugiej wyraźnie różnią się od sąsiednich przedziałów (klas) pod względem danej cechy. Taki podział charakteryzuje się relatywnie dużą stabilnością w czasie wynikającą z małej podatności na epizodyczne zmiany wartości wskaźnika w poszczególnych elementach należących do zbioru. Oznacza to, że tendencja zmiany wartości wskaźnika dla danego elementu musi być długotrwała i wyraźnie odbiegająca od tendencji obserwowanych w całym zbiorze, żeby dany element mógł być sklasyfikowany w innym przedziale klasowym.

W efekcie otrzymano 5 klas ośrodków miejskich pod względem liczby ludności. Najwyższą (A) tworzą Warszawa i konurbacja śląska o liczbie ludności znacznie przekraczającej 1,5 miliona mieszkańców. Drugą klasę (B) stanowi 5 ośrodków miejskich liczących między 500 a 900 tys. mieszkańców: Kraków, Łódź, Poznań, Trójmiasto, Wrocław. Kolejna klasa (C) jest relatywnie najsilniej zróżnicowana i składa się z 11 miast liczących od 150 do 450 tys. mieszkańców. W jej ramach można wyróżnić trzy podklasy: (+++) Szczecin, Bydgoszcz oraz Lublin i Białystok, (++) Częstochowa, Radom, Toruń, Kielce oraz (+) Bielsko-Biała, Olsztyn i Rzeszów. W skład następnej klasy (D) wchodzi miasta o zbliżonej liczbie ludności wynoszącej między 110-150 tysięcy, z których największy jest Rybnik, a najmniejszy Tarnów. Natomiast liczba ludności sześciu najmniejszych miast (klasa E) oscyluje wokół 100 tys. mieszkańców.

W rozdziale 3 pokazano, że funkcje miast są dość wyraźnie związane z ich wielkością oraz rangą w danym systemie osadniczym. Bez podjęcia próby zbadania jakościowego potencjału dużych ośrodków miejskich trudno jednak dokonać ich podziału na klasy, zwłaszcza biorąc pod uwagę specyfikę danego ośrodka związanego m.in. z różną powierzchnią miasta w granicach administracyjnych, a także z różnym potencjałem ludnościowym i gospodarczym otaczających go gmin, z którymi jest powiązany funkcjonalnie. Z uwagi na to ostatnie zastrzeżenie pomiar potencjału jakościowego powinien być prowadzony dla bezwzględnych wartości wskaźników, a nie zrelatywizowanych liczbą ludności ośrodka miejskiego. Wynika to faktu, iż kluczową cechą wyróżniającą ośrodek metropolitalny są funkcje pełnione na rzecz jego otoczenia zewnętrznego, zarówno bliskiego regionalnego jak i ponadregionalnego: krajowego oraz zagranicznego, które nie zależą wprost od liczby mieszkańców miasta w jego granicach administracyjnych.

Do najważniejszych funkcji ośrodków metropolitalnych można zaliczyć funkcje kontrolne i zarządcze przejawiające się lokalizacją w danym mieście siedzib przedsiębiorstw prowadzących lub uczestniczących w procesach gospodarczych wykraczającej poza dany układ lokalny. Brak danych o strukturze przestrzennej powiązań przedsiębiorstw można do pewnego stopnia zastąpić założeniem o tym, że wciąż przeciętnie największe firmy mają relatywnie silniejsze powiązania zewnętrzne, niż firmy małe i średnie⁷ (Por. Smętkowski

⁷ Nie oznacza to oczywiście, że część małych i średnich przedsiębiorstw nie może być przede wszystkim nastawiona na zaspokajanie potrzeb zewnętrznego otoczenia metropolii.

2007b) oraz co ważniejsze, że mają one duży udział bezwzględny w powiązaniach danego ośrodka z otoczeniem zewnętrznym. Przyjęcie tych założeń pozwala wykorzystać dane zbierane przez Tygodnik Polityka o największych polskich firmach pod względem przychodów do zilustrowania znaczenie funkcji kontrolnych i zarządczych w największych ośrodkach miejskich⁸.

Kolejnym ważnym elementem wyróżniającym ośrodek metropolitalny jest jego potencjał naukowo-badawczy, co jest szczególnie istotne we współczesnej gospodarce opartej na wiedzy. Jakościowy wymiar współpracy zagranicznej polskich ośrodków akademickich może przedstawiać uczestnictwo polskich zespołów badawczych we współpracy międzynarodowej w ramach 5 i 6-tego Ramowego Programu Badań UE (zob. Ryc. 2 w rozdz. 2). Innym sposobem pomiaru tego potencjału w ujęciu ilościowym, w większym stopniu uwzględniającym napływ na lokalny rynek pracy osób z wyższym wykształceniem, jest liczba studentów kształcących się w danym mieście. W uproszczony sposób założono, że istnieje związek między liczbą studentów, a wielkością potencjału naukowo-badawczego.

Funkcje kulturalne pełnione przez dany ośrodek miejski są również bardzo istotne w określeniu stopnia jego metropolitalności. Niestety są one trudno mierzalne, a jeszcze trudniej oddzielić ich znaczenie w wymiarze regionalnym i międzynarodowym. Na potrzeby tych analiz kierując się dostępnością danych w bardzo dużym uproszczeniu do ich pomiaru wykorzystano liczbę miejsc w kinach. W rzeczywistości jest to wskaźnik pomiaru potencjału rozrywkowego, ale przyjęto założenie o jego pośrednim powiązaniu tego wskaźnika z innymi wydarzeniami kulturalnymi takimi jak: festiwale, koncerty, wystawy oraz przedstawienia teatralne i operowe.

Tabl. 15. Wskaźniki wybranych aspektów metropolitalności dużych ośrodków miejskich w Polsce.

Dziedzina	Wskaźnik
„Funkcje kontrola i zarządcze”	Przychody firm z listy 500 „Tygodnika Polityka” w 2007 r.
„Potencjał akademicki”	Liczba studentów w roku akademickim 2006/2007
„Potencjał kulturalny”	Liczba miejsc w kinach w 2006 r.
„Atrakcyjność zewnętrzna”	Korzystający z noclegów w 2006 r.
„Dostępność transportowa”	<i>Liczba pasażerów w porcie lotniczym 2006 r.</i>

Źródło: opracowanie własne.

Do pewnego stopnia syntetycznym wskaźnikiem atrakcyjności zewnętrznej danego ośrodka miejskiego (który jest wypadkową różnych funkcji zarówno gospodarczych, naukowych jak i kulturalnych, a także związanych z obsługą ruchu turystycznego) są osoby korzystające z bazy noclegowej oferowanej przez miasto. Należy bowiem pamiętać, że nawet w gospodarce informacyjnej umożliwiającej prowadzenie działalności na odległość za pomocą

⁸ W pewnej mierze odpowiada to danym zbieranym w ramach World Investment Report o największych korporacjach transnarodowych.

nowoczesnych technologii teleinformacyjnych wciąż istnieje konieczność prowadzenia tzw. kontraktów twarzą w twarz (Por. Hall, Pain 2007). Wskaźnik ten, co oczywiste w lepszy sposób pokazuje powiązania ponadregionalne niż te, które mogą zachodzić w rytmie dobowym.

Ponadto jako uzupełniający wskaźnik określający dostępność transportową danego ośrodka miejskiego przyjęto lokalizację portu lotniczego i liczbę obsługiwanych pasażerów. Należy bowiem oczekiwać, że między dostępnością transportową a rozwojem funkcji metropolitalnych powinna zachodzić dwustronna wzajemna zależność.

Dostępne wskaźniki, zaproponowane do pomiaru jakościowego wymiaru metropolitalności, są w dużej mierze niedoskonałe. Opracowanie lepszego zestawu wymagałoby przeprowadzenia szerokich badań pozwalających przedstawić specyfikę procesów metropolizacji w poszczególnych ośrodkach miejskich, co mogłoby w efekcie prowadzić do lepszego pomiaru tych procesów⁹. Nie należy jednak oczekiwać, że otrzymane klasy ośrodków miejskich znacząco różniłyby się od wyniku przedstawionego poniżej (Tabl. 16). Gdyby tak było oznaczałoby to, że albo powyższe założenia o różnego rodzaju wzajemnych zależnościach są niesłuszne, albo że przedstawione w rozdziale pierwszym procesy metropolizacji wyraźnie zmieniły swój kierunek.

Dla poszczególnych wskaźników zastosowano procedurę analogiczną jak w przypadku wielkości ośrodków mierzonej liczbą ich ludności (Zob. Aneks 1). W efekcie ośrodki miejskie dla każdego ze wskaźników przyporządkowano do 6 przedziałów klasowych¹⁰. Następnie po zsumowaniu rang¹¹ dla czterech podstawowych wskaźników powtórzono procedurę podziału w efekcie otrzymując 6 klas ośrodków miejskich (zob. Tabl. 16):

- ośrodki metropolitalne (7),
- ośrodki regionalne – klasa A (3) i B (7),
- ośrodki subregionalne – klasa A (7) i B (5),
- ośrodki ponadlokalne (4).

Na szczycie hierarchii polskich miast uwzględniającej wymiar jakościowy znajduje się 7 ośrodków metropolitalnych, które jednocześnie należą do największy klas wielkościowych. Wśród nich wyróżnia się Warszawa, które zajmuje najwyższe miejsca we wszystkich uwzględnionych kategoriach. Funkcje kontrolne poza Warszawą najlepiej są rozwinięte w Poznaniu, a także w Konurbacji Śląskiej. W tym drugim przypadku jest to do pewnego stopnia wynik położenia w Konurbacji Śląskiej firm z sektorów tradycyjnych, które zajmują się wydobywaniem i przetwórstwem wyrobów o małej wartości dodanej. Najslabiej pod względem znaczenia na mapie biznesowej Polski wypada natomiast Łódź.

⁹ Należy jednak pamiętać, że każda próba uogólnienia musi prowadzić do utraty części informacji związanej z lokalną specyfiką.

¹⁰ W przypadku ruchu pasażerów w portach lotniczych zbiór podzielono na 5 klas w związku z koniecznością nieznacznej modyfikacji (tj. dzieląc zbiór iteracyjnie nie od 2 do 10 klas, ale od 2 do 5 klas) metody związanej z mniejszą liczbą ośrodków.

¹¹ Ośrodki miejskie z pierwszej klasy otrzymały 6 punktów, a z ostatniej 1 punkt.

Potencjał akademicki i kulturalny jest wysoki i zbliżony we wszystkich ośrodkach należących do tej grupy¹². Różnice między ośrodkami metropolitalnymi uwidoczniają się natomiast pod względem ich atrakcyjności zewnętrznej (zob. też Ramka 4). W tym wymiarze Kraków dorównuje Warszawie, co wynika przede wszystkim z jego atrakcyjności turystycznej i co jednocześnie przekłada się dużą liczbę odpraw pasażerskich na lotnisku w Balicach. Najslabiej pod względem atrakcyjności zewnętrznej wypada Łódź, co również odzwierciedla się w małym ruchu lotniczym na lotnisku w Lublinku.

Ramka 4. Porównanie ośrodków metropolitalnych

Te ośrodki metropolitalne różnią się między sobą wyraźnie pod względem innych wskaźników odzwierciedlających potencjał społeczno-gospodarczy (Aneks 2).

Warszawa we wszystkich analizowanych wskaźnikach znajduje się na pierwszym miejscu, pozostawiając dość daleko w tyle inne miasta. Pozycja Warszawy umacnia się od początku transformacji toteż „oddala” się ona coraz bardziej od pozostałych sześciu potencjalnych metropolii.

Poznań ze średnią rangą 2,7 zajmuje drugą pozycję w przypadku czterech wskaźników: wartości dodanej na mieszkańca, wartości środków trwałych, liczbie pracujących i inwestycjach firm. Stosunkowo niższe wskaźniki osiąga Poznań jeżeli chodzi o dochody gmin (4 miejsce) i inwestycje gmin (6 miejsce). Jest to sytuacja z punktu widzenia szans rozwojowych niekorzystna, chociaż dane te obejmują okres jedynie dwóch lat.

Wrocław zajmuje 3 miejsce z rangą 3,1. Lepszą pozycję w porównaniu z Poznaniem ma w przypadku dochodów gmin, liczby podmiotów gospodarczych oraz cechuje się stałym, chociaż niewielkim, dodatnim saldem migracji (wraz z Warszawą zajmuje pierwsze miejsce).

Na czwartej pozycji znajduje się Kraków (3,8), który ma wyższą rangę od średniej w przypadku dochodów gmin i aktywności zawodowej oraz migracji. Na piątym miejscu znalazło się Trójmiasto (4,2), które lepsze pozycje od średniej rangi osiąga w przypadku wynagrodzeń osób pracujących (2 miejsce), wartości dodanej, wartości środków trwałych i inwestycji gmin.

Szóste miejsce (średnia ranga 5,8) zajmuje Konurbacja Śląska, a ostatnie miejsce w kategorii potencjalnych metropolii zajmuje Łódź (średnia ranga 6,5), która wysoką drugą pozycję zajmuje jedynie w przypadku inwestycji gmin.

Kolejną kategorię miast stanowią ośrodki regionalne, które pod wieloma względami pozostają w tyle za miastami tworzącymi najwyższą klasę. W ramach tej szerokiej grupy widoczne jest pewne zróżnicowanie. Najwyższą klasę A mają Lublin, głównie dzięki potencjałowi akademickiemu (duży ośrodek naukowy, ośrodek kontaktów ze wschodem), Szczecin z uwagi na wysoką atrakcyjność zewnętrzną (lotnisko i port morski, przygraniczne położenie w bliskie sąsiedztwo Berlina, ale relatywnie mało siedzib największych firm) oraz Toruń (siedziba kilku największych polskich przedsiębiorstw, znaczący potencjał kulturalny). W klasie B wyróżniają się natomiast: Bydgoszcz (port lotniczy, ale mało firm wyszczególnionych na liście 500) oraz Rzeszów, który poza lotniskiem jest znaczącym ośrodkiem akademickim. Podobnie wyglądała sytuacja w przypadku Białegostoku - peryferyjnego pod względem siedzib największych firm, ale ogrywającego rolę ważnego ośrodka akademickiego oraz kontaktów ze wschodnimi sąsiadami. Z kolei Bielsko-Biała, Kielce i Częstochowa swoją wysoką pozycję zawdzięczają wybranym czynnikom – pierwsze z nich dzięki siedzibie polskiej filii koncernu FIAT, drugie dzięki dużym uczelniom wyższym (ale o relatywnie niskiej randze), natomiast trzecie z uwagi na przyciągający turystów

¹² Wysoki potencjał kulturalny Konurbacji Śląskiej wynikał bardziej z dużej liczby mieszkańców i przyjętego wskaźnika pomiaru niż ze świadczenia tych usług na rzecz otoczenia zewnętrznego.

ośrodek pielgrzymkowy. Najslabiej w tej grupie wypadł Olsztyn, który jest jednocześnie najbardziej zróżnicowanym ośrodkiem z dużym potencjałem akademickim i wysoką atrakcyjnością zewnętrzną, ale przy relatywnie niskim potencjale kulturalnym oraz braku (poza Stomilem) siedzib ważniejszych przedsiębiorstw.

Tabl. 16. Klasyfikacja ośrodków miejskich w Polsce

Lp	NAZWA	Liczba ludności w tys.	Klasa wielkości	Klasa jakości	„Funkcje kontrolne i zarządcze”	„Potencjał akademicki”	„Potencjał kulturalny”	„Atrakcyj- ność zewnętrzna”	Port lotniczy
OŚRODKI METROPOLITALNE									
1	WARSZAWA KONURBACJA	1702,1	A	A	6	6	6	6	A
2	ŚLĄSKA	1990,8	A	A	5	5	6	5	C
3	KRAKÓW	756,3	B	A	4	5	5	6	B
4	POZNAŃ	565,0	B	A	5	5	5	5	C
5	TRÓJMIASTO	748,1	B	A	4	5	5	5	C
6	WROCŁAW	634,6	B	A	4	5	5	5	C
7	ŁÓDŹ	760,3	B	A	3	5	5	4	D
OŚRODKI REGIONALNE – KLASA A									
1	LUBLIN	353,5	C+++	B	2	5	3	4	D
2	SZCZECIN	409,1	C+++	B	1	4	4	5	
3	TORUŃ	207,2	C++	B	3	3	4	4	
OŚRODKI REGIONALNE – KLASA B									
1	BIAŁYSTOK	294,8	C+++	C	1	4	3	4	D
2	BIELSKO – BIAŁA	176,5	C+	C	4	2	3	3	
3	BYDGOSZCZ	363,5	C+++	C	1	4	4	3	
4	CZĘSTOCHOWA	245,0	C++	C	2	3	3	4	D
5	KIELCE	207,2	C++	C	2	4	3	3	
6	RZESZÓW	163,5	C+	C	2	4	3	3	
7	OLSZTYN	174,9	C+	C	1	4	2	4	
OŚRODKI SUBREGIONALNE – KLASA A									
1	PŁOCK	127,2	D	D	5	2	1	2	E
2	WŁOCŁAWEK	119,3	D	D	3	2	1	3	
3	OPOLE	127,6	D	D	1	3	2	3	
4	GORZÓW WLKP.	125,5	D	D	1	2	2	3	
5	LEGNICA	105,2	E	D	1	2	2	3	
6	RADOM	225,8	C++	D	1	2	3	2	
7	ZIELONA GÓRA	118,1	D	D	1	2	2	3	
OŚRODKI SUBREGIONALNE – KLASA B									
1	KALISZ	108,5	E	E	1	2	2	2	
2	KOSZALIN	107,7	E	E	1	2	2	2	
3	SŁUPSK	98,1	E	E	1	2	2	2	
4	TARNÓW	117,0	D	E	1	2	2	2	
5	WAŁBRZYCH	125,0	D	E	2	2	2	1	
OŚRODKI PONADLOKALNE									
1	ELBLĄG	127,0	D	F	1	2	1	2	
2	RYBNIK	141,4	D	F	1	1	2	2	
3	GRUDZIĄDZ	99,2	E	F	1	1	1	2	
4	JASTRZĘBIE – ZDRÓJ	94,7	E	F	1	1	2	1	

Źródło: opracowanie własne.

Kolejną klasę stanowią ośrodki określone jako subregionalne, choć niektóre z nich były stolicami małych województw: Opole (woj. opolskie), Gorzów Wielkopolski i Zielona Góra (woj. lubuskie). Większość z tych miast ma charakter wyraźnie przemysłowy Płock (petrochemia) i Włocławek (m.in. tworzywa sztuczne), Legnica (Legnicko-Głogowski Okręg Miedziowy). W innych mimo przemysłowego charakteru – np. w Radomiu nie było siedzib największych przedsiębiorstw. W kolejnej podgrupie – klasa B (Kalisz, Koszalin, Słupsk, Tarnów i Wałbrzych) sytuacja jest podobna, a dodatkowo niskie wartości wskaźników związanych z potencjałem akademickim i kulturalnym wskazują na nastawienie przede wszystkim na zaspokajanie lokalnych potrzeb mieszkańców. Także atrakcyjność zewnętrzna miast należących do tej grupy jest z reguły niska.

Ostatnią klasę stanowią cztery miasta (Elbląg, Rybnik, Grudziądz, Jastrzębie-Zdrój), które w większości badanych aspektów notują najniższe wartości wskaźników. Oddziaływanie tych ośrodków ma charakter ponadlokalny, ale z reguły jest silnie ograniczone bliskim sąsiedztwem ośrodków miejskich o wyższej randze. Prawdopodobnie znaczenie tej grupy miast nie różni się znacząco od ośrodków miejskich o niższej liczbie ludności, ale korzystniej położonych, tj. obsługujących większy obszar.

Porównanie klasy jakościowej z wielkością miasta pokazuje, że tylko w przypadku najwyższej klasy nie zachodzi zjawisko mieszania ośrodków należących do różnych przedziałów klasowych. Najsilniejsze jest „wymieszanie” klas wielkości i jakości w przypadku ośrodków regionalnych, co wskazuje na różnorodność funkcji pełnionych przez te miasta, które w większości (za wyjątkiem Częstochowy i Bielska-Białej) są stolicami województw. Natomiast w przypadku ośrodków subregionalnych, tylko niektóre z nich wyłamują się z zależności między wielkością i jakością.

Tabl. 17. Zestawienie klas jakościowych ośrodków miejskiego i liczby ludności

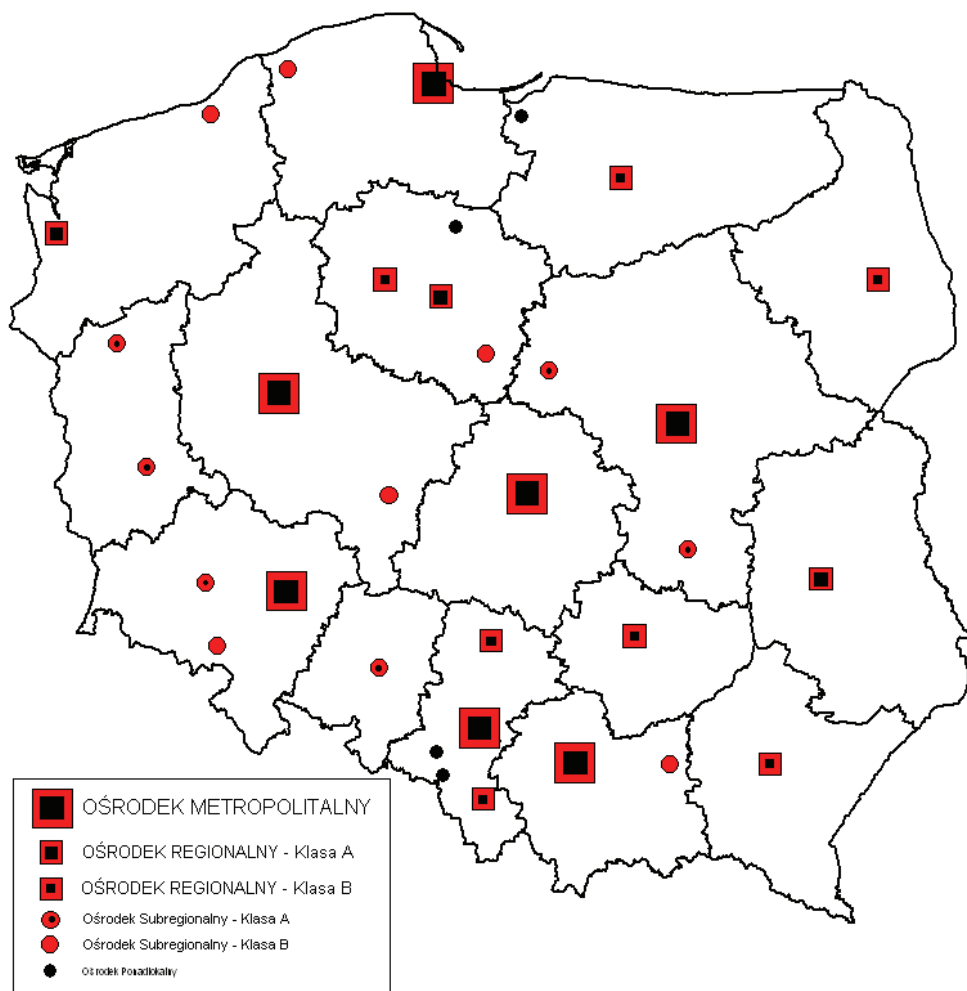
Rodzaj ośrodka	Minimalna liczba ludności	Maksymalna liczba ludności
Ośrodek metropolitalny	565,0	1990,8
Ośrodek regionalny – Klasa A	207,2	409,1
Ośrodek regionalny – Klasa B	163,5	363,5
Ośrodek subregionalny – Klasa A	105,2	225,8
Ośrodek subregionalny – Klasa B	98,1	125,0
Ośrodek ponadlokalny	...	141,4

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie analizy rozmieszczenia badanych ośrodków miejskich (Mapa 1) i ich wyposażenia w różne funkcje w zestawieniu z liczbą ludności można wskazać na potencjalne procesy „wymywania” funkcji z niektórych mniejszych ośrodków przez grupę miast sklasyfikowaną jako ośrodki metropolitalne. Dotyczy to przede wszystkim Radomia (Warszawa), Tarnowa (Kraków), Elbląga (Trójmiasto), Rybnika i Jastrzębia Zdroju

(Konurbacja Śląska). Zjawisko to jest widoczne także na niższym poziomie hierarchicznym m.in. Grudziądz (Toruń), ale również w najwyższej klasie miast Łódź (Warszawa).

Mapa 1. Klasyfikacja najważniejszych ośrodków miejskich



Źródło: opracowanie własne.

6. Zasięgi oddziaływania ośrodków metropolitalnych

Jest rzeczą oczywistą, że wielkiego ośrodka miejskiego nie można rozpatrywać jako izolowanego punktu przestrzeni geograficznej. Stosując metody analizy przestrzennej, morfologicznej lub funkcjonalnej można wyróżnić różne strefy wpływu miasta na jego otoczenie. Przy czym zasięg oddziaływania ośrodka miejskiego zależy od jego wielkości i pełnionych przez niego funkcji. W zależności od przyjętych mierników można otrzymać cały szereg stref oddziaływania miasta różniących się swoim przedmiotem i zasięgiem. Przegląd stosownej terminologii pozwala wyróżnić dwie główne strefy oddziaływania miasta: strefę bezpośredniego oddziaływania, w której związki są ściśle i stałe (niem. „*umland*”) i strefa wpływu, w której związki są mniej ożywione lub wyjątkowe (niem. „*hinterland*”) (Por. m.in. Maik, 1997, s.90). Wśród stref oddziaływania miasta wyróżniane są:

Na podstawie kryterium morfologicznego:

- **strefa podmiejska** – zorganizowana część przestrzeni geograficznej, która przylega do terenów zainwestowanych miasta centralnego. Obok terenów otwartych tworzą ją również wsie, miasta i osady. Jest to obszar mający zróżnicowany charakter zagospodarowania, nieustabilizowany fizjonomicznie, funkcjonalnie i demograficznie, na którym dochodzi do wzajemnego przenikania form i treści charakterystycznych zarówno dla miasta i dla wsi. Strefa ta jest przestrzenią wielofunkcyjną, a liczba i charakter pełnionych funkcji są uzależnione od stadium rozwoju i struktury funkcjonalnej miasta, którego jest uzupełnieniem. Do funkcji strefy podmiejskiej zalicza się następujące funkcje: rolniczą, wypoczynkową, mieszkaniową, komunalną, komunikacyjną, przemysłową, uzdrowską i naukową (Liszewski, 1987). Z punktu widzenia regionalnych i krajowych systemów osadniczych – strefa podmiejska stanowi część aglomeracji miejskiej, obejmujących poza nią dzielnice centralne i zewnętrzne miasta (Maik, 1997). Przy czym strefa podmiejska dzięki ścisłemu powiązaniu z miastem ma węższy zakres niż strefa wpływów miasta, której granice wyznacza zasięg przestrzenny różnych funkcji miasta.

Na podstawie kryterium funkcjonalnego:

- **obszar metropolitalny** można definiować za pomocą przestrzennego rozkładu wzajemnie zależnych działań produkcyjnych, konsumpcyjnych oraz związanych z wymianą i administracją (Castells 1982), przy czym funkcje metropolitalne pełnione są przez cały obszar metropolitalny, a nie tylko przez miasto, które go tworzy i mogą być zlokalizowane w różnych punktach tego obszaru (Gawryszewski, Korcelli, Nowosielska 1998). W związku z tym obszar metropolitalny nie jest w pełni jednorodny i jest złożony z mozaiki przestrzeni pełniących różne funkcje, ale jednocześnie charakteryzuje się silną wewnętrzną integracją. Za wyjątkiem skrajnego przypadku, w którym w określonej skali przestrzennej dany obszar metropolitalny miałby idealnie policentryczną strukturę, jest on regionem charakteryzującym się przynajmniej pewnym stopniem węzłowości. Pod pewnymi względami jego terminologicznym odpowiednikiem jest silnie zakorzeniony w polskim piśmiennictwie miejski region funkcjonalny (Korcelli 1976), czyli obszar funkcjonalnie powiązany z miastem. Głównym rodzajem powiązań w przypadku miejskiego regionu funkcjonalnego są codzienne dojazdy do pracy, które zastępują wcześniejsze migracje stałe. Ponadto w regionie

występują powiązania wynikające z przepływów dóbr, kapitału i informacji, a układ dyfuzji zjawisk społecznych, ekonomicznych i technologicznych nie ma charakteru hierarchicznego. Tak wyróżniony miejski region funkcjonalny odpowiada w dużej mierze miastu-regionowi w teorii bazy ekonomicznej, systemowi lokalnemu w teorii systemu osadniczego oraz polu miejskiemu w teoriach interakcji przestrzennej,

- pojęcie **regionu metropolitalnego** zostało wprowadzone do literatury przez R. McKenzie (1933 za Gawryszewski, Korcelli, Nowosielska 1998, s. 84-85). McKenzie połączył miasto i jego zaplecze w całość funkcjonalną i nazwał ją regionem metropolitalnym, którego granice pokrywały się z zasięgiem dominującego wpływu metropolii. Miasto centralne, w którym zlokalizowane były instytucje i usługi obejmujące swym zasięgiem cały region i wiążące go z innymi regionami, ogniskowało powiązania funkcjonalne w regionie. Wśród tych usług najważniejsze znaczenie miały: prasa, łączność, finanse, zarządzanie, a także wyspecjalizowane funkcje handlowe i usługi profesjonalne, z czego wynikała jego węzłowość. Pod pewnymi względami podobnie jak w przypadku miejskiego regionu funkcjonalnego, jego terminologicznym odpowiednikiem jest makroregion funkcjonalny (Por. IGiPZ, 1982). Zasięg makroregionu funkcjonalnego miasta można określić m.in. na podstawie analizy oddziaływania konkurencyjnych ośrodków miejskich. Przykładowo tego rodzaju badania na zasięgiem oddziaływania miast prowadzone we Francji uwzględniały różne rodzaje wpływu (ekonomiczny, kulturowy) i tym samym różnego jego zasięgi. (Por. Maik, 1997). Tak wyróżnionemu makroregionowi funkcjonalnemu w teorii systemu osadniczego odpowiada pojęcie sytemu osadniczego w skali regionalnej, które niektórzy autorzy identyfikowali z kompleksem terytorialno-produkcyjnym (Choriew za Korcelli 1981, s. 196).

W tym miejscu należy odwołać się do definicji regionu spolaryzowanego J-R. Boudeville'a (cytaty za Grzeszczak 1999, s.18-20), według której taki region jest *„zhierarchizowaną całością, złożoną z metropolii, jej satelitów i zdominowanych przez nich obszarów wiejskich. Jest to przestrzeń heterogeniczna, której różne części są wzajemnie komplementarne i utrzymują ze sobą, a zwłaszcza z biegunem dominującym, większą wymianę niż z tego samego rzędu biegunami regionów sąsiednich. Jest to więc miejsce wymiany dóbr, usług, informacji, której wewnętrzna intensywność jest w każdym punkcie większa od intensywności zewnętrznej. Region spolaryzowany jest zintegrowany. Nie jest autarkią: jest to system.”* Autor przeciwstawia regionom spolaryzowanym regiony miejskie, *„które stanowią przestrzeń w dużej mierze jednorodną, która odznacza się wysoką gęstością zaludnienia, w tym ludności zatrudnionej w przemyśle i usługach, zróżnicowanymi formami urbanizacji nieciągłej, poprzedzielanej enklawami rolniczymi. Struktury hierarchiczne są w zaniku, ustępując miejsca silnie zintegrowanym strukturom o współzależnościach funkcjonalnych”*. J.R. Boudeville swoje definicje sformułował w kontekście historycznym, ale wydaje się, że z powodzeniem można je odnieść do kontekstu przestrzennego. W odniesieniu do terminów wymienionych wyżej pierwszą definicję należałoby przypisać regionowi metropolitalnemu (regionowi węzłowemu), natomiast drugą obszarowi metropolitalnemu (regionowi w dużej mierze jednorodnemu).

W świetle omówionego wyżej zasięgu przestrzennego miasta należy dokonać doprecyzowania pojęcia metropolii, którą należy rozumieć jako całość złożoną z ośrodka i

obszaru metropolitalnego. Wiąże się to m.in. z faktem rozmywania centralności w ramach obszaru metropolitalnego, na co zwróciła m.in. uwagę S. Sassen (2001). Proces rozmywania centralnego rdzenia gospodarczego polega na tworzeniu ośrodków satelickich połączonych siecią silnych funkcjonalnych powiązań z głównym ośrodkiem metropolitalnym. Powstaje w ten sposób policentryczny obszar metropolitalny, który obejmuje ośrodek metropolitalny (miasto centralne) i sąsiadujące z nim gęsto zaludnione obszary pozostające w ścisłych związkach o charakterze sieciowym. Funkcje metropolitalne są pełnione przez cały obszar metropolitalny, a nie tylko miasto stanowiące ośrodek metropolitalny. Tak zdefiniowane pojęcie metropolii jest bliskie koncepcji miasta-regionu przedstawionego m.in. przez K. Dziewońskiego (1971 s.103-110). Natomiast region metropolitalny to Boudeville'owski „region spolaryzowany” (Por. Grzeszczak, 1999) region pozostający pod wpływem metropolii, którego granice ograniczone są zasięgiem wpływu innych metropolii. Podsumowując obszar metropolitalny stanowi zatem wewnętrzną strefę wpływu miasta, zaś region metropolitalny zewnętrzną. W związku z różnicami, które między nimi występują do ich wyznaczenia trzeba stosować odmienne metody. W tym artykule ograniczono się do przedstawienia wyłącznie metody delimitacji pierwszej z tych stref, czyli obszaru metropolitalnego.

Tabl. 18. Strefa oddziaływania miasta (region miejski) w świetle różnych ujęć teoretycznych

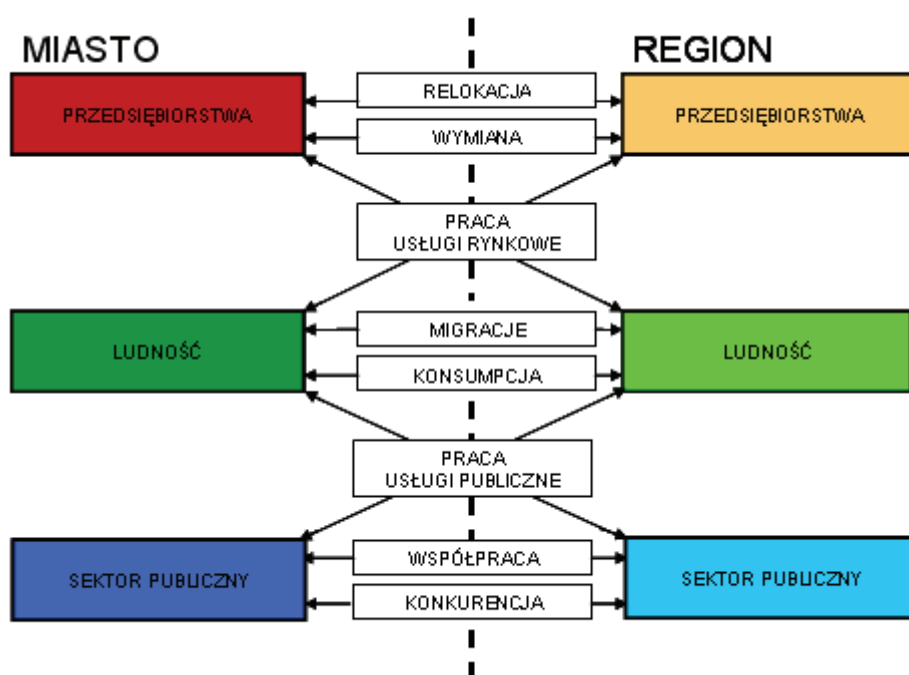
Nazwa regionu	Teoria	Związki miasta z otoczeniem	
		Silne i stałe	Słabe i epizodyczne
Region jednorodny lub węzłowy	Regionalizacji i analizy regionalnej	Węzłowość ew. jednorodność	Węzłowość
Region obsługi lub zaplecze miasta	Teoria miejsc centralnych	<u>Umland</u>	<u>Hinterland</u>
Miasto-region	Teoria bazy ekonomicznej i struktury funkcjonalnej miast	Miasto-region	-
Region metropolitalny	Teoria gospodarczej dominacji	Region metropolitalny	
Region miejski lub region spolaryzowany	Teoria biegunów wzrostu	Region miejski	Region spolaryzowany
Regionalny system osadniczy	Teoria systemu osadniczego	System lokalny	System regionalny
Pole miejskie	Teoria interakcji przestrzennej	Pole miejskie	-

Źródło: opracowanie własne na podstawie syntezy P. Korcelliego (1981).

Stworzenie wyczerpującej i spójnej typologii wzajemnych relacji między ośrodkiem metropolitalnym i otaczającym ją regionem napotyka na wiele trudności. Wynika to z mnogości wymiarów, w których można rozpatrywać te powiązania takich jak: ujęcie sektorowe (przedsiębiorstwa, gospodarstwa domowe, władz publiczne), ujęcie rzeczowe

(towary i usługi, ludność, kapitał, informacje) oraz dwa uniwersalne wymiary: czasowy i przestrzenny. Rycina 7 przedstawia próbę usystematyzowania tych relacji, co w dużej mierze odpowiada problemowej klasyfikacji związków między obszarami miejskimi i wiejskimi stworzonej na potrzeby Europejskiego Programu Badań nad Planowaniem Przestrzennym (SPESP 2000: 38-41). Na jej podstawie widać, że w układzie miasto-region związki mogą mieć zarówno charakter wewnątrzsektorowy (jak np. wymiana handlowa i przepływy kapitału trwałego w ramach sektora przedsiębiorstw), jak i międzysektorowy (jak np. dojazdy do pracy oraz świadczenie usług rynkowych lub publicznych na rzecz gospodarstw domowych). Ponadto należy też pamiętać o tym, że te związki w wymiarze funkcjonalnym mają swoje odzwierciedlenie w również wymiarze morfologicznym, czyli w strukturze użytkowania terenu.

Ryc. 7. Najważniejsze rodzaje relacji międzysektorowych w układzie miasto-region



Źródło: opracowanie własne.

Ogólnodostępne dane statystyczne pozwalają przedstawić tylko niektóre z tych zjawisk i to najczęściej w sposób pośredni. W szczególności brak jest danych o kierunkach powiązań przestrzennych przedsiębiorstw, różnych rodzajach dojazdów: przede wszystkim do pracy, ale również dojazdach w celu skorzystania z usług komercyjnych (np. z placówek handlowych) i publicznych (np. szkół, placówek ochrony zdrowia), a także kontaktów i związków między władzami publicznymi.

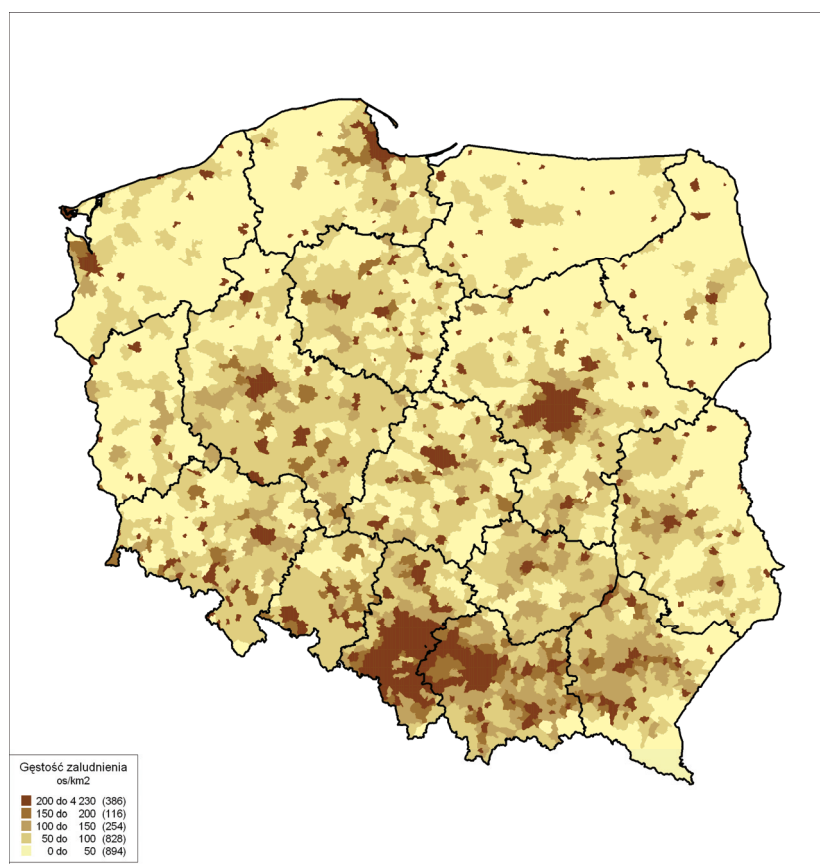
Można natomiast pośrednio przedstawiać oddziaływania miasta w formie powiązań demograficznych (sektor gospodarstw domowych) oraz ekonomicznych (sektor przedsiębiorstw). Niestety również, te próby są niedoskonałe z uwagi na brak aktualnych, szczegółowych i ogólnodostępnych danych o kierunkach migracji w przypadku ludności, a w przypadku sektora przedsiębiorstw z uwagi na niemożność stwierdzenia czy obserwowane zmiany są wynikiem relokacji przedsiębiorstw, czy rozwojem lokalnej przedsiębiorczości *in*

situ. Ponadto również statystyki rynku pracy są dalece niedoskonałe z uwagi na to, że obejmują tylko sektor przedsiębiorstw (bez rolnictwa indywidualnego) i podmioty o liczbie pracowników przekraczającej 9 osób.

Analizy w wymiarze morfologicznym są również utrudnione z uwagi na brak szczegółowych danych o strukturze użytkowania powierzchni. W tym aspekcie łatwo dostępnym wskaźnikiem jest gęstość zaludnienia. Jest to jednak wskaźnik dalece niedoskonały, co wynika z tego, że po pierwsze przy małej mobilności ludności charakteryzuje się bardzo dużą inercją, po drugie jego wartość jest silnie zróżnicowana regionalnie w wyniku procesów długiego trwania często związanych z uwarunkowaniami fizycznogeograficznymi (np. wysoka gęstość zaludnienia w pasie wyżyn), po trzecie nie uwzględnia kształtu struktur osadniczych (rozproszenie lub koncentracja), a także silnie zależy od podziału administracyjnego (różna wielkość jednostek podstawowych).

Mimo powyższych trudność związanych z brakiem danych statystycznych podjęto (na poziomie gminnym) próbę analizy przestrzennej tych zjawisk, które przynajmniej potencjalnie mogą stanowić przejaw oddziaływania ośrodków metropolitalnych. W szczególności należy oczekiwać, że w otoczeniu wielkich miast będą zachodzić procesy suburbanizacji przy jednoczesnym rozszerzaniu działalności gospodarczej na teren przyległych gmin zarówno w formie napływu inwestorów zewnętrznych, jak i rozwoju przedsiębiorczości lokalnej korzystającej z atrakcyjności metropolitalnych rynków zaopatrzenia i zbytu.

Mapa 2. Gęstość zaludnienia w 2006 r. [os./km²]

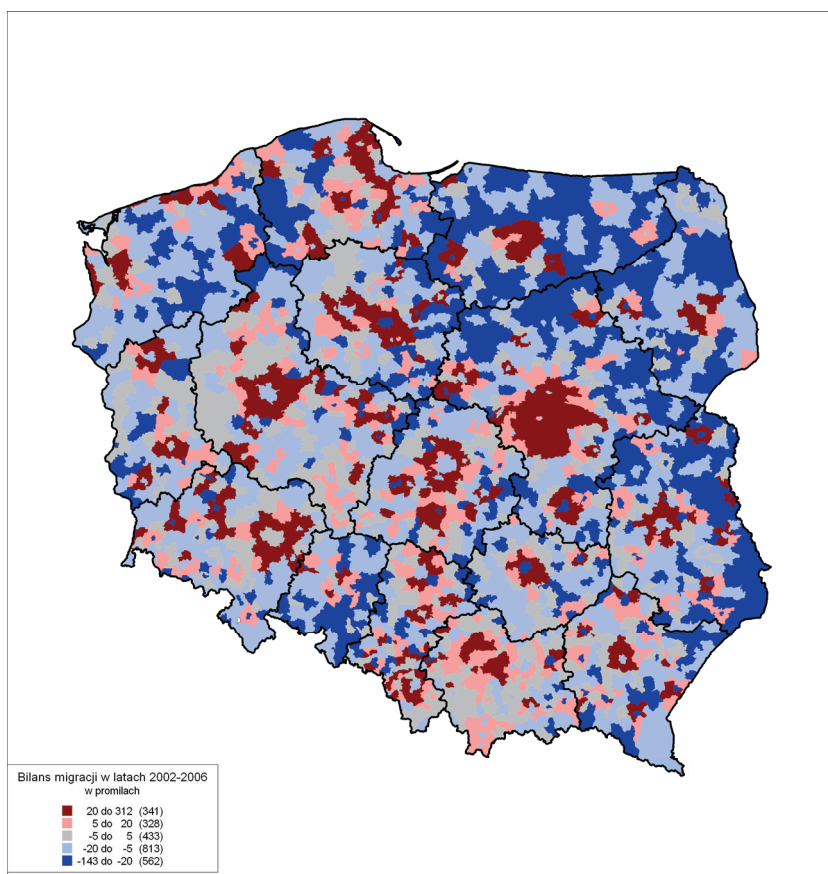


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Mapa gęstości zaludnienia pozwala zaobserwować następujące zjawiska:

- największa koncentracja ludności występuje na Górnym Śląsku (Konurbacja Śląska i obszar do granicy z Republiką Czeską) oraz sąsiadującej z nim wschodniej Małopolsce (w tym Kraków) wraz z równoleżnikowym przedłużeniem tego skupienia w kierunku wschodnim na Podkarpacie,
- gęstość zaludnienia jest najniższa na w peryferiach obszarach kraju: północno-zachodnim (za wyjątkiem Szczecina) i północno-wschodnim (za wyjątkiem Białegostoku),
- bardzo dużą jest gęstość zaludnienia w najbliższym otoczeniu Warszawy,
- widoczny jest również pewien wpływ na gęstość zaludnienia innych dużych ośrodków miejskich, a zwłaszcza: Trójmiasta, Poznania, Wrocławia i Łodzi, ale wokół tych miast można wyróżnić gminy należące do różnych klas, w tym tych o słabszym zaludnieniu.

Mapa 3. Bilans migracji w latach 2002-2006 [w promilach]



Źródło: opracowanie własne.

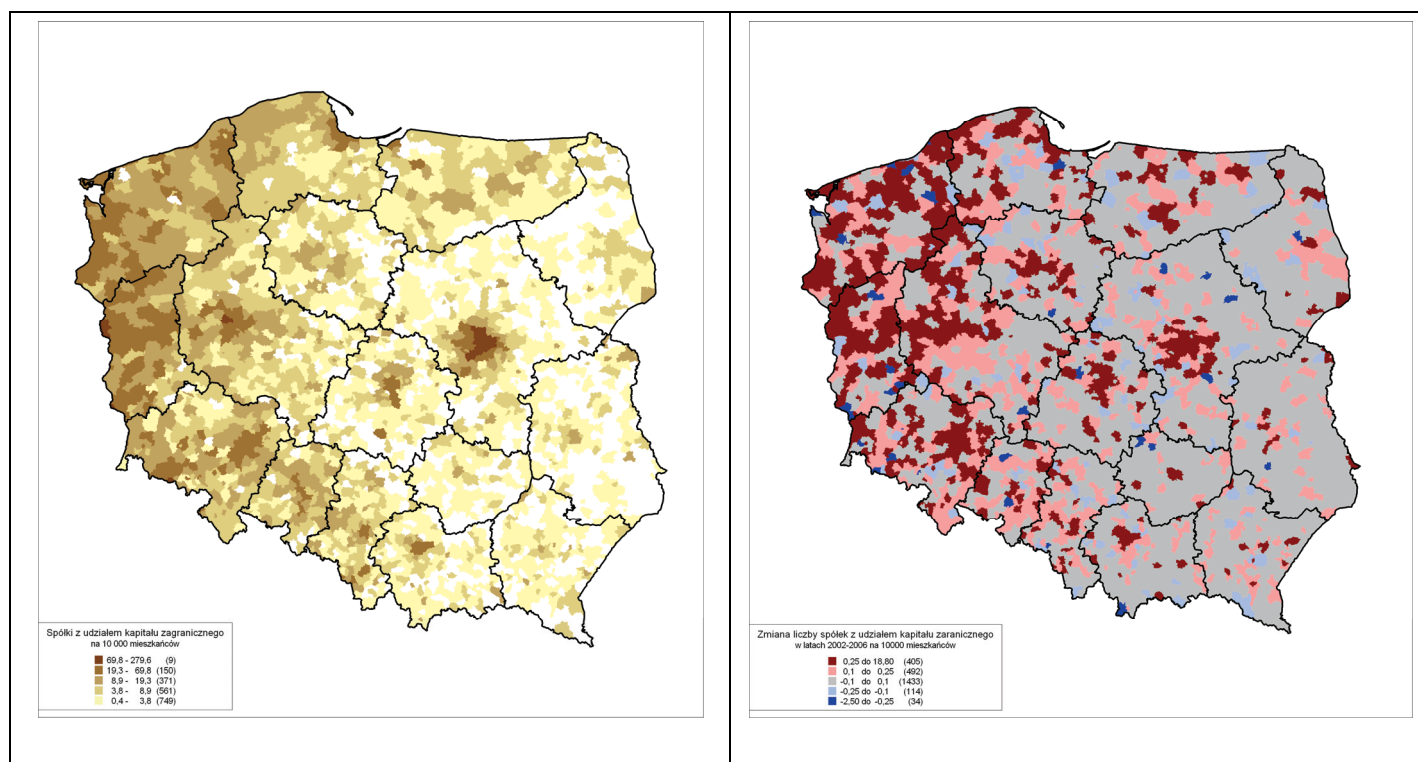
Mapa przedstawiająca bilans migracji w okresie 4-letnim pozwala zaobserwować:

- największe skupienie gmin atrakcyjnych migracyjnie o dodatnim saldzie migracji w otoczeniu Warszawy,
- istnienie pierścieni gmin o dodatnim saldzie migracyjnym w sąsiedztwie innych największych miast: Poznania, Wrocławia, Trójmiasta, Łodzi, Krakowa, a także

Szczecina, Bydgoszczy i Torunia, Olsztyna, Białegostoku, Lublina, Rzeszowa, Kielc, Częstochowy, Zielonej Góry, Gorzowa Wielkopolskiego oraz Płocka i Radomia, co najprawdopodobniej wiąże się z zachodzącymi w ich sąsiedztwie procesami suburbanizacji,

- wyraźny odpływ migracyjny ludności z Polski północno-wschodniej (woj. warmińsko-mazurskie, podlaskie i północne oraz wschodnie Mazowsze), z pasa gmin położonych przy wschodniej granicy w woj. lubelskim i podkarpackim, a także z woj. opolskiego (w tym migracje zagraniczne) oraz z części gmin woj. zachodniopomorskiego oraz wschodniej części woj. pomorskiego.

Mapa 4. Spółki z udziałem kapitału zagranicznego na 10000 mieszkańców [stan w 2006 r. i zmiana w latach 2002-2006]



Źródło: opracowanie własne.

Z kolei analiza rozmieszczenia spółek z udziałem kapitału zagranicznego i zmiana ich liczby pozwala zauważyć:

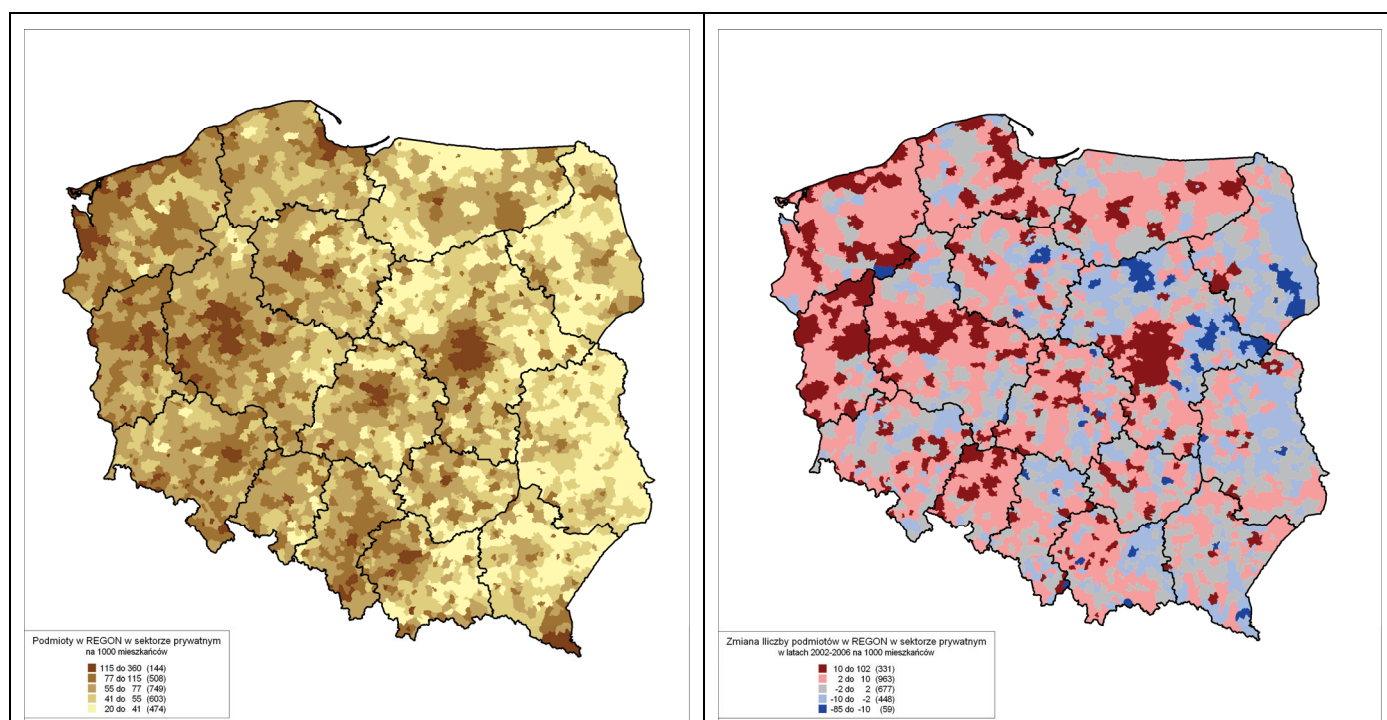
- największe nasycenie spółkami z udziałem kapitału zagranicznego, które występuje w zachodnich województwach Polski (przede wszystkim woj. lubuskie i zachodniopomorskie – rola kapitału niemieckiego) i tam też następuje najszybszy przyrost ich liczby,
- koncentrację spółek z udziałem kapitału zagranicznego w sąsiedztwie największych ośrodków miejskich przede wszystkim Warszawy, Poznania i Wrocławia i Łodzi, ale także Trójmiasta i Krakowa oraz równie dużą dynamikę tych obszarów pod względem przyrostu liczby tych firm.

- bardzo małą liczbę lub brak spółek z udziałem kapitału zagranicznego w wielu gminach Polski centralnej oraz wschodniej.

Z kolei na przykładzie mapy liczby spółek zarejestrowanych w sektorze prywatnym, która odzwierciedla stan rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości widać:

- wyraźne różnice między lepiej nasyconym podmiotami gospodarczymi zachodem Polski i gorzej wyposażonym pod tym względem wschodem Polski,
- istotną rolę dużych miast, które wraz ze swoim otoczeniem stanowią główne bieguny rozwoju przedsiębiorczości, co jest szczególnie dobrze widoczne na mapie dynamiki tego zjawiska w przypadku Warszawy, Poznania i Trójmiasta oraz słabiej Wrocławia i Łodzi przy słabym przyroście liczby tych podmiotów w otoczeniu Konurbacji Śląskiej i Krakowa, które cechują jednak się dużą liczbą tych mikroprzedsiębiorstw.

Mapa. 5. Spółki zarejestrowane w REGON w sektorze prywatnym* [stan w 2006 r. i zmiana w latach 2002-2006]



* bez spółek z udziałem kapitału zagranicznego

Źródło: opracowanie własne.

W świetle tych zjawisk, które można było zilustrować odpowiednimi wskaźnikami wyraźnie były dwa zasadnicze wymiary zróżnicowań polskiej przestrzeni wskazane w Rozdziale 2:

- wielkie miasta wraz z najbliższym otoczeniem vs. pozostałe obszary kraju (szczególnie bilans migracji i przyrost liczby przedsiębiorstw zarejestrowanych w REGON, a w mniejszym stopniu przyrost liczby spółek z udziałem kapitału zagranicznego),
- wschód vs. zachód (szczególnie spółki z udziałem kapitału zagranicznego oraz liczba przedsiębiorstw zarejestrowanych w REGON).

Należy jednocześnie podkreślić, że gęstość zaludnienia stanowiąca efekt procesów długiego trwania nie zmieniła się istotnie w badanym okresie i wciąż pokazywała tradycyjną strukturę przestrzeni Polski w kształcie przypominającym trójkąt z wierzchołkiem w Trójmieście, Rzeszowie i Wrocławiu.

Należy przypuszczać, że wysokie wartości wskaźników przedstawiających dynamikę sektora przedsiębiorstw i bilans migracyjny są wynikiem oddziaływania wielkich miast w formie procesów rozprzestrzeniania rozwoju, co powinno pociągać za sobą wzmocnienie związków o charakterze funkcjonalnym w obszarach wokółmiejskich.

Na tym tle otwarte pytanie, w jaki sposób zsyntetyzować różne formy oddziaływania ośrodka metropolitalnego oraz jak ustalić górną granicę ich zasięgu przestrzennego. Na to pytanie odpowiada kolejny rozdział przedstawiając w ujęciu wariantowym kryteria i wskaźniki wykorzystane przy delimitacji obszarów metropolitalnych.

7. Kryteria i wskaźniki delimitacji obszarów metropolitalnych w ujęciu wariantowym

W literaturze poświęconej procesom urbanizacji i rozwojowi struktury przestrzennej miast tradycyjnie ważne miejsce zajmuje problem wyznaczania zasięgu regionu miejskiego (Por. Korcelli, 1981, Markowski, Marszał, 2006). Należy zauważyć, że istnieje wiele, często dość odmiennych, koncepcji wyznaczania regionu miasta, co wynika po pierwsze z różnego definiowania tego pojęcia, jak również z istnienia różnych stref wpływu miasta. W związku z tym kryterium poprawności i obiektywności przyjętego sposobu wyznaczania obszaru metropolitalnego wynika w dużej mierze z przyjętej koncepcji teoretycznej. Niewątpliwie wpływ na delimitację regionu miasta ma również wielkość ośrodka i jego pozycja w danym układzie osadniczym.

Ramka 5. Wybrane metody delimitacji obszarów metropolitalnych do celów statystycznych

Pierwszym krajem, który rozpoczął systematyczne nad wyznaczaniem zasięgu regionów miejskich były Stany Zjednoczone. W amerykańskiej statystyce publicznej od 1910 roku w zaczęły funkcjonować dystrykty metropolitalne (ang. *metropolitan districts*), których podstawę stanowiły miasta o liczbie ludności przekraczającej 100 tysięcy. Obecnie w USA do celów statystycznych wykorzystuje się obszary metropolitalne trzech szczebli *Metropolitan Statistical Areas*, *Consolidated Statistical Areas* i *Primary Metropolitan Statistical Areas* (Census 2004). Te pierwsze są delimitowane w następujący sposób:

- a) w ich skład wchodzi miasto lub obszar zurbanizowany o liczbie ludności przekraczającej 50 tys. mieszkańców, a całkowita liczba ludności tego obszaru przekracza 100 tys.,
- b) miasto wraz z pozostałą częścią powiatu, w którym jest położone, a także sąsiednie powiaty o liczbie ludności miejskiej przekraczającej 50% stanowią obszar centralny,
- c) sąsiednie powiaty wchodzi w skład obszaru metropolitalnego jeżeli spełniona jest kombinacja następujących warunków 1) co najmniej 15% pracującej populacji dojeżdża do pracy do obszaru centralnego 2) mają odpowiednią gęstość zaludnienia; odpowiedni udział ludności miejskiej, a także odpowiednią dynamikę wzrostu liczby ludności.

Wśród innych statystycznych zastosowań koncepcji regionów miejskich można wskazać przykład Wielkiej Brytanii (Pacione 2001), w której wykorzystuje się standardowe metropolitalne obszary pracy (ang. *Standard Metropolitan Labour Area*) (SMLA) złożone ze rdzenia i pierścienia. Podstawowym warunkiem uznania obszaru za SMLA jest wielkość przekraczająca 70 tysięcy mieszkańców. Ponadto w przypadku rdzenia musi być spełniony jeden z warunków: ludność musi mieszkać na obszarze jednej jednostki administracyjnej, gęstość miejsc pracy na hektar musi przekraczać 13,75 lub w jednej jednostce administracyjnej musi pracować więcej, niż 20 tysięcy osób. Natomiast w przypadku pierścienia przyjmuje się, że 15% aktywnej zawodowo populacji jednostki administracyjnej musi dojeżdżać do pracy do rdzenia.

W tym miejscu należy zauważyć, że zmiany zapoczątkowane w Polsce w 1989 r. były przejściem nie tylko od centralnie planowanej gospodarki socjalistycznej do wolnorynkowej gospodarki kapitalistycznej, ale również, co nie było w pierwszym okresie transformacji szczególnie wyraźne, rozpoczęły przejście od gospodarki przemysłowej (fordowskiej) do informacyjnej (postfordowskiej) (Por. Gorzelak, Smętkowski 2005). Niewątpliwie w nowym modelu rozwoju niektóre ze stosowanych wcześniej wskaźników służących delimitacji obszaru metropolitalnego, czy wyznaczaniu zasięgu aglomeracji miejskiej utraciły swoje znaczenie (jak np. gęstość zaludnienia). Inne z uwagi na zmiany w systemie polskiej statystyki publicznej nie mogą być w bezpośredni sposób stosowane (jak np. liczba ludności

dojeżdżającej do pracy¹³). Co więcej, rosnąca dynamika zjawisk społeczno-gospodarczych przy jednoczesnej inercji ukształtowanych wcześniej struktur społeczno-gospodarczych sprawia, że większego znaczenia nabierają wskaźniki obrazujące dynamikę zjawisk społeczno-gospodarczych. W związku z tym traktując obszar metropolitalny jako strefę zwiększonej aktywności gospodarczej i społecznej będącą wynikiem silnych wewnętrznych związków funkcjonalnych indukowanych przez ośrodek metropolitalny należałoby użyć, poza wskaźnikami statycznymi, także wskaźników dynamicznych.

Na pytanie jakich, przy założeniu, że polem podstawowym do wyznaczania zasięgu obszaru metropolitalnego wielkiego miasta będzie podział administracyjny na poziomie gminy, odpowiedzi może udzielić uproszczony model rozwoju gospodarczego układu lokalnego uwzględniający poziom i dynamikę rozwojową (Smętkowski 2007a, Ramka 6).

Ramka 6. Uproszczony model rozwoju lokalnego

W świetle obowiązującego w Polsce systemu finansów publicznych gmina poza dotacjami i subwencjami płynącymi z budżetu centralnego osiąga również dochody własne w postaci: podatku od nieruchomości, podatku rolnego, leśnego, od środków transportowych, z karty podatkowej, spadków i darowizn, posiadania psów, opłaty skarbowej oraz opłat lokalnych i eksploatacyjnych, jak również ma udział w państwowych podatkach od osób fizycznych (PIT) – 39,34% i prawnych (CIT) – 6,71%. W efekcie dochody własne pośrednio odzwierciedlają całe spektrum procesów społeczno-gospodarczych zachodzących w gminie. Upraszczając, można powiedzieć, że im zamożniejsi są mieszkańcy, im lepiej funkcjonują przedsiębiorstwa, tym wyższe są podatkowe dochody gminy (głównie podatek od nieruchomości oraz od osób fizycznych i prawnych), a także wpływy z opłat (skarbowej czy targowiskowej). Jest to więc ta kategoria dochodów lokalnych, która najpełniej zależy od tego, co znajduje się i co dzieje się na obszarze gminy¹⁴.

Gmina, żeby zwiększyć swoje dochody własne, tak by móc sprawnie realizować nałożone na nią zadania, musi konkurować o kapitał i zasoby ludzkie. Napływ do gminy kapitału i ludności oraz wzrost lokalnej przedsiębiorczości prowadzi do zwiększenia dochodów własnych gminy. Dochody te mogą być przeznaczane na rozwój infrastruktury technicznej i społecznej, co z jednej strony przyczynia się do poprawienia warunków życia mieszkańców, a z drugiej do poprawy warunków prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorców. Z kolei lepsze warunki umacniają jej pozycję konkurencyjną i stanowią zachętę do napływu do gminy kapitału i ludności tworząc podstawy dalszego wzrostu. Należy zwrócić uwagę, że ten model wykorzystuje zasadę okężnej kumulatywnej przyczynowości wykorzystywanej w teoriach rozwoju spolaryzowanego do identyfikacji biegunów wzrostu. W literaturze przedmiotu za warunek konieczny do uznania ośrodka za regionalny biegun wzrostu uważa się: 1) posiadanie odpowiedniej wielkości 2) reprezentowanie dynamicznych dziedzin działalności gospodarczej 3) posiadanie licznych i intensywnych powiązań z innymi dziedzinami działalności gospodarczej i społecznej (Por. Budner, 1999).

Ten model rozwoju wykorzystano do wyznaczania zasięgu obszaru metropolitalnego wybranych ośrodków miejskich (wyróżnionych w Rozdziale 5). Odpowiednim jego elementom przyporządkowano następujące wskaźniki:

- statyczny (W1): - dochody własne gminy wraz z udziałem w podatkach państwowych na mieszkańca w 2006 r.;

¹³ Wskaźnik ten stanowiący dobrą miarę powiązań w ramach obszarów metropolitalnych jest stosowany do wyznaczania obszarów metropolitalnych m.in. w USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

¹⁴ Należy jednocześnie pamiętać o pewnych wadach tego wskaźnika, które nieznacznie wpływają na otrzymany przy jego użyciu obraz. Związane jest to z nieuwzględnieniem ulg i zwolnień w podatkach PIT i CIT (w tym technik finansowych stosowanych przez przedsiębiorstwa w celu obniżenia podatku CIT); różny model opodatkowania rolnictwa i innych rodzajów działalności gospodarczej, w tym zwolnienie rolników z podatku PIT; nierówne i zmienne udziały gmin w wysokości podatków państwowych (PIT i CIT); oraz nieuwzględnianie ulg i zwolnień stosowanych przez gminy np. w podatku od nieruchomości).

- dynamiczny (W2): syntetyczny wskaźnik dynamiki odpowiadający sumie standaryzowanych wartości następujących trzech zmiennych:
- bilansu migracji w latach 2000-2006 w promilach (na 1000 mieszkańców),
- zmiana liczby spółek z udziałem kapitału zagranicznego w latach 2002-2006 (na 10000 mieszkańców),
- zmiana liczby przedsiębiorstw prywatnych (bez spółek z udziałem kapitału zagranicznego) zarejestrowanych w REGON w latach 2002-2006 (na 1000 mieszkańców).

Z uwagi na finansowy charakter wskaźnika W1 i związaną z tym jego podatność na zmiany w modelu finansowania samorządów lokalnych oraz wydarzenia o charakterze epizodycznym do określania dynamiki wykorzystano syntetyczny wskaźnik (W2) przedstawiający zmiany wartości realnych (zob. też Rozdział 6). Jednoczesne zastosowanie do wyznaczania obszaru metropolitalnego zarówno wskaźnika statycznego (W1) świadczącego o poziomie rozwoju, jak i syntetycznego wskaźnika dynamiki (W2) mówiącego o zmianach zachodzących w danym układzie lokalnym, z jednej strony pozwoliło uwzględnić gminy charakteryzujące się wysokim poziomem rozwoju, które mogły relatywnie rozwijać się wolniej, a z drugiej strony gminy cechujące się niższym poziomem rozwoju, ale za to charakteryzujące się wysoką dynamiką rozwojową.

W przypadku wskaźnika W1 ogólnopolski zbiór gmin podzielono na klasy stosując metodę „naturalnej przerwy” (zob. Ramka 3)¹⁵. Za potencjalne gminy obszarów metropolitalnych uznano te, które znalazły się w dwóch najwyższych klasach, czyli o dochodach własnych na 1 mieszkańca przekraczających 854 zł na 1 mieszkańca¹⁶. Podobnie postąpiono w przypadku wskaźnika W2 za potencjalne gminy obszarów metropolitalnych przyjmując, te które znalazły się w 2 górnych klas o wartości wskaźnika powyżej 1,66¹⁷. Następnie oba wyróżnione zbiory połączono otrzymując łączny zbiór gmin metropolitalnych uwzględniający zarówno aktualny poziom rozwoju, jak i dynamikę rozwojową układu lokalnego.

Poziom i dynamika rozwoju gospodarczego gmin nie stanowi bezpośredniej miary powiązań w granicach obszarów metropolitalnych. Należy jednak zauważyć, że wskaźnik zawiera szereg elementów związanych z istnieniem powiązań wielkich miast z gminami położonymi w ich bliskim sąsiedztwie. Po pierwsze uwzględnia transfer dochodów z pracy w mieście do sąsiednich gmin. Udział w podatku od osób fizycznych, w tym również tych, które pracują poza terenem gminy stanowi bowiem około 35% dochodów własnych gmin wraz z udziałami w podatkach. Po drugie lokalizacja inwestycji, w tym zagranicznych w otoczeniu wielkich miast musi prowadzić do intensyfikacji przepływów towarów, ludzi i informacji między tymi gminami i ośrodkami metropolitalnymi. Po trzecie rozwój przedsiębiorczości lokalnej może

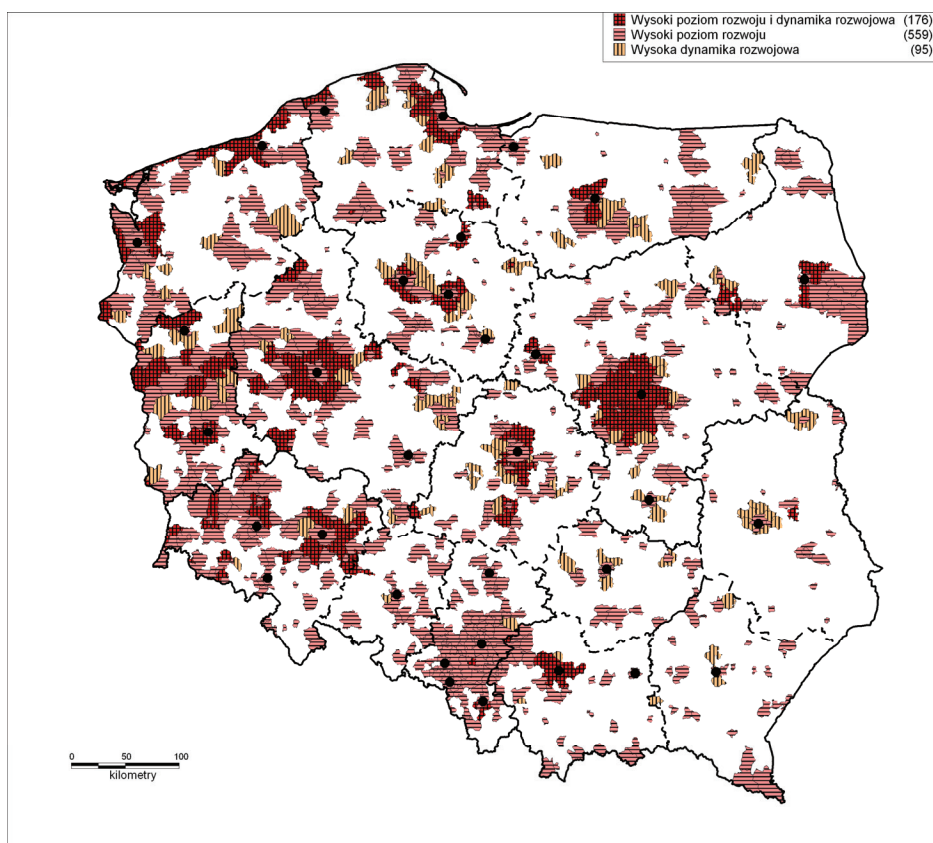
¹⁵ Liczba klas w obu przypadkach została dobrana w taki sposób, aby suma elementów najwyższych klas wynosiła między 10% a 30% ogółu gmin. Proces podziału przeprowadzono iteracyjnie zaczynając od podziału na 2 klasy, a następnie jeżeli nie był spełniony powyższy warunek dokonywano kolejnego podziału na 3 klasy itd., aż do uzyskania wyniku zgodnego z tym kryterium.

¹⁶ Wyznaczone zostały następujące 3 klasy: <208;854) 1742 gminy (70,3%), <854; 2666) 696 gmin (28,1%), <2666; 33008) 39 gmin (1,6%).

¹⁷ Wyznaczone zostały następujące 2 klasy <-10,85; 1,66) 2207 gmin (90,1%) oraz <1,66; 48,77> 271 gmin (10,1%).

być związany z istnieniem wielkomiejskiego rynku zbytu. Po czwarte należy zakładać, że osoby, które osiedlają się w otoczeniu wielkich miast w przypadku, gdy były wcześniej mieszkańcami miast nadal utrzymują intensywne codzienne kontakty (praca, zakupy, szkolnictwo, usługi kulturalne i inne), z miastem centralnym, a w przypadku gdy mieszkały w innej gminie przy podejmowaniu decyzji o migracji mogły kierować się potencjalną możliwością nawiązania takich kontaktów. Podsumowując należy przyjąć, że wysokie wartości tych wskaźników z bardzo dużym prawdopodobieństwem świadczą o istnieniu intensywnych związków funkcjonalnych między ośrodkiem metropolitalnym i sąsiednimi gminami. Szczegółowa weryfikacji słuszności tego założenia wymagałaby przeprowadzenia, z uwagi na niedoskonałość systemu statystyki publicznej, bardzo szerokich i kosztownych badań terenowych.

Mapa 6. Gminy o najwyższych wartościach wskaźników poziomu i dynamiki rozwoju w 2006r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Z uwagi na wykorzystanie w tym opracowaniu do delimitacji obszarów metropolitalnych wskaźników wynikających z teorii biegunów wzrostu należy spodziewać się, że najlepsze rezultaty wyznaczenia zasięgów obszarów metropolitalnych zostaną osiągnięte przede wszystkim w przypadku tych miast i zespołów miejskich, które będą zajmować najwyższą pozycję w systemie gospodarczym Polski.

Na mapie 6 widać wyraźną koncentrację gmin spełniających przyjęte kryteria w bliskim sąsiedztwie wielkich miast w szczególności: Warszawy, Poznania, Wrocławia, Trójmiasta, Konurbacji Śląskiej, Łodzi, Szczecina, Bydgoszczy i Torunia, a także (choć w mniejszym

stopniu) Krakowa, Białegostoku i Lublina. Ponadto innymi czynnikami poza położeniem w sąsiedztwie wielkiego miasta wpływającymi na poziom rozwoju i dynamikę rozwojową gmin były funkcje turystyczne w przypadku gmin nadmorskich oraz wybranych obszarów pojeziernych i górskich, a także rola współpracy transgranicznej w przypadku przygranicznych gmin województw Polski zachodniej.

Mając na uwadze powyższe zastrzeżenia w uproszczeniu przyjęto, że opracowany wskaźnik można wykorzystać w celu przybliżonego wyznaczenia obszarów metropolitalnych największych polskich miast. Wymaga to kierowania się, z uwagi na wskazaną wyżej jego uniwersalność (przedstawia również gminy, których poziom rozwoju lub dynamika rozwojowa nie wynikała z istnienia silnych i stałych związków z ośrodkami metropolitalnymi) następującymi **zasadami ogólnymi (I)**:

1. **Zasada maksymalnej odległości:** za wchodzące w skład obszaru metropolitalnego mogą zostać uznane tylko te gminy, które są położone w odległości do 50 km od centrum ośrodka metropolitalnego.
2. **Zasada ciągłości:** za wchodzące w skład obszaru metropolitalnego mogą zostać uznane tylko te gminy, które sąsiadowały z ośrodkiem metropolitalnym bezpośrednio lub przez inne gminy należące do obszaru metropolitalnego.
3. **Zasada sąsiedztwa:** za wchodzące w skład obszaru metropolitalnego zostały uznane wszystkie gminy bezpośrednio sąsiadujące z ośrodkiem metropolitalnym, niezależnie od tego czy spełniły inne kryteria.
4. **Zasada zwartości:** za wchodzące w skład obszaru metropolitalnego uznano również te gminy, które mimo iż nie spełniały kryteriów sąsiadowały wyłącznie z gminami należącymi do obszaru metropolitalnego.
5. **Zasada rozłączności:** dana gmina może wchodzić w skład tylko jednego obszaru metropolitalnego, a w przypadku nakładania się stref wpływu różnych ośrodków metropolitalnych o przyporządkowaniu decyduje odległość gminy do centrum tych ośrodków.

Przyjęcie powyższych zasad wynikało z różnych przesłanek. Zasada maksymalnej odległości wynikała wprost z teorii interakcji przestrzennej uwzględniających wpływ odległości na intensywność powiązań. Granica 50 km od centrum miasta w przybliżeniu powinna odpowiadać jednogodzinnej podróży samochodem osobowym do rdzenia metropolii. Z tej teorii wynikała również zasada rozłączności przyporządkowująca gminy do jednego tylko obszaru metropolitalnego. Z kolei zasada bliskiego sąsiedztwa rozszerzała zasięg metropolii o gminy, które nie spełniały obecnie założonych kryteriów, ale z racji bezpośredniego sąsiedztwa należy spodziewać się w przyszłości zwiększania skali powiązań z ośrodkiem metropolitalnym. Zasada ma znaczenie prognostyczne wskazując obszary, które mają relatywnie największy potencjał dynamiki rozwojowej w przyszłości (wśród badanych miast konieczność zastosowania tej zasady ograniczała się do Łodzi i Krakowa). W podobnym sposób można uzasadnić zasadę zwartości. Najbardziej kontrowersyjna wydaje się zasada ciągłości traktująca obszar metropolitalny jako zwarty obszar, z którego wyłączone są gminy, które spełniają założone kryteria, ale nie sąsiadują pośrednio z ośrodkiem metropolitalnym.

Tabl. 19. Typy gmin położonych w odległości 50 km od miasta rdzeniowego

Model rozwoju WPRD	A - gminy silnie powiązane z ośrodkiem metropolitalnym						B – gminy słabo powiązane z ośrodkiem metropolitalnym		
Odległość	Wariant A1 – gminy podstawowe (35 km)			Wariant A2 – gminy uzupełniające (50 km)			Wariant B0 – gminy potencjalne (zasady ogólne)	Wariant B1 – gminy potencjalne (35 km)	Wariant B2 – gminy potencjalne (50 km)
Typy gmin	Grupa A1A – poziom i dynamika	Grupa A1B – poziom	Grupa A1C – dynamika	Grupa A2A – poziom i dynamika	Grupa A2B – poziom	Grupa A2C – dynamika			
Przyporządkowanie	Obligatoryjnie	Obligatoryjnie z możliwością uzasadnionej rezygnacji	Dobrowolnie	Kryteria dodatkowe (2)	Kryteria dodatkowe (2)	Kryteria dodatkowe (2)	Obligatoryjnie*	Kryteria dodatkowe (1 i 2 lub 3 lub 4)	Kryteria dodatkowe (1 i 2)

* za wyjątkiem gmin oddzielonych barierą fizyczną (rzeka bez przeprawy mostowej, morze)

Źródło: opracowanie własne.

Z uwagi na to, że delimitowane obszary metropolitalne mają służyć przede wszystkim jako narzędzie działania związane z realizacją określonych zadań i funkcji lub świadczeniem usług publicznych postanowiono przyjąć szereg zasad operacyjnych i kryteriów dodatkowych, które z jednej strony miały zawęzić ten obszar do gmin najsilniej powiązanych z ośrodkiem metropolitalnym, co powinno ułatwiać zarządzanie tym obszarem, a z drugiej strony umożliwić jego ewentualne rozszerzenie w uzasadnionych przypadkach. Wśród tych **zasad operacyjnych (II)** znalazły się następujące (zob. też. Tabl. 19):

a) **związana z modelem rozwoju układu lokalnego** (WPDR - wysoki poziom i dynamika rozwoju) dzielącą gminy na:

1. Gminy o wysokim poziomie lub dynamice rozwoju (Typ A – gminy podstawowe i uzupełniające), co może świadczyć o silnych powiązaniach z ośrodkiem metropolitalnym [Zob. Mapa 6];
2. Gminy, które nie spełniają kryteriów wysokiego poziomu i dynamiki rozwoju, co może świadczyć o słabych powiązaniach z ośrodkiem metropolitalnym (Typ B – gminy potencjalne);

b) **związana z odległością od centrum miasta rdzeniowego**¹⁸:

1. Gminy położone w odległości do 35 km od środka miasta rdzeniowego (co odpowiada w przybliżeniu czasowi dojazdu do miasta rdzeniowego wynoszącemu do 45 minut) [Kryterium przyjęte w programie ESPON 1.1.1], które można podzielić na podstawie zasad ogólnych oraz pierwszej zasady operacyjnej na gminy podstawowe

¹⁸ Pomiaru odległości i przyporządkowywania gmin do odpowiednich pierścieni odległości od środka geometrycznego miasta dokonano w następujący sposób:

- w przypadku gminy wiejskiej większa część jej powierzchni musiała leżeć w odpowiedniej odległości od środka miasta rdzeniowego,
- w przypadku gminy miejskiej ośrodek miejski musiał leżeć w odpowiedniej odległości od środka miasta rdzeniowego,
- w przypadku gminy miejskiej i wiejskiej o tej samej nazwie spełnienie jednej z dwóch powyższych reguł decydowało o przypisaniu obu gmin
- pomiaru odległości dokonywano z dokładnością +/- 5% [uwzględnia to ewentualną różnicę między funkcjonalnym centrum miasta rdzeniowego a jego środkiem geometrycznym wyznaczonym na podstawie jego granic administracyjnych].

czyli takie, które spełniają warunki ogólnej zasady ciągłości oraz charakteryzują się wysokim poziomem rozwoju lub dynamiką rozwojową (A1) oraz na pozostałe (B1);

2. Gminy położone między 35 a 50 km od środka miasta rdzeniowego (co odpowiada w przybliżeniu czasowi dojazdu do miasta rdzeniowego wynoszącemu do 60 minut) *[Kryterium przyjmowane do delimitacji pola miejskiego w USA]*, które można podzielić na podstawie zasad ogólnych oraz pierwszej zasady operacyjnej na gminy uzupełniające, czyli takie, które spełniają warunki ogólnej zasady ciągłości oraz charakteryzują się wysokim poziomie rozwoju lub dynamiką rozwojową (A2) oraz na pozostałe (B2);

c) związane z podziałem administracyjnym:

1. W przypadku gminy miejskiej i wiejskiej o te samej nazwie, jeżeli jedna z tych gmin cechowała się wysokim poziomem lub dynamiką rozwoju, a druga nie, to obydwie gminy zaliczano do jednej z tych kategorii;
2. Ze składu obszaru metropolitalnego wyłączono te gminy, które leżą w zasięgu oddziaływania danego ośrodka metropolitalnego, ale znajduje się poza granicami województwa na terenie, którego położone jest miasto rdzeniowe.

Dla tak otrzymanych typów gmin przyjęto następujące **zasady przyporządkowania** do obszaru metropolitalnego, które uwzględniały obligatoryjność i dobrowolność przystąpienia, w tym uzależniały tę możliwość to od spełnienia określonych kryteriów (Tabl. 19 i Ramka 6):

1. W skład obszaru metropolitalnego wchodzi gminy podstawowe (A1A, A1B, A1C) oraz gminy potencjalne (B0) spełniające zasady ogólne (w tym bliskiego sąsiedztwa lub zwartości) z tym że:
 - a) gminy A1A – obligatoryjnie,
 - b) gminy A1B – obligatoryjnie, ale Rada (lub Zarząd) gminy może podjąć decyzję o rezygnacji z uczestnictwa w obszarze metropolitalnym pod warunkiem, że nie łamie to żadnej z zasad ogólnych. Do rezygnacji wymagane jest przedstawienie danych świadczących o tym, że nie jest spełnione żadne z kryteriów dodatkowych (2),
 - c) gminy A1C – dobrowolnie, Rada (lub Zarząd) gminy podejmuje decyzję o przystąpieniu do obszaru metropolitalnego o ile ich wyłączenie gminy z obszaru metropolitalnego nie jest sprzeczne z zasadami ogólnymi sąsiedztwa i zwartości,
 - d) gminy B0 – obligatoryjnie, za wyjątkiem gmin, które są oddzielone od miasta rdzeniowego trudno przekraczalną barierą fizyczną (morze, rzeka bez przeprawy mostowej).
2. Pozostałe gminy (położone w odległości do 50 km od ośrodka metropolitalnego) przystępują do obszaru metropolitalnego dobrowolnie po spełnieniu odpowiedniej kombinacji kryteriów dodatkowych:
 - a) gminy typu A2A, A2B i A2C kryterium dodatkowe (2),
 - b) gminy typu B1 kryterium dodatkowe (1 i 2 (łącznie) lub 3 lub 4),

- c) gminy typu B2 kryterium dodatkowe (1 i 2 (łącznie)).
- d) jeżeli gmina spełnia odpowiednią kombinację kryteriów dodatkowych, a nie jest zachowana ogólna zasada ciągłości w skład obszaru metropolitalnego włącza się również gminy położone w korytarzu transportowym łączącym tę gminę z ośrodkiem metropolitalnym.

Ramka 6. Kryteria dodatkowe¹⁹

- 1) Kryteria dodatkowe - podstawowe** (muszą być spełnione co najmniej 2 kryteria):
- gmina cechuje się wysokim poziomem rozwoju lub wysoką dynamiką rozwojową (Źródło: Mapa „Gminy o najwyższych wartościach wskaźników poziomu i dynamiki rozwoju w 2006 r”),
 - gmina jest położona w korytarzu transportowym drogi krajowej lub wojewódzkiej albo na jej obszarze znajduje się stacja kolejowa (Źródło: GDDKiA, Urząd Marszałkowski, PKP),
 - liczba mieszkańców gminy w 2006 r. wynosi powyżej 15 tys. osób dla gmin w odległości do 35 km i 30 tys. osób dla gminy w odległości od 35 do 50 km (Źródło: GUS).
- 2) Kryteria dodatkowe – powiązań funkcjonalnych** (musi być spełnione co najmniej 1 kryterium):
- na terenie gminy istnieją obszary osadnictwa dawnych mieszkańców ośrodka metropolitalnego, którzy przenieśli się na teren gminy w latach 2002-2007 (*co najmniej 3% liczby mieszkańców w 2002 r.*) (Źródło: Wydział Ewidencji Ludności),
 - na terenie gminy istnieją oddziały filialne przedsiębiorstw zarejestrowanych w ośrodku metropolitalnym (*łącznie zatrudnienie co najmniej 15% pracujących w podmiotach powyżej 9 osób*) (Źródło: Zarządy Przedsiębiorstw),
 - gmina ma dobre połączenia komunikacyjne z ośrodkiem metropolitalnym (*łącznie dla przewozów zbiorowych (kolejowych i samochodowych) w godz. 6-9 przeciętnie co najmniej 3% mieszkańców gminy w 2006 r. na godzinę*) (Źródło: Przewoźnicy).
- 3) Kryterium dodatkowe – zwartości obszaru:**
- $\frac{3}{4}$ granic administracyjnych gminy przylega do gmin wchodzących w skład obszaru metropolitalnego (Źródło: Zarząd gminy)
- 4) Kryterium dodatkowe – powiązań infrastrukturalnych:**
- na terenie gminy położone są elementy infrastruktury komunalnej obsługującej miasto rdzeniowe (np. elementy infrastruktury wodno-ściekowej) (Źródło: Zarząd gminy)

Kryteria dodatkowe podstawowe (1) mają zastosowanie do gmin potencjalnych wskazując wśród nich te gminy, które mają największy potencjał rozwojowy związany z: wysokim poziomem rozwoju lub dynamiką rozwojową (model WPDR), położeniem w ważnym korytarzu transportowym oraz dużym potencjałem ludnościowym.

Kryteria dodatkowe powiązań funkcjonalnych (2) mają zastosowanie do gmin uzupełniających oraz potencjalnych, w przypadku, których istnieją wątpliwości związane z niedoskonałością przyjętej metody i jakością wykorzystanych danych czy są funkcjonalnie powiązane z ośrodkiem metropolitalnym. Te powiązania mogą przyjąć jedną z trzech form: dużego napływu ludności z ośrodka metropolitalnego, istnienia na terenie gminy ważnych oddziałów filialnych przedsiębiorstw, które mają siedziby w ośrodku metropolitalnym oraz istnienia dobrych połączeń komunikacyjnych umożliwiających dojazdy do pracy w ośrodku metropolitalnym.

Kryterium dodatkowe zwartości obszaru (3) umożliwia włączenie do obszaru metropolitalnego gmin położonych w odległości do 35 km od centrum, które w przeważającej części otoczone są przez gminy wchodzące w skład obszaru, co powinna sprzyjać zapewnieniu jego spójności przestrzennej.

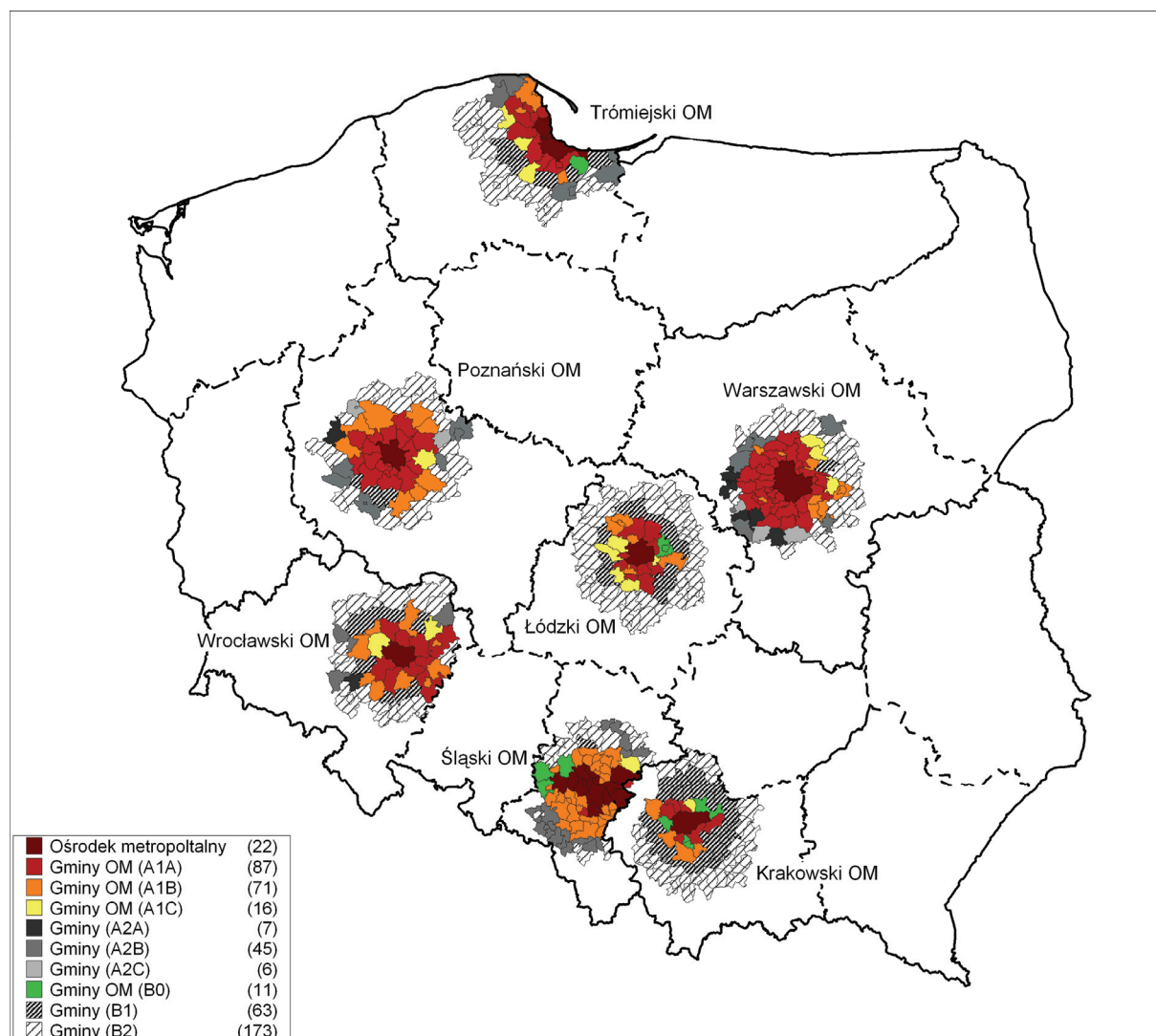
¹⁹ Danych dotyczących kryteriów dodatkowych powinien dostarczać Zarząd Gminy, która wyraża wolę przystąpienia do obszaru metropolitalnego.

Kryterium dodatkowe powiązań infrastrukturalnych (4) umożliwia włączenie do obszaru metropolitalnego gmin położonych w odległości do 35 km od centrum na terenie, których położone są ważne elementy infrastruktury komunalnej obsługującej miasto rdzeniowe (np. ujęcia wody, składowiska odpadów komunalnych itp.).

Przyjęte zasady przyporządkowania z jednej strony określają obligatoryjne (za wyjątkiem wybranych przypadków) twarde jądro obszaru metropolitalnego wyróżnione na podstawie przyjętych zasad ogólnych i operacyjnych, a z drugiej umożliwiają dobrowolne przyłączenie gmin obecnie słabiej powiązanych z ośrodkiem metropolitalnym pod warunkiem spełnienia wybranych kryteriów dodatkowych.

W rezultacie przyjętej typologii gmin można stworzyć następującą mapę, która pokazuje położenie poszczególnych typów gmin względem wybranych ośrodków metropolitalnych (Mapa 7).

Mapa 7. Typy gmin w obszarach metropolitalnych największych ośrodków miejskich w Polsce.



Źródło: opracowanie własne.

Największy zasięg gmin silnie powiązanych z miastem wyraźnie wykraczających poza pierścień gmin sąsiadujących można obserwować w przypadku Warszawy, Poznania i Wrocławia. W przypadku Krakowa oraz w mniejszym stopniu Łodzi zasięg ogranicza się do gminy należących do pierwszego pierścienia gmin otaczających miasto (konieczność zastosowania ogólnej zasady sąsiedztwa dla wybranych gmin). Najbardziej specyficzna sytuacja występuje w przypadku obszaru metropolitalnego konurbacji śląskiej. Specyfika tej konurbacji związana jest z jej obszarem rdzeniowym, który tworzy 14 miast na prawach powiatu. Wśród nich nie ma wyraźnie dominującego ośrodka – największe są Katowice liczące 314 tys. ludności, a najmniejsze Świętochłowice i Piekary Śląskie skupiające między 50 a 60 tys. mieszkańców, podczas gdy kolejnych 8 ośrodków przekracza próg 100 tys. mieszkańców (w tym Sosnowiec 224 tys.). W związku z policentryczną strukturą tego obszaru tworzoną przez wiele stosunkowo równorzędnych ośrodków miejskich, należy rozważyć ograniczenie zasięgu metropolii śląskiej wyłącznie do obszaru rdzeniowego, a dopiero w późniejszym okresie podjąć decyzję o jej rozszerzeniu na sąsiednie gminy. Wcześniejszy sukces działań integracyjnych dla 14 miast powinien umożliwić bowiem sprawniejsze rozszerzenie tego obszaru w kolejnym etapie. Podobna sytuacja występuje w przypadku Trójmiasta, tam jednak ten proces jest ułatwiony przez mniejszą liczbę jednostek oraz podrzędną w wymiarze wielkościowym w zestawieniu z Gdańskiem i Gdynią pozycję Sopotu.

Tabl. 20. Liczbę gmin według różnych rodzajów w obszarach metropolitalnych

Miasto rdzeniowe	Gminy podstawowe*	Gminy uzupełniające	Gminy potencjalne
Warszawa (1)	46 (34+9+3+0)	15	25
Kraków (1)	15 (6+4+1+5)	0	68
Łódź (1)	22 (9+6+5+2)	0	54
Poznań (1)	26 (17+8+1+0)	11	23
Trójmiasto (3)	17 (9+4+3+1)	9	23
Wrocław (1)	20 (9+9+2+0)	7	25
Konurbacja Śląska (14)*	37 (2+33+1+1)	20	19

* w nawiasie odpowiednio gminy typu A1A, A1B, A1C, B0 (zob. Tabl. 19)

** rekomendowane jest ograniczenie zasięgu obszaru metropolitalnego Konurbacji Śląskiej do 14 tworzących obszar rdzeniowy.

Źródło: opracowanie własne.

Największym pod względem liczby gmin podstawowych oraz gmin spełniających zasady ogólne jest Warszawski OM: 46 gmin (bez miasta rdzeniowego), co stanowi ponad połowę wszystkich gmin położonych w odległości około 50 kilometrów od centrum miasta. Pozostałe ośrodki metropolitalne poza konurbacją śląską są otoczone obszarami liczącymi od 15 gmin (Łódź) do 26 gmin (Poznań). W ich przypadku większość część gmin położonych w odległości do 50 kilometrów od centrum miasta rdzeniowego nie spełniała kryteriów przyporządkowania do obszaru metropolitalnego. Najwięcej takich gmin jest położonych w

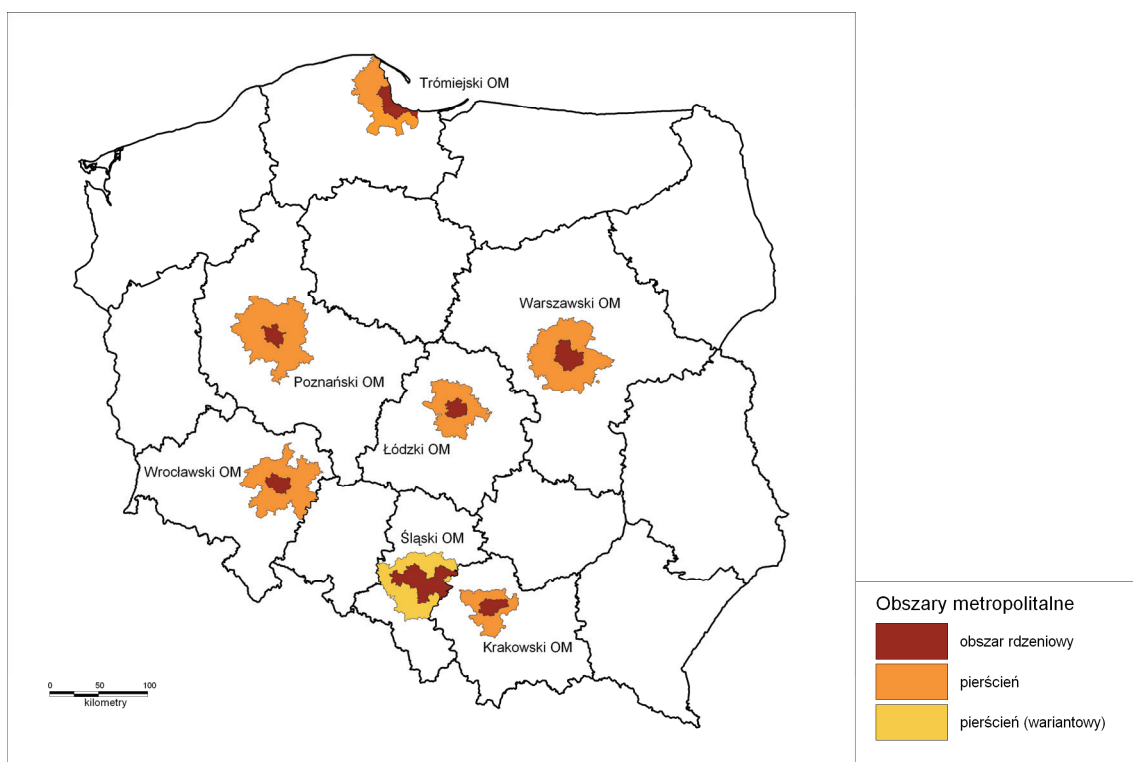
otoczeniu Krakowa oraz Łodzi, który wyznaczone zasięgi oddziaływania są najmniejsze. Obszary wpływu pozostałych miast Poznania, Trójmiasta i Wrocławia są szersze a część dalej położonych gmin również spełnia część przyjętych kryteriów, co może umożliwić dalsze rozszerzenie tych obszarów metropolitalnych w przyszłości. Jak zauważono wcześniej sytuacja Konurbacji Śląskiej jest specyficzna. Mimo, iż 37 gmin położonych w otoczeniu obszaru rdzeniowego spełnia kryteria przyporządkowania do obszaru metropolitalnego, z uwagi na specyfikę tego regionu ich wysoki poziom rozwojowy może być w większym stopniu rezultatem rozwoju lokalnej bazy ekonomicznej niż wynikiem ich powiązań z policentrycznym obszarem centralnym, tym bardziej, iż tylko nieliczne z tych gmin charakteryzowały się wysoką dynamiką rozwojową.

8. Potencjalne obszary metropolitalne w Polsce – podstawowa charakterystyka

W rezultacie przyjętej metody delimitacji zasięgu obszarów metropolitalnych wyróżniono dwie grupy gmin – pierwszą tworzącą twarde jądro metropolitalne oraz drugą złożoną z gmin położonych w bliskim sąsiedztwie ośrodka metropolitalnego, które mogą potencjalnie wejść w jego skład po spełnieniu określonych kryteriów. Nie przesądzając ostatecznego rezultatu delimitacji, który zależeć będzie od decyzji poszczególnych gmin spełniających dodatkowe kryteria można scharakteryzować wyróżnione obszary metropolitalne uwzględniając wyłącznie pierwszą grupę gmin (Mapa 8).

W wyróżnionych metropoliach w grudniu 2006 r. na powierzchni 20 tys. km² (6,4% powierzchni kraju) mieszkało 10 mln 548 tys. osób (9 mln 829 tys. bez uwzględnienia gmin otaczających Konurbację Śląską), czyli około 27% ludności Polski. Z uwagi na to, że w skład tych obszarów wchodzi gminy wiejskie zastosowanie takich jednostek do analiz pozwoliłoby inaczej interpretować zachodzące w Polsce procesy demograficzne związane m.in. ze zmianami wskaźnika urbanizacji oraz przepływami migracyjnymi między miastem i wsią. Ponadto należy zauważyć, że wyróżnione obszary metropolitalne są położone w najgęściej zaludnionych obszarach kraju (Por. Mapa 2).

Mapa 8. Potencjalne obszary metropolitalne największych ośrodków miejskich w 2006 r.*



* uwzględniając tylko gminy podstawowe oraz te potencjalne, które spełniają zasady ogólne (Zob. Rozdział 7)
Źródło: opracowanie własne.

Wśród wyróżnionych najludniejsze są obszary metropolitalne Warszawy i Konurbacji Śląskiej, z których każdy jest zamieszkały przez ponad 2,5 miliona osób. Natomiast pozostałe obszary metropolitalne skupiają po około 1 milionie mieszkańców, a różnice między nimi pod tym względem są bardzo niewielkie (1 mln 095 tys. Łódź, 950 tys. Wrocław).

Metropolie różnią się wyraźniej pod względem zajmowanej powierzchni. Cztery z nich obejmują ponad 3 tys. km²: Warszawska, Śląska oraz Poznańska i Wrocławska, co w przypadku dwóch ostatnich skutkuje około dwukrotnie niższą (odpowiednio 270 i 304 osoby na km²) gęstością zaludnienia niż w przypadku pozostałych obszarów metropolitalnych. Niska gęstość zaludnienia tych dwóch stref podmiejskich wynika m.in. z relatywnie dużych rozmiarów gmin położonych w ich otoczeniu. Pozostałe obszary metropolitalne zajmują od 1,5 (Kraków) do 2,1 tys. km² (Łódź), ale mimo niewielkich rozmiarów gęstość zaludnienia Łódzkiego OM i Trójmiejskiego OM jest wyraźnie niższa niż w metropolii warszawskiej (722 osoby na km²)

Dynamika migracyjna obszarów metropolitalnych i ich części składowych wykazuje znacznie większe zróżnicowanie. Najwyższy napływ mieszkańców odnotowuje Warszawski OM, ale dodatni bilans mają także Poznański, Wrocławski, Trójmiejski i Krakowski OM. Migracyjny przyrost liczby ludności jest szczególnie dobrze widoczny w strefach podmiejskich (poza Warszawą) Poznania i Trójmiasta (co w powiązaniu z ujemnym saldem migracji miast rdzeniowych należy prawdopodobnie wiązać z najintensywniejszymi procesami suburbanizacji). W Łódzkim OM również dość wyraźne są oba te procesy, ale ich dynamika jest mniejsza, a ponadto nakłada się na procesy starzenia się ludności, co w efekcie prowadzi do spadku liczby mieszkańców obszaru metropolitalnego. Również metropolia Śląska wciąż dość szybko traci ludność (restrukturyzacja przemysłu, zanieczyszczenie środowiska), a ujemny bilans migracji (-4,7 promila w latach 2002-2006) porównywalny jest ze skalą dodatniego salda migracyjnego w Warszawskim OM. Jednocześnie należy przypuszczać, że z uwagi na niedoskonałości bieżących statystyk migracyjnych związanych z niedoszacowaniem ruchliwości migracyjnej ludności, rzeczywista skala opisywanych zjawisk jest znacznie większa.

Mimo stagnacji pod względem liczby mieszkańców miasta rdzeniowe wciąż stanowią dominujące centra gospodarcze swoich obszarów metropolitalnych, co wyraża się znacznie większą liczbą zarejestrowanych podmiotów gospodarczych, także w ujęciu relatywnym w przeliczeniu na mieszkańca, niż w ich strefach zewnętrznych. Przewaga ta jest szczególnie widoczna w przypadku spółek z udziałem kapitału zagranicznego, których na 10 000 mieszkańców przypada od dwóch (Łódzki, Poznański OM) do czterech (Krakowski OM) razy więcej w ośrodku metropolitalnym niż w jego bezpośrednim otoczeniu. Przekłada się to, choć już w mniejszym stopniu, na wyższe dochody własne miast rdzeniowych na mieszkańca w porównaniu do pierścienia gmin otaczających miasto, mimo transferów związanych z dojazdami do pracy w ośrodku metropolitalnym.

Tabl. 21. Podstawowymi dane o obszarach metropolitalnych

Sfery oddziaływania ośrodków metropolitalnych*	Powierzchnia	Ludność w tys.	Gęstość zaludnienia	Bilans migracji w promilach 2002-2006	REGON w sektorze prywatnym na 1000 mieszk***	Spółki z udziałem kapitału zagranicznego na 10000 mieszk.	Dochody własne per capita	Wskaźnik bezrobocia
Warszawa OM	3663	2642,2	722	4,36	149	74	3337	5,1
- miasto rdzeniowe	517	1702,1	3293	0,62	166	99	4251	4,4
- gminy podstawowe**	3146	940,1	299	6,47	120	29	1683	6,3
Warszawa GUP	4192	371,5	89	0,06	77	6	879	8,3
Kraków OM	1544	1075,2	697	1,20	119	21	1736	4,4
- miasto rdzeniowe	327	756,3	2314	0,63	133	28	2054	4,0
- gminy podstawowe**	1217	318,9	262	0,49	86	7	983	5,4
Kraków GUP	5110	721,2	141	0,26	70	2	619	7,1
Łódź OM	2128	1095,4	515	0,16	114	16	1495	8,7
- miasto rdzeniowe	294	760,3	2582	-0,27	119	19	1721	7,7
- gminy podstawowe**	1834	335,1	183	1,87	102	10	981	10,9
Łódź GUP	5489	633,7	115	-1,14	75	4	886	11,4
Poznań OM	3793	1025,8	270	1,87	135	33	1768	5,4
- miasto rdzeniowe	261	565,0	2162	-1,89	151	43	2066	5,4
- gminy podstawowe*	3532	460,9	130	4,59	116	20	1402	5,4
Poznań GUP	4373	410,7	94	-0,01	93	10	835	8,4
Trójmiasto OM	2077	1049,3	505	1,26	114	26	1923	4,2
- miasta rdzeniowe	415	748,1	1803	-0,74	123	31	2265	3,8
- gminy podstawowe**	1662	301,2	181	2,38	91	12	1073	5,2
Trójmiasto GUP	4157	438,4	105	-0,31	82	8	956	11,8
Wrocław OM	3123	950,4	304	1,17	118	33	2439	6,1
- miasto rdzeniowe	293	634,6	2167	0,13	135	42	2969	5,5
- gminy podstawowe**	2830	315,8	112	0,21	85	16	1373	7,2
Wrocław GUP	4533	427,4	94	-0,34	83	13	1016	10,8
Śląsk OM	3659	2709,9	741	-4,75	89	11	1543	7,6
- miasta rdzeniowe	1216	1990,8	1637	-4,26	91	12	1622	7,8
- gminy podstawowe**	2443	719,2	294	-0,01	83	7	1325	7,3
KŚ GUP	2461	709,8	289	-0,24	77	4	1242	7,3

* skróty OM – obszar metropolitalny, GUP – gminy uzupełniające i potencjalne

** gminy podstawowe (A1A, A1B i A1C) oraz potencjalne spełniające zasady ogólne (B0).

*** bez spółek z udziałem kapitału zagranicznego.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Sytuacja na lokalnych rynkach pracy wyróżnionych obszarów metropolitalnych jest dobra, a wskaźnik bezrobocia zestawiający liczbę zarejestrowanych bezrobotnych do osób w wieku produkcyjnym nie przekracza 6,1% za wyjątkiem Łódzkiego OM i OM Konurbacji Śląskiej. Bezrobocie jest natomiast poważniejszym problemem w gminach, które są położone w bliskim sąsiedztwie badanych ośrodków, ale które nie zostały włączone w poczet gmin metropolitalnych. Z reguły wskaźnik bezrobocia jest w przypadku tych gmin około 1,5 do 2 razy wyższy niż w mieście rdzeniowym oraz o 2-3 punkty procentowe wyższy niż w przypadku gmin silniej powiązanych z miastem centralnym. Wyjątek stanowi silnie uprzemysłowione otoczenie Konurbacji Śląskiej oraz Łódzki OM, w którym szereg ośrodków miejskich wciąż nie przewyższyło wcześniejszego załamania tradycyjnej przemysłowej bazy ekonomicznej.

9. Ograniczenia rozwoju obszarów metropolitalnych i możliwości wykorzystania ich potencjału społeczno – gospodarczego

Złożone procesy zachodzące między metropolią i jej otoczeniem regionalnym wymagają podjęcia przez władze publiczne adekwatnych działań, które z jednej strony powinny wzmocnić pozytywne przejawy procesu metropolizacji, z drugiej ograniczyć jego negatywne konsekwencje.

Niewątpliwie rozwój przestrzenny miast oraz intensywne powiązania funkcjonalne między miastami i otaczającymi je obszarami prowadzą do powstania wielu problemów, które wymagają rozwiązania w skali metropolii. Należą do nich konflikty związane z: użytkowaniem terenów i infrastrukturą transportową, regeneracją centrów miast i „rozlewaniem się” miast na otaczające obszary, lokalizacją wielkopowierzchniowych centrów handlowych i rekreacyjnych, presją na tereny niezabudowane oraz koniecznością ochrony środowiska. Także nieodzowność sprostania globalnej konkurencji zachęca do podejmowania działań w tej właśnie skali. Tworzenie zintegrowanych obszarów metropolitalnych, charakteryzujących się dużym rynkiem zbytu oraz dużym i zróżnicowanym rynkiem pracy i jednocześnie łatwym dostępem do powierzchni potrzebnych do prowadzenia działalności gospodarczej oraz odpowiednich miejsc zamieszkania wykwalifikowanych kadr, ułatwia konkurowanie o międzynarodowy kapitał.

Tabl. 22. Model zarządzania obszarami metropolitalnym a wykonywane zadania

Model	Planowanie przestrzenne	Infrastruktura	Środowisko	Gospodarka	Społeczeństwo
Kompleksowy	Planowanie metropolitalne	Drogi Transport publiczny Gosp. wodna Gosp. ściekowa	Administracja form ochrony przyrody	Agencje rozwoju Agencje szkoleniowe	Ochr. zdrowia Edukacja Szkol. wyższe Opieka społ. Budownictwo społeczne
Wybranych zadań	Planowanie metropolitalne	Drogi Transport publiczny	Agencje ochrony środowiska	Agencje rozwoju	
Doradczy	Planowanie metropolitalne				

Źródło: opracowanie na podstawie (METREX 2004).

W odpowiedzi na te potrzeby, w wielu europejskich miastach podjęto próbę stworzenia kompleksowego modelu zarządzania metropolią rozumianą jako funkcjonalna całość złożona z ośrodka i obszaru metropolitalnego. Wśród stosowanych modeli zarządzania obszarami metropolitalnymi można wyróżnić (Por. METREX, 2004):

- kompleksowy: władze wyłaniane są w drodze wyborów i mają szeroki zakres uprawnień związanych z prowadzeniem polityki społecznej, gospodarczej,

infrastrukturalnej i środowiskowej, które umożliwiają im opracowywanie i wdrażanie zintegrowanych strategii rozwoju metropolii (np. Hannover),

- najważniejszych zadań: władze są wybierane lub nominowane, ale mają ograniczony zakres kompetencji, co pozwala im rozwiązywać wyłącznie określone problemy związane z rozwojem metropolii (np. Stuttgart, Helsinki, Paryż, Ateny, Saloniki, Lizbona, Porto),
- doradczy: nie ma osobnego szczebla władzy na poziomie metropolii, a zadania związane z planowaniem strategicznym rozwoju metropolii oraz pełnieniem funkcji doradczych przy ich wdrażaniu realizują agencje rozwoju lub wspólne komitety doradcze wyłaniane przez istniejące władze publiczne (np. Glasgow, Berlin, Monachium, Kopenhaga-Malmö, Zurych).

Na podstawie powyższej analizy zadań, które mogą wchodzić w zakres kompetencji władz zarządzających obszarami metropolitalnymi j podjęto próbę scharakteryzowania najważniejszych ograniczeń rozwojowych i możliwości rozwojowych, które dotyczą wyróżnionych obszarów metropolitalnych²⁰.

Do podstawowych ograniczeń rozwoju obszarów metropolitalnych należą:

- chaos przestrzenny zarówno w ośrodku metropolitalnym jak i jego strefie podmiejskiej na skutek braku miejscowych planów zagospodarowania,
- niesprawny układ transportowy, które nie zapewnia spójności funkcjonalnej obszaru metropolitalnego oraz utrudnia tworzenie sieci powiązań z innymi ośrodkami miejskimi, a także regionem otaczającym miasto,
- niedorozwój i niska jakość komunikacji publicznej zwłaszcza w strefie podmiejskiej,
- nieuporządkowana gospodarka wodno-ściekowa,
- rosnąca presja na środowisko przyrodnicze na skutek procesu rozlewania się miast stanowiących ośrodki metropolitalne.

Te problemy w różnym stopniu dotyczą poszczególnych obszarów metropolitalnych (Tabl. 23). Przykładowo miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, sporządzone na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym obejmują tylko 1% powierzchni metropolii poznańskiej i 3,2% powierzchni metropolii warszawskiej, podczas gdy w obszarze metropolitalnym Krakowa ten odsetek wynosi około 26,7%. Ponadto na terenach podmiejskich bardzo mała jest gęstość linii komunikacji publicznej przy jednocześnie dość słabo rozwiniętej ofercie przewozów kolejowych. Natomiast w miastach rdzeniowych na km² powierzchni przypada około 2 km linii komunikacji publicznej (niższy wskaźnik dla Trójmiasta wynika z dużej roli SKM w obsłudze komunikacyjnej tej metropolii).

W przypadku gospodarki wodno-ściekowej wciąż bardzo duży odsetek ludności zwłaszcza w strefach podmiejskich nie jest obsługiwany przez oczyszczalnie ścieków (32,9% – 63,8%), z

²⁰ W tym celu wykorzystano dwa źródła danych: wynik badań CBOS-u (2007) oraz Bank Danych Regionalnych GUS (2006).

których część nie jest wyposażona w nowoczesne instalacje do usuwania biogenów. Ponadto na obszarach podmiejskich wyraźny jest niedorozwój sieci kanalizacyjnych, które stanowią tylko około 40% długości sieci wodociągowej (w przypadku otoczenia Łodzi jest to tylko 20%).

Z kolei niekontrolowany proces rozlewania się miast może zagrozić obszarom chronionym, których szczególnie wysoki udział w powierzchni mają metropolia warszawska i trójmiejska (około 40%). W większości przypadków są to obszary chronionego krajobrazu szczególnie podatne na zagrożenia związane z niekontrolowaną urbanizacją z uwagi na stosunkowo niski reżim ochronny.

Tabl. 23. Wybrane wskaźniki ograniczeń rozwojowych obszarów metropolitalnych*

Sfery oddziaływania ośrodków metropolitalnych*	Odsetek terenu z obowiązującymi planami miejscowymi	Długość linii komunikacji publicznej na km ²	Liczba oczyszczalni ścieków	Udział ludności obsługiwanej przez oczyszczalnie ścieków	W tym odsetek ludności obsługiwany przez obiekty z podwyższonym usuwaniem biogenów	Stosunek długości sieci kanalizacyjnej do sieci wodociągowej	Powierzchnia objęta różnymi formami ochrony przyrody	Powierzchnia objęta ochroną krajobrazową
Warszawa OM	3,2%	0,45	44	52,7	84,1	0,57	48,1	42,6
- miasto rdzeniowe	0,9%	2,53	5	50,4	98,7	0,86	23,3	23,2
- strefa podmiejska	3,5%	0,11	39	56,9	60,6	0,44	52,1	45,7
Kraków OM	26,7%	0,49	35	75,4	23,9	0,55	19,1	18,9
- miasto rdzeniowe	5,2%	2,00	7	91,9	21,4	0,97	14,8	14,6
- strefa podmiejska	32,5%	0,09	28	36,2	39,0	0,35	20,2	20,0
Łódź OM	12,4%	0,57	18	87,1	11,9	0,35	20,1	19,2
- miasto rdzeniowe	12,4%	3,00	1	97,2	0,0	0,74	5,7	5,7
- strefa podmiejska	12,4%	0,19	17	64,7	51,6	0,18	22,2	21,3
Poznań OM	1,0%	0,17	48	78,4	75,2	0,46	16,4	14,1
- miasto rdzeniowe	3,7%	2,06	3	95,1	81,0	0,83	0,2	0,0
- strefa podmiejska	0,7%	0,03	45	58,0	63,5	0,37	17,6	15,1
Trójmiasto OM	6,4%	0,35	15	90,6	88,9	0,59	37,7	37,7
- miasto rdzeniowe	8,2%	1,43	3	100,0	88,3	0,84	26,6	26,3
- strefa podmiejska	6,0%	0,08	12	67,1	90,9	0,43	40,5	40,5
Wrocław OM	13,1%	0,19	26	83,3	63,9	0,48	4,8	4,4
- miasto rdzeniowe	3,8%	1,99	4	99,9	59,9	0,67	6,3	2,3
- strefa podmiejska	14,1%	0,00	22	50,0	79,8	0,39	4,6	4,6
Śląsk OM	18,9%	1,01	106	75,1	73,2	0,54	10,2	9,6
- miasto rdzeniowe	18,3%	2,19	49	80,8	77,2	0,71	3,9	3,2
- strefa podmiejska	19,3%	0,41	57	59,2	57,7	0,37	13,5	12,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (BDR).

Wskazane wyżej problemy znajdują swoje odzwierciedlenie także w ocenie mieszkańców, którzy z reguły te dziedziny działalności władz lokalnych oceniają najsurowiej (Tabl. 24). W ocenie ogólnej najsłabsze noty otrzymała metropolia łódzka (m.in. najgorsza ocena estetyki i czystości miejscowości), a najwyższe metropolia trójmiejska (m.in. najlepsza ocena budowy i stanu utrzymania dróg). Z kolei niedostatecznie rozwinięte sieci kanalizacji były zgłaszane w bezpośrednim otoczeniu Krakowa, natomiast strefie podmiejskiej Warszawy i Poznania niezadowolenie budził stan rozwoju komunikacji publicznej, co pośrednio mogło wskazywać największe natężenie dojazdów do pracy w tych ośrodkach metropolitalnych. Brak terenów pod budownictwo był największą bolączką w strefie podmiejskiej Warszawy i Łodzi. Z kolei ocena rozwoju szkolnictwa i ochrony zdrowia w niemal wszystkich przypadkach była wyższa na obszarach podmiejskich, co paradoksalnie mogło wskazywać na utrudniony dostęp do tych usług w ośrodkach metropolitalnych.

Tabl. 24. Ocena realizacji zadań przez władze lokalne w obszarach metropolitalnych*

Sfery oddziaływania ośrodków metropolitalnych*	Ocena ogólna	Estetyka i czystość miejscowości	Zaopatrzenie w wodę	Kanalizacja i oczyszczanie ścieków	Naprawa i budowa dróg	Rozwój komunikacji lokalnej i pozamiejscowej	Tereny pod budownictwo	Rozwój szkolnictwa	Ochrona zdrowia
Warszawa OM	3,12	3,25	4,00	3,77	2,85	3,16	3,10	3,30	2,78
- miasto rdzeniowe	3,14	3,28	4,12	4,02	2,90	3,31	3,16	3,27	2,66
- strefa podmiejska	3,08	3,19	3,75	3,24	2,74	2,84	2,97	3,36	3,03
Kraków OM	3,22	3,29	4,09	3,76	2,73	3,45	3,15	3,38	2,93
- miasto rdzeniowe	3,21	3,23	4,15	4,08	2,74	3,44	3,12	3,35	2,77
- strefa podmiejska	3,24	3,44	3,94	2,96	2,71	3,47	3,22	3,45	3,33
Łódź OM	3,03	2,86	3,95	3,65	2,72	2,96	2,95	3,19	2,56
- miasto rdzeniowe	2,96	2,78	3,96	3,78	2,79	2,94	2,93	3,12	2,41
- strefa podmiejska	3,26	3,12	3,92	3,23	2,49	3,02	3,01	3,42	3,04
Poznań OM	3,29	3,41	3,97	3,74	2,73	3,17	3,24	3,45	3,02
- miasto rdzeniowe	3,27	3,32	3,95	3,87	2,66	3,37	3,20	3,33	2,7
- strefa podmiejska	3,31	3,51	3,99	3,60	2,81	2,95	3,28	3,58	3,37
Trójmiasto OM	3,55	3,59	4,11	3,88	3,31	3,65	3,50	3,59	3,26
- miasto rdzeniowe	3,56	3,58	4,28	4,12	3,31	3,80	3,46	3,49	2,89
- strefa podmiejska	3,53	3,61	3,75	3,38	3,31	3,34	3,58	3,80	4,03
Wrocław OM	3,36	3,34	4,02	3,71	3,02	3,15	3,35	3,41	2,92
- miasto rdzeniowe	3,43	3,28	4,00	3,86	3,10	3,20	3,38	3,37	2,76
- strefa podmiejska	3,25	3,44	4,05	3,47	2,89	3,07	3,30	3,47	3,18
Śląsk OM	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
- miasto rdzeniowe	3,23	3,25	4,02	3,86	2,79	3,35	3,12	3,42	3,13
- strefa podmiejska	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

* wg delimitacji M. Smętkowskiego (2007) Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBOS.

Niewątpliwie przezwyciężenie powyższych ograniczeń rozwojowych i wzrost spójności terytorialnej obszarów metropolitalnych mogłoby poza lepszym dostępem i wyższą jakością usług publicznych stworzyć możliwość szybszego rozwoju gospodarczego i wzrostu konkurencyjności tych metropolii.

Wśród korzyści gospodarczych związanych ze wzrostem powiązań funkcjonalnych w obszarze metropolitalnym można wskazać następujące:

- wzrost spójności terytorialnej powinien przynieść korzyści skali w związku ze wzrostem wielkości rynków zaopatrzenia i zbytu przedsiębiorstw,
- lepsze powiązania funkcjonalne mogą umożliwić specjalizacji ośrodków wzrostu na obszarze metropolitalnym i tym samym zwiększyć jego komplementarność, co powinno przynieść korzyści związane z większą dywersyfikacją gospodarki,
- współpraca między władzami lokalnymi i lepsza integracja działań powinna zwiększyć wydajność realizowanych przedsięwzięć.

Po drugie w wymiarze morfologicznym związanym z zagospodarowaniem przestrzennym rozszerzenie zasięgu oddziaływania ośrodka metropolitalnego może prowadzić do wzrostu dostępności gruntów pod zabudowę mieszkaniową oraz działalność gospodarczą, co przy zachowaniu zasady skoncentrowanej dyspersji i jednoczesnym rozwoju sieci komunikacji zbiorowej (przede wszystkim kolejowej) nie powinno negatywnie oddziaływać na środowisko naturalne.

Po trzecie powstanie policentrycznej sieci osadniczej i pomocniczych ośrodków wzrostu gospodarczego w obszarze metropolitalnym można prowadzić do wzmocnienia procesów rozprzestrzeniania rozwoju i jednocześnie ograniczyć negatywne procesy wymywania zasobów z dalszego otoczenia regionalnego do metropolii, co powinno:

- ograniczyć bezrobocie w otoczeniu regionalnym metropolii poprzez ułatwienie dojazdów do pracy,
- ułatwić przekształcenia strukturalne w otoczeniu regionalnym metropolii stwarzając alternatywę dla zatrudnienia w rolnictwie.

W efekcie w dobrze zarządzanych obszarach metropolitalnych może nastąpić zarówno wzrost liczby ludności i poziomu rozwoju gospodarczego, jak również poprawa dostępności i jakości usług publicznych przy jednoczesnym ograniczeniu negatywnego oddziaływania na środowisko naturalne, co w efekcie powinno sprzyjać rozwojowi trwałemu.

Literatura:

Acher F., 2004, *Les Nouveaux principes de l'urbanisme*, l'Aube, Paris.

Bailly A.S. i in., 2000, *Les très grandes villes dans le monde*, SEDES Paris.

Benz A., Frenzel A., 1999, *Les politiques institutionnelles dans un Etat fédéral: la création du „Verband Region Stuttgart [w:] B. Jouve B., Ch. Lefèvre Villes, métropoles. Les nouveaux territoires du politique*, Anthropos, Paryż.

Billard G., Chevalier J., Madoré F., 2005, *Ville fermée, ville surveillée*, Presses Universitaires de Rennes.

Bassand M., 2007, *Cité, Villas, métropoles. Les changement irreversible de la ville*, Presses polytechniques et universitaires romandes, Lausanne.

Burgel G., 2006, *La revanche des villes*, Hachette Littératures, Paris.

Bernié-Boissard C., 2008, *Des mots qui font la ville*, La Dispute, Paris.

Bourdeau-Lepage L., 2004, *Varsovie une nouvelle metropole*, Globalization and World Cities - Study Group & Network, Research Bulletin no.142.

Budner W., 1999, *Lokalizacja przedsiębiorstw*, Akademia Ekonomiczna, Poznań.

Carroué L., 2002, *Géographie de la mondialisation*, Armand Colin, Paris.

Cattan N., Berroir S., 2006: Les représentations de l'étalement urbain en Europe: essai d'interpretation (w:) Berque A. i inni : *La ville insoutenable*, Belin, Paris. s. 93.

Castells M., 1982, *Kwestia miejska*, PWN, Warszawa.

Castells M., 1998, *The Information Age: Economy, Society and Culture – The rise of network society volume 2*, Blackwell, Oxford.

Castells M. 2002, *La galaxie internet*, Fayard, Paris.

CBOS 2007, *Warunki życia społeczeństwa polskiego: problemy i strategie*, Wyniki projektu badawczego, Warszawa.

Chmielewski J. (praca zbiorowa), 1995, *Studium Obszaru Metropolitalnego Warszawy*. Biuro Planowania Rozwoju Warszawy.

Census, 2004, <http://www.census.gov>

Dziwoński K, Jerczyński M., 1971, *Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast*, PWN, Warszawa.

Eberhardt P., Gontarski Z., Simiński J., 1973, *Aglomeracje miejskie w Polsce pojęcie i terminologia*, Biuletyn KPZK PAN, Warszawa.

ESPON (2004), *ESPON Project 1.1.1. Potentials for polycentric development. Potentials for polycentric development in Europe*, NORDREGIO, Sztokholm
<http://www.espon.lu/online/documentation/projects/thematic/>

Florida R., 2005, *Cities and the Creative Class*, Routledge, New York, London.

Friedmann J., 1986, *The world city hypothesis*, *Development and Change* no 17(1).

Gawryszewski A., Korcelli P., Nowosielska E., 1998, *Funkcje metropolitalne Warszawy*, IGiPZ PAN, z. 53, Warszawa.

Gorzela G., 2004: Polska polityka regionalna wobec zróżnicowań polskiej przestrzeni, „*Studia Regionalne i Lokalne*” z. 4

Gorzela G., Smętkowski M., 2005, *Metropolia i jej region w gospodarce informacyjnej*, Wyd. Naukowe Scholar - EUROREG, Warszawa.

Gravari-Barbas M., 2001, *Les nouveaux loisirs créent-ils un nouvel urbanisme ?*, „Les Actes du Festival International de Géographie”.

Grzeszczak G., 1999, *Bieguny wzrostu a formy przestrzeni spolaryzowanej*, *Prace Geograficzne* nr 173 IGiPZ PAN, Continuo, Wrocław.

Hall, P., Pain, K. (red.), 2006, *The polycentric metropolis: learning from mega-city regions in Europe*, Earthscan, London.

IGiPZ, 1982, *Problemy funkcjonalnego makroregionu Warszawy*, *Biuletyn Informacyjny* z. 38, Warszawa.

Jagielski A., 1989, *Aglomeracje miejskie i migracje stałe w systemie osadniczym* [w:] *Współczesne przemiany regionalnych systemów osadniczych w Polsce*, *Prace Geograficzne* IGiPZ PAN, 152, Warszawa.

Jałowiecki B., 1999, *Metropolie*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania, Białystok.

Jałowiecki B., 2000, *Spółeczna przestrzeń metropolii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Jałowiecki B., 2004, *Klasa metropolitalna w przestrzeni Warszawy* (wspólnie z M.Krajewską i .Olejniczakiem) [w:] J. Grzela, T. Zarycki, *Spółeczna mapa Warszawy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, ss. 132-146.

Korcelli P., 1976, *Aglomeracje miejskie w systemach osadniczych. Wybrane hipotezy i perspektywy badawcze*. *Przegląd Geograficzny* nr 48, PTG, Warszawa.

Korcelli P., 1981, *Regiony miejskie w systemie osadniczym Polski*, [w:] K. Dziewoński, P. Korcelli (red.) *Studia nad migracjami i przemianami systemu osadniczego w Polsce*, *Prace Geograficzne* nr 149.

Korcelli P., Gawryszewski A., Potrykowska A., 1992, *Przestrzenna struktura ludności Polski. Tendencje i perspektywy*, KPZK PAN. Warszawa.

Kozłowski S. J., 1977, *Zielona Góra baza ekonomiczna i powiązania zewnętrzne*, IGiPZ PAN, Prace Geograficzne 126.

Krätke S., 2000a, *Czy Berlin zmierza ku metropolii globalnej?*, Studia regionalne i lokalne Nr1, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Krätke S., 2000b, *Berlin : Métropole tertiaire ou espace de production en deshérence* [w:] J.Duhem i in. (red). *Paris - Berlin. Regards croisé*. Anthropos, Paris.

Kuciński K., 1990, *Podstawy teorii regionu ekonomicznego*, PWN, Warszawa.

Markowski T., Marszał T., 2006, *Metropolie, obszary metropolitalne, metropolizacja. Problemy i pojęcia podstawowe*, KPZK PAN, Warszawa.

Liszewski W., 1987, *Strefa podmiejska jako przedmiot badań geograficznych. Próba Syntezy*, Przegląd Geograficzny, t. LIX z. 1-2.

Maik W., 1997, *Podstawy geografii miast*, UMK, Toruń.

Maurin E., 2004 : *Le ghetto français*, Seuil, Paris.

Pacione M., 2001, *Urban geography - a global perspective*, Routledge, London.

Paquot T. 1996: (red.), *Le monde des Villes*, Edition Complexe, Paryż

Pasławski J., 1998, *Jak opracować kartogram*, WGiSR UW, Warszawa.

Pinçon M., Pinçon-Charlot M, 2004, *Sociologie de Paris*, „La Découvert” , Paris.

Sassen S., 1991, *The global city*, Princetown University Press.

Sassen S., 2001, *Global Cities and Global City-Regions: A comparison*, [w:] A.J. Scott (red.), *Global City-Regions: Trends, Theory, Policy*, Oxford University Press, Oxford.

Smętkowski M., 2007a, *Delimitacja obszarów metropolitalnych – nowe spojrzenie* [w:] G. Gorzelak, A.Tucholska (red.), *Rozwój, region, przestrzeń*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, EUROREG, Warszawa:215-233.

Smętkowski M., 2007b, *Nowe relacje metropolia-region w gospodarce informacyjnej na przykładzie Warszawy i Mazowsza*, [w:] G. Gorzelak (red.) *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa: 163:188.

SPESP, 2000, Study Programme on European Spatial Planning, <http://www.nordregio.se>.

Soldatos P., 1987, *La nouvelle génération des villes internationales*, Montreal.

Taylor, P.J. , 2003, *European Cities in the World City Network*, “Research Bulletin 105”, GaWC.

Turok I.,Mykhnenko V., 2006, *Resurgent European Cities? Globalization and World Cities*, Study Group & Network, Research Bulletin no. 216.

Weber M., 1992: *Définir la ville*, [w:] Roncayolo M., Paquot T. (red.), *Villes & civilisation Urbaine, XVIII-XX siècle*, Larousse, Paris.

Aneks 1) Podziału ośrodków miejskich o liczbie powyżej 90 tysięcy mieszkańców na klasy

Tab. 1. Podział ośrodków miejskich na klasy metodą naturalnej przerwy – **liczba ludności**

Górna granica klasy [w tys.]	Przybliżony środek naturalnej przerwy	Suma podziałów*	Liczba podziałów								
			2	3	4	5	6	7	8	9	10
105	100	2								x	x
116	110	5					x	x	x	x	x
124	120	3						x	x		x
163	150	6				x	x	x	x	x	x
207	200	4			x				x	x	x
294	250	4				x	x	x	x		
353	350	3		x						x	x
564	500	8	x		x	x	x	x	x	x	x
1702	1500	8		x	x	x	x	x	x	x	x

* najczęściej wskazywane naturalne przerwy zostały pogrubione

Źródło: opracowanie własne.

Tab. 2. Podział ośrodków miejskich na klasy metodą naturalnej przerwy – **przychody przedsiębiorstw z listy 500 Tygodnika Polityka**

Górna granica klasy [w mln zł]	Przybliżony środek naturalnej przerwy	Suma podziałów*	Liczba podziałów									
			2	3	4	5	6	7	8	9	10	
1		4						x	x	x	x	
2		2				x	x					
3		3							x	x	x	
4	4	5					x	x	x	x	x	
5		1									x	
6		2								x	x	
7	7	5			x	x		x	x		x	
16	15	6		x			x	x	x	x	x	
28		2			x	x						
38	40	5					x	x	x	x	x	
333	100	9	x	x	x	x	x	x	x	x	x	

* najczęściej wskazywane naturalne przerwy zostały pogrubione

Źródło: opracowanie własne.

Tab. 3. Podział ośrodków miejskich na klasy metodą naturalnej przerwy – **liczba studentów**

Górna granica klasy [w tys.]	Przybliżony środek naturalnej przerwy	Suma podziałów*	Liczba podziałów									
			2	3	4	5	6	7	8	9	10	
6	5	7			x	x	x	x	x	x	x	
10		3							x	x	x	
14		1						x				
19		4					x		x	x	x	
31	30	7		x	x	x		x	x	x	x	
42	40	5					x	x	x	x	x	
63		1									x	
83	70	7	x			x	x	x	x	x	x	
115		4		x	x					x	x	
279	200	6				x	x	x	x	x	x	

* najczęściej wskazywane naturalne przerwy zostały pogrubione
Źródło: opracowanie własne

Tab. 4. Podział ośrodków miejskich na klasy metodą naturalnej przerwy – korzystający z nocelgów

Górna granica klasy [w tys.]	Przybliżony środek naturalnej przerwy	Suma podziałów*	Liczba podziałów									
			2	3	4	5	6	7	8	9	10	
20	20	6				x	x	x	x	x	x	
40	40	5					x	x	x	x	x	
70		4			x				x	x	x	
80		1									x	
100		1				x						
130	120	5					x	x	x	x	x	
220		3		x						x	x	
280		3			x			x	x			
350	300	5	x			x	x			x	x	
610		4						x	x	x	x	
1310	1000	8		x	x	x	x	x	x	x	x	

* najczęściej wskazywane naturalne przerwy zostały pogrubione
Źródło: opracowanie własne

Tab. 5. Podział ośrodków miejskich na klasy metodą naturalnej przerwy – liczba miejsc w kinach

Górna granica klasy	Przybliżony środek naturalnej przerwy	Suma podziałów*	Liczba podziałów									
			2	3	4	5	6	7	8	9	10	
600	500	5					x	x	x	x	x	
800		4						x	x	x	x	
1100		3							x	x	x	
1200		2				x	x					
1500	1400	5			x			x	x	x	x	
1800		1									x	
2700	2500	6				x	x	x	x	x	x	
6300	5000	9	x	x	x	x	x	x	x	x	x	
10300		2								x	x	
29300	25000	8		x	x	x	x	x	x	x	x	

* najczęściej wskazywane naturalne przerwy zostały pogrubione
Źródło: opracowanie własne

Tab. 6. Podział ośrodków miejskich na klasy metodą naturalnej przerwy – zbiorczo [suma rang dla klas]

Górna granica klasy	Przybliżony środek naturalnej przerwy	Suma podziałów*	Liczba podziałów									
			2	3	4	5	6	7	8	9	10	
7	6,5	6				x	x	x	x	x	x	
8	7,5	7			x	x	x	x	x	x	x	
9		4						x	x	x	x	
10		3		x						x	x	
11	10,5	6	x		x	x	x		x		x	
12		4						x	x	x	x	
14	13	5					x	x	x	x	x	
17	15,5	8		x	x	x	x	x	x	x	x	

* najczęściej wskazywane naturalne przerwy zostały pogrubione
Źródło: opracowanie własne

Aneks 2. Porównanie ośrodków metropolitalnych pod względem wybranych wskaźników społeczno-gospodarczych w 2005 r.

Nazwa miasta	Liczba ludności w tys.	Wartość dodana brutto w tys. zł	WDB (Warszawa = 100)	Środki trwałe per capita	Dochody gmin per capita	Pracujący na 1000 mieszkańców	Inwestycje przedsiębiorstw per capita	Inwestycje gmin per capita	Podmioty gospodarcze na 10000 mieszkańców	Zarobki (Warszawa = 100)	Saldo migracji	Średnia ranga
Warszawa	1 697,5	72,5	100,0	104,7	3058	473	13 567	1020	509	100	4,9	1,0
Konurbacja śląska*	1928,6	52,7	72,7	40,7	2235	287	2 246	305	220	68	-3,5	5,8
Łódź	767,6	51,4	70,9	24,5	1952	267	2 341	266	248	60	-1,8	6,5
Kraków	756,6	53,9	74,3	43,9	2355	350	3 359	463	353	68	1,9	3,8
Trójmiasto	750,9	57,3	79,0	45,1	2198	296	2 891	478	349	78	-0,8	4,2
Wrocław	635,9	53,9	74,3	34,3	2385	315	5 172	483	378	70	2,2	3,1
Poznań	567,8	63,1	87,0	51,6	2243	385	7 427	272	362	74	-3,7	2,7

* 14 miast dany NUTS3 centralny śląski

Wskaźniki - Wartość dodana brutto w tysiącach złotych na mieszkańca, wartość brutto środków trwałych w przedsiębiorstwach na mieszkańca, dochody gmin na mieszkańca, liczba osób pracujących poza rolnictwem w podmiotach powyżej 9 osób na 1000 mieszkańców, nakłady inwestycyjne przedsiębiorstw i gmin na mieszkańca, liczbę podmiotów gospodarczych na 10 000 mieszkańców, przeciętne wynagrodzenia w gospodarce narodowej w stosunku do wynagrodzenia w Warszawie oraz saldo migracji w 2006 r.

Źródło: obliczenia własne na podstawie „Rocznik Statystyczny” 2005.

ANEKS 3) Inne wybrane próby delimitacje obszarów metropolitalnych w Polsce

a) Delimitacja aglomeracji miejskich w Polsce w latach 60-tych i 70-tych

Problem wyznaczenia zasięgu aglomeracji miejskiej, czy też obszaru metropolitalnego wielkiego miasta zajmował ważne miejsce w badaniach prowadzonych przez polskich geografów miast poczynawszy od lat 60-tych. Szeroki opis prac prowadzonych do 1973 r. zawiera rozdział „*Koncepcje delimitacji aglomeracji miejskich w Polsce*” autorstwa P. Eberhardta, Z. Gontarskiego, J. Simińskiego zamieszczony w Biuletynie KPZK PAN, „*Aglomeracje miejskie w Polsce – pojęcie i terminologia*”²¹. Do najczęściej używanych wskaźników służących określaniu zasięgu obszarów wielkomiejskich w tamtym okresie należały:

- odsetek ludności utrzymującej się ze źródeł pozarolniczych,
- odsetek zatrudnionych w przemyśle,
- odsetek ludności dwuzawodowej,
- gęstość zaludnienia,
- dynamika wzrostu zaludnienia,
- odsetek dojeżdżających do pracy do miasta centralnego,
- intensywność zabudowy w izbach na km².

Oczywiście poszczególni autorzy stosowali różne zestawienia powyższych wskaźników, postulując jednocześnie różne normatywne progi ilościowe dla tych samych wskaźników.

Przytoczone wyżej opracowanie P. Eberhardta i in., 1973 było częścią toczącej się w latach 1972-1975 dyskusji związanej z układaniem planu przestrzennego zagospodarowania kraju do 1990 roku (Por. Korcelli, Gawryszewski, Potrykowska, 1992). Dyskurs zaowocował przyjęciem definicji zaproponowanej przez Instytut Kształtowania Środowiska, zgodnie z którą „*aglomeracją miejską nazywano zespół jednostek osadniczych, w których pod wpływem specjalizacji funkcjonalnej poszczególnych jednostek rozwijają się wzajemne współzależności w postaci intensywnych przemieszczeń (przede wszystkim codziennych) osób, towarów, usług i informacji prowadzących do integracji społecznej i gospodarczej*”. W świetle tej definicji wyróżniano dwa typy aglomeracji: ukształtowaną w przypadku gdy liczba ludności miasta stanowiącego ośrodek centralny aglomeracji przekraczała 250 tysięcy i kształtującą się, gdy liczba ludności przekraczała 100 tysięcy. Na podstawie kryteriów funkcjonalnych i powiązań dotyczących dojazdów do pracy wyróżniano cztery strefy różniące się stopniem integracji z aglomeracją:

- Obszar węzłowy (silnie zainwestowany i silnie powiązany),
- Obszar zurbanizowany (wysoki odsetek osób zatrudnionych poza rolnictwem (80%) i wysoka gęstość zaludnienia powyżej 200 os/km²),

²¹ Wśród opisanych prób delimitacji znalazły się między innymi koncepcje autorstwa: E. Iwanickiej-Lyry, S. Leszczyckiego, P. Eberhardta, S. Hajmana, A. Stasiaka i inne.

- Obszar urbanizujący się (dość wysoki odsetek osób zatrudnionych poza rolnictwem (50%) i dość wysoka gęstość zaludnienia (powyżej 50 os/km²)),
- Tereny otwarte (tereny wypoczynkowe dostępne w ciągu 45 minutowego dojazdu miasta centralnego).

Wykorzystanie jako głównego kryterium delimitacji gęstości zaludnienia spowodowało, że w skład trzech pierwszych obszarów weszły niemal wyłącznie tereny przylegające do granic administracyjnych dużych miast oraz nieliczne ośrodki miejskie położone w odległości 45 minutowego dojazdu.

b) Wybrane próby delimitacji obszarów metropolitalnych w Polsce po 1989 r.

Wśród studiów podejmowanych w tym zakresie w latach 90-tych warto wskazać opracowanie „Studium Obszaru Metropolitalnego Warszawy” wykonane przez zespół pod kierunkiem J. Chmielewskiego (1995). W tej pracy obszar metropolitalny został zdefiniowany jako: *„silnie zurbanizowany układ osadniczy, o dużym stopniu funkcjonalnej integracji społecznej, gospodarczej i przestrzennej, zdominowany przez jeden silny ośrodek wzrostu. Obszar ten, poza terenami zurbanizowanymi, obejmuje również strefy niezbędne dla funkcjonowania jego podsystemów inżynieryjnych, komunikacyjnych oraz usługowych, a także przestrzenie, które stanowią – z punktu widzenia przyrodniczego – konieczne dla niego zaplecze ekologiczne przeznaczone na cele rekreacyjne, żywicielskie i klimatyczne”*. Do delimitacji jego granic wykorzystano trzy grupy wskaźników odzwierciedlające procesy rozwojowe:

- społeczne (charakteryzujące mieszkańców obszaru),
- struktury fizycznej (charakteryzujące sposób zagospodarowanie obszaru)
- standardowe (charakteryzujące jakość zagospodarowania obszaru).

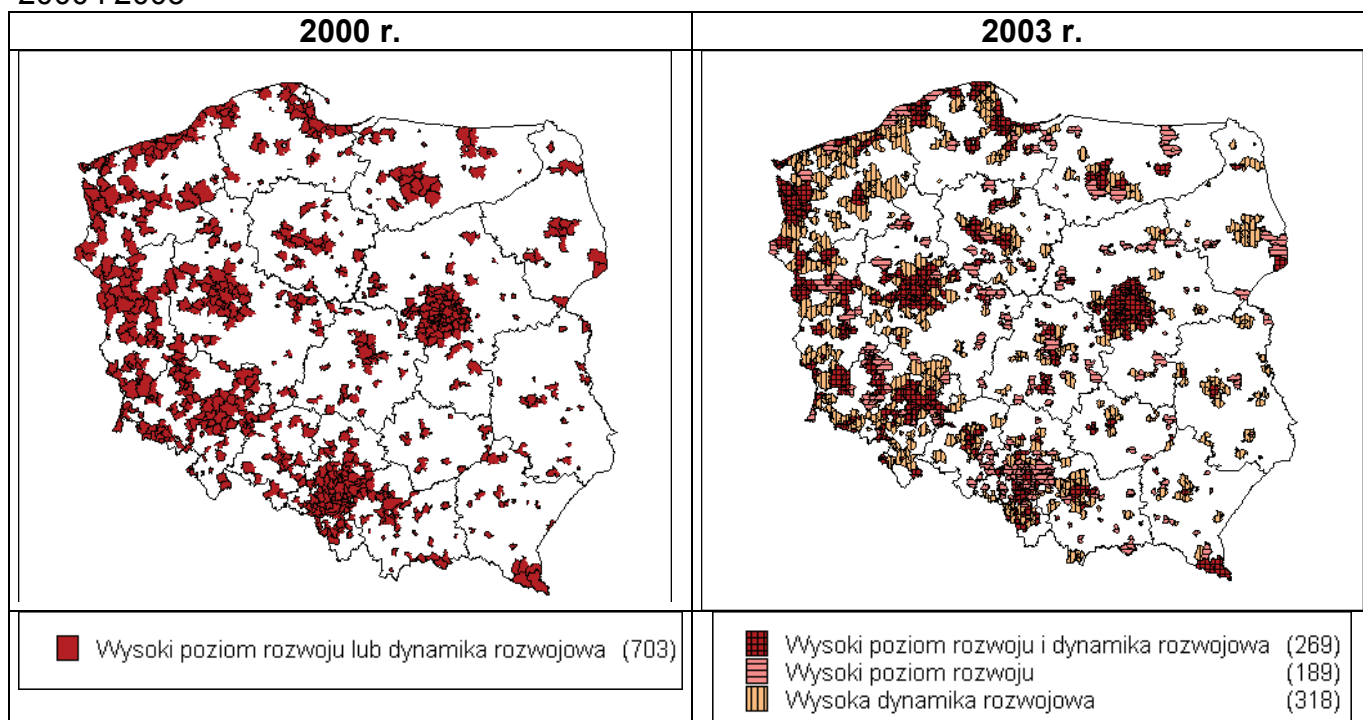
Wśród kompleksowych delimitacji należy zwrócić uwagę na opracowanie P. Swianiewicza (2004). W tej pracy obszary metropolitalne zostały zdefiniowane jako: *„zwarte obszary obejmujące miasto centralne i strefę podmiejską zamieszkałe przez co najmniej 200 tysięcy osób i odznaczające się znaczną siłą wewnętrznych powiązań. Powiązanie te wyrażają się przede wszystkim w dojazdach do pracy, a także w innego rodzaju związkach o charakterze ekonomicznym”*. Do delimitacji ich granic wykorzystano trzy wskaźniki:

- saldo migracji w latach 1998-2002,
- gęstość zaludnienia w 2002 r.
- natężenie dojazdów do pracy w innych miejscowościach (pośrednio liczba pracujących / liczba mieszkańców w wieku produkcyjnym)

Do obszarów metropolitalnych zaliczono gminy, które spełniały dwa z trzech kryteriów: nieujemne saldo migracji, gęstość zaludnienia wyższa od trzeciego kwartyla gmin wiejskich i miejsko-wiejskich w danym województwie oraz stosunek zatrudnionych do liczby mieszkańców również wyższy od trzeciego kwartyla w danym województwie.

Aneks 4) Wyniki zastosowania modelu rozwoju układu lokalnego w roku 2000 i 2003.

Gminy o najwyższych wartościach wskaźników poziomu i dynamiki rozwoju w latach 2000 i 2003



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Aneks 5. Gminy wchodzące w skład obszarów metropolitalnych

1) Gminy obszaru metropolitalnego **Warszawy**

GRUPA A - gminy silnie powiązane z rdzeniem										GRUPA B – gminy słabo powiązane z rdzeniem											
Wariant A1					Wariant A2					Gminy potencjalne											
Gminy podstawowe (35 km)					Gminy uzupełniające (ciągłe) (50 km)																
Grupa A1A – poziom i dynamika		Grupa A1B – poziom			Grupa A1C – dynamika			Grupa A2A – poziom i dynamika		Grupa A2B – poziom			Grupa A2C – dynamika		Wariant B0 - zasady ogólne		Wariant B1 - gminy do 35 km			Wariant B2 - gminy do 50 km	
143201 BŁONIE	141703 CELESTYNÓW	143405 DĄBRÓWKA			140605 GRÓJEC	141403 LEONCIN	140603 CHYŃÓW			142408 POŚMIĘTNE	140503 BARANÓW										
142103 BRWINÓW	141704 KARCZEW	141205 DEBE WIELKIE			143203 KAMPINOS	143802 MSZCZONÓW	140606 JAKTORÓW			141214 STANISŁAWÓW	141204 CEGŁÓW										
141402 CZOSNÓW	140801 LEGIONÓWO	143407 KLEMBÓW			143804 RADZIELONICE	141706 OSIECK	140609 PNIEWY			143411 TŁUSZCZ	141206 DOBRE										
141801 GÓRA KALWARIA	141211 MIŃSK MAZOWIECKI gmina				142808 TERESIN	141405 POMIECHÓWEK					143406 JADÓW										
140604 GRODZISK MAZOWIECKI	141201 MIŃSK MAZOWIECKI miast				140606 ŻABIA WOLA	143506 WYSZKÓW					141208 JAKUBÓW										
141207 HALINÓW	141401 NOWY DWÓR MAZ.					141406 ZAKROCZYM					140606 JASIENIEC										
143202 IZABELIN	141702 OTWOCK					143801 ŻYRARDÓW					141706 KOLBIEL										
140802 JABLONNA	140602 PODKOŃA LEŚNA										141404 NASIELSK										
141701 JÓZEFÓW	143412 WPOŁOMIN										140308 PARYSÓW										
143401 KOBYŁKA											140310 PILAŃKA										
141802 KONSTANCIN-JEZIORNA											142403 POKRZYMNICA										
143204 LESZNO											141213 SIENICA										
141803 LESZNO WOLA											141707 SOBIEŃ - JEZIORY										
143206 LOMIANKI											143504 SOMIANKA										
143402 MARKI											141214 STANISŁAWÓW										
142104 MICHAŁOWICE											143410 STRACHÓWKA										
140601 MILANÓWEK											143411 TŁUSZCZ										
142105 NADARZYN											140313 WILGA										
140803 NIEPORĘT											142406 WINNICA										
143206 OZARÓW MAZOWIECKI											143506 ZABRÓDZIE										
141804 PIASECZNO											142012 ZAŁUSKI										
142101 PIASTÓW											142407 ZATORY										
141805 PRAŻMÓW																					
142102 PRUSZKÓW																					
143409 RADZYMIN																					
142106 RAŚZYN																					
140804 SEROCK																					
143207 STARE BABICE																					
141216 SULEJÓWEK																					
141806 TARGZYN																					
140805 WPAŁISZEW																					
141708 WIAZOMINA																					
143403 ZĄBKI																					
143404 ZIELONKA																					

3) Gminy obszaru metropolitalnego Łodzi

GRUPA A – gminy silnie powiązane z rdzeniem										GRUPA B – gminy słabo powiązane z rdzeniem									
Wariant A1					Wariant A2					Gminy potencjalne									
Gminy podstawowe (35 km)					Gminy uzupełniające (ciągłe) (50 km)														
Grupa A1A – poziom i dynamika		Grupa A1B – poziom		Grupa A1C – dynamika	Grupa A2A – poziom i dynamika		Grupa A2B – poziom		Grupa A2C – dynamika	Wariant B0 – zasady ogólne		Wariant B1 – gminy do 35 km		Wariant B2 – gminy do 50 km					
100603 BRÓJCE	100607 KOLUSZKI	100607 KOLUSZKI	100607 KOLUSZKI	100604 ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI						102102 BRZĘZINY gmina		101602 BĘDKÓW		100202 BEDLNO					
100801 KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI	102006 OZORKÓW gmina	102006 OZORKÓW gmina	102006 OZORKÓW gmina	100802 ANDRESPOL						102101 BRZĘZINY miasto		101002 CZARNOCIN		100102 BELCHATÓW gmina					
100806 KSAMERÓW	100803 DLUTÓW	100803 DLUTÓW	100803 DLUTÓW	100803 DLUTÓW								101101 DALIKÓW		100101 BELCHATÓW miasto					
100608 NOWOSOLNA	100802 PABIANICE miasto	100802 PABIANICE miasto	100804 DOBRÓŃ	100804 DOBRÓŃ								102103 DMOŚCIN		100502 BIELAWY					
100807 PABIANICE gmina	102007 PARZĘCZEW	102007 PARZĘCZEW	100806 LUTOMIERSK	100806 LUTOMIERSK								102005 GŁOWNO gmina		100301 BUCZEK					
100610 RZGÓW	102003 ZGIERZ miasto	102003 ZGIERZ miasto										102001 GŁOWNO miasto		101603 BUDZISZEWICE					
102008 STRYKÓW												100403 GÓRA ŚW. MARGAREZATY		100402 DASZYŃA					
100611 TUSZYN												102104 JEŻÓW		100504 DOMANIEWICE					
102009 ZGIERZ gmina												100302 ŁASK		100103 DRUŻBICE					
												101006 MOSZCZENICA		101502 GLUCHÓW					
												100406 PIĄTEK		101503 GODZIANÓW					
												102105 ROGÓW		101004 GRABICA					
												101607 ROKICINY		100206 KRZYZANÓW					
												100306 WODZIERADY		101505 LIPCE REYMONTOWSKIE					
														101506 LUBOCHNIA					
														100405 ŁĘCZYCA gmina					
														100401 ŁĘCZYCA miasto					
														100507 ŁOWICZ gmina					
														100501 ŁOWICZ miasto					
														100608 ŁYSZKOWICE					
														101506 MAKÓW					
														106201 PIOTRKÓW TRYBUNALSKI					
														101103 PODEBICE					
														100303 SĘDZIEJOWICE					
														101509 SŁUPIA					
														101902 SZADEK					
														100407 ŚWINICE MIAKIE					
														101609 TOMASZÓW MAZOWIECKI gmina					
														101601 TOMASZÓW MAZOWIECKI miasto					
														101610 UJAZD					
														101106 WARTKOWICE					
														100408 WITONIA					
														101010 WOLA KRZYSZTOPORSKA					
														101011 WOLBÓRZ					
														101106 ZADZIM					
														101903 ZAPOLICE					
														100610 ZDUNY					
														101904 ZDUŃSKA WOLA gmina					
														101901 ZDUŃSKA WOLA miasto					
														100108 ZELÓW					
														101611 ŻELECHÓW					

4) Gminy obszaru metropolitalnego Poznania

GRUPA A - gminy silnie powiązane z rdzeniem					GRUPA B – gminy słabo powiązane z rdzeniem				
Wariant A1					Wariant A2				
Gminy podstawowe					Gminy uzupełniające (ciągłe)				
(35 km)					(50 km)				
Grupa A1A – poziom i dynamika	Grupa A1B – poziom	Grupa A1C – dynamika	Grupa A2A – poziom i dynamika		Grupa A2B – poziom	Grupa A2C – dynamika	Wariant B0 - zasady ogólne	Wariant B1 - gminy do 35 km	Wariant B2 - gminy do 50 km
302103 BUK	302402 DUSZNIKI	302108 KOSTRZYŃ	302406 PNIEWY	300303 GNIEZNO gmina	300306 LUBOŃ	302601 BRODNICA			
302104 CZERWIŃ	300304 KISZKOWO			300301 GNIEZNO miasto	302404 OBRZYCKO gmina	301102 CZEMPIN			300302 CZERNIELEWO
302105 DOPIEWO	301601 OBOŃ			300602 GRODZISK WIELKOPOLSKI	302401 OBRZYCKO miasto	301102 CZEMPIN			302602 DOLSK
302403 KAZIMERZ	302306 SKOKI			301103 KOŚCIAN gmina		300601 GRANOWO			302501 DOMINOWO
302106 KLESZCZEW	302407 SZAMOTULY			301101 KOŚCIAN miasto					300503 KAMENIEC
302107 KOMORNIKI	302604 ŚREM			303003 NEKLA					300306 KLECKO
302109 KORNIK	302504 ŚRODA WIELKOPOLSKA			301506 OPALENICA					302602 KRZYKOSY
302101 LUBOŃ	302506 ZANIEMYSŁ								301104 KRZYMIN
302110 MOSINA									302603 KSIĄŻ WIELKOPOLSKI
302111 MUROWANA GOŚLINA									301501 KUŚLIN
302112 POBIEDZISKA									301502 LWOŃ
302102 PUSZCZYKOWO									302804 MIEŚCISKO
302113 ROKIETNICA									303002 MIŁOSŁAW
302114 STĘŻEW									302405 OSTRODÓG
302115 SUCHY ŁĄS									300206 POLAJEWO
302116 ŚWARZĘDZ									301602 ROGÓŻNO
302117 TARNOWO PODGÓRNE									301603 RYCZYŃCÓŁ
									302807 WĄGROWIEC gmina
									302801 WĄGROWIEC miasto
									300505 WIELICHOWO
									303006 WRZEŚNIA

6) Gminy obszaru metropolitalnego **Wrocławia**

GRUPA A - gminy silnie powiązane z rdzeniem			GRUPA B - gminy słabo powiązane z rdzeniem		
Wariant A1			Wariant A2		
Gminy podstawowe (35 km)			Gminy uzupełniające (ciągłe) (50 km)		
Grupa A1A - poziom i dynamika	Grupa A1B - poziom	Grupa A1C - dynamika	Grupa A2A - poziom i dynamika	Grupa A2B - poziom	Grupa A2C - dynamika
22301 CZERNICA	22201 BRZEG DOLNY	21403 DOBROSZYCE	21905 ZARÓW	21302 MALCZYCE	21701 BORÓW
22302 DLUGOLEK	21503 JELCZ - ŁASKOWICE	21803 MIĘKINIA		20907 PROCHOWICE	21502 DOMANÓW
22304 KATY WROCLAWSKIE	22306 MIETKÓW			21906 STRZEGOM	21702 JAWORZYNA ŚLĄSKA
22305 KOBIERZYCE	21401 OLEŚNICA miasto			21907 ŚWIDNICA gmina	22303 JORDANÓW ŚLĄSKI
22301 OBORNIKI ŚL	21501 OLAWA miasto			21901 ŚWIDNICA miasto	21302 KROŚNICE
21406 OLEŚNICA gmina	22307 SOBÓTKA			21408 TWARDOGÓRA	20206 PRUSICE
21504 OLAWA gmina	21804 ŚRODA ŚLĄSKA				22203 WIOŁÓW
22308 ŚWIĘTA KATARZYNA	22303 TRZEBNICA				21905 MARGONINOWICE
22304 WISZNIA MAŁA	22309 ŻÓRAWINA				21303 MILICZ
					22005 ZANONIA
					20207 NIEMCZA
					20908 RULIA
					21704 STRZELIN
					21104 SCINAWA
					21907 ŚWIDNICA gmina
					21901 ŚWIDNICA miasto
					21805 UDANIN
					20506 WĄDROŻE WIELKIE
					21705 WIAŻÓW
					22202 WINISKO
					22006 ŻMIGRÓD

